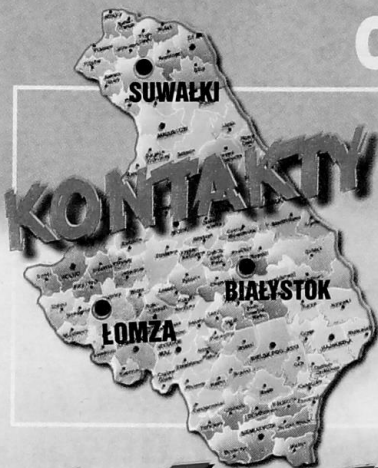


Wróciłam, kochanie • Dom Łazarza
Car dał, komuna zabrała



AUTO KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

MOTO

13 LIPCA
KOLOROWA
WKŁADKA
OGŁOSZENIOWA

MOTORYZACJA

Zadzwoń: 0 668 307 165

KONTAKTY

Nr 25 (1337)

18 czerwca 2006

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Pan zastępów

Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nieba,
Pod przymiotami ukryty chleba!
Zagrody nasze widzieć wychodzi,
I jak się dzieciom Jego powodzi...

**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420
0-86 218 29 73

**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 086 217 25 42

Pożyczka Gotówkowa

Pożycz sobie ile chcesz!

• od 500 do 60 000 zł w 1 dzień

**ODWIEDŹ
NOWY ODDZIAŁ!**

Łomża, ul. Wojska Polskiego 95, tel. (086) 216 00 95

citi financial
Bank Handlowy w Warszawie SA

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!



Już szybciej się nie da!!!

Już łatwiej nie będzie!!!

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Łomża, Al. Legionów 40 (przy C.H. 4+)

Tel. 086 212-54-85, 086 212-54-86

Infolinia: 0 801 080 500

ISSN 0208-6840
INDKS 361288



ISSN 0208-6840

770208 684005 25 >

OKNA z Krakowa

OKNA nr 1 w Polsce

- Q-Cert - europejski certyfikat jakości przyznany OKNOPLAST-Kraków jako jedynej firmie w Polsce
- Lider Rynku 2006 - nagroda Niezależnej Kapituły Ekspertów dla najlepszej w Polsce firmy produkującej okna PVC
- nowość w Polsce - szyba THERMOLINE 1,0 o znakomitym wsłotczniku przenikalności cieplnej - GRATIS!!!
- promocja tylko do 22 lipca 2006

*szczegóły w salonach sprzedaży

ŁOMŻA

ul. Bema 3C, tel. 086/ 218 14 14
WYSOKIE MAZOWIECKIE
Rynek Piłsudskiego 14
tel. 086/ 275 02 55



www.oknoplast.com.pl
0801 14 00 00



KRAKOWSKIM
TARGIEM
do 33%
taniej

vip FOTO

Grupa najlepszych laboratoriów fotograficznych

OLYMPUS SP-500 Ultra Zoom
FOCUS ON LIFE
Rozdzielczość: 6 mln pikseli
Zoom: 50x (10x optyczny, 5x cyfrowy)
Obiektyw: 38-380 mm (dla 35 mm)
Wysokość LCD: 2,5 cala

1299 zł

OLYMPUS E-500
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
Obiektyw: 14-45 mm
+ obiektyw 45-150 mm
+ karta 1GB Elite Pro

3399 zł

OLYMPUS mju 700
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
Zoom: 15x (3x optyczny, 12x cyfrowy)
Obiektyw: 37-111 mm (dla 35 mm)
Wysokość LCD: 2,5 cala

1199 zł

KODAK P850
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
Zoom: 30x (12x optyczny, 18x cyfrowy)
Obiektyw: 38-114 mm (dla 35 mm)
Wysokość LCD: 2,5 cala

1799 zł

KODAK C340
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
Zoom: 15x (3x optyczny, 12x cyfrowy)
Obiektyw: 38-114 mm (dla 35 mm)
Wysokość LCD: 2,5 cala

559 zł

KODAK C360
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
Zoom: 15x (3x optyczny, 12x cyfrowy)
Obiektyw: 38-114 mm (dla 35 mm)
Wysokość LCD: 2,5 cala

699 zł

KODAK Z650
Rozdzielczość: 5 mln pikseli
Zoom: 30x (12x optyczny, 18x cyfrowy)
Obiektyw: 38-114 mm (dla 35 mm)
Wysokość LCD: 2,5 cala

1399 zł

Odszukaj swoje laboratorium: www.vipfoto.com.pl

STIHL®

www.stihl.pl

STIHL
FS 38
649,-



STIHL
FS 55
1.149,-



STIHL
FS 200
1.999,-



261 m żyłki
w cenie kosy

sugerowane ceny detaliczne

Moc: 0,65 kW/0,9KM
Ciężar: 4,1 kg

Moc: 0,75 kW/1,0 KM
Ciężar: 5,0 kg

Moc: 1,6 kW/2,2 KM
Ciężar: 6,2 kg

MISTRZOWSKA OFERTA

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą
wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

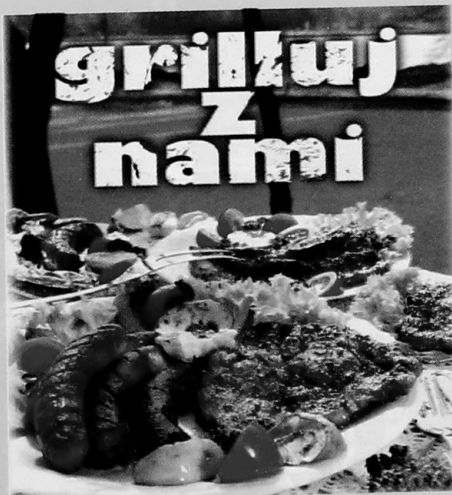
Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw. 1,
tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60,
tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55;
Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44;
Jedwabne - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11;
Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74;
Łapy - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża**
- Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.**
- Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A,
tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP,
tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5,
tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego
28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** -
Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4,
tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16



Zapraszamy
do naszych
sklepów firmowych:

- ŁOMŻA ul. Aleja Legionów 2C; ul. Kazańska 6; ul. Mickiewicza 55
- Zambrów ul. Świętokrzyska 1; ul. Al. Wojska Polskiego 37A



Promocja obowiązująca
od 12.06 do 18.06.2006 r.

KIEŁBASA CYGAŃSKA 6,98 zł
SZYNKA STAROPOLSKA 14,49 zł
KIEŁBASA ZWYKŁA 4,99 zł!!!!!!!

MIĘSO:
SCHAB Z/K 9,99 zł
II WIEPRZOWA 4,95 zł



PRZYSMAK RODZINNY SŁÓJ 450g
TYLKO 2,98 zł!!!!!!!

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Koziara, János Niczyporowicz
Jan Oniszcuk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowski (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Budrik
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Marta Pusz, tel. kom. 0-668-307-165
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. św. Rocha 11/1, pok. 504
tel./fax (0-85) 879-81-65
e-mail: studio@maciejewscy.com.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, Białostoczek k. Kurian
tel./fax (0-85) 732-91-74, (0-85) 732-14-61
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.

Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

„Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nieba,
Pod przymiotami ukryty chleba!
Zagrody nasze widzieć wychodzi,
I jak się dzieciom Jego powodzi.”

Pan zastępów

Tak pisał Franciszek Karpiński (1740–1825) w wierszu „Na procesję Bożego Ciała”.

I znowu z wiejskich kościółków i miejskich kościołów wyruszą wierni. Hostia pod baldachimem, dziewczynki w bieli sypiące kwiaty, las chorągwi i feretronów, cztery ołtarze, przystrojone okna i balkony.

Boże Ciało zawdzięczamy błogosławionej Juliannie z Cornillon, przeoryszy klasztoru augustianek niedaleko Liege i jej objawieniom: płamę na jasnej tarczy interpretowano jako brak specjalnego święta ku czci Najświętszego Sakramentu. Ówczesny biskup Robert ustanowił dla diecezji Liege Święto Bożego Ciała w 1246 roku, a dla całego Kościoła, papież Urban IV w roku 1264. Jako dzień wyznaczył czwartek, po oktawie ku czci Trójcy Przenajświętszej. Śmierć papieża uniemożliwiła ogłoszenie bulli, co uczynił papież Jan XXII.

W Polsce obchody Święta Bożego Ciała jako pierwszy wprowadził w diecezji krakowskiej biskup Nanker w roku 1320.



Uroczystość Bożego Ciała, jak powszechnie określane jest święto ku czci Najświętszego Sakramentu, szczególny charakter miała podczas zaborów: w publicznym wyznaniu wiary manifestowano także tradycję i tożsamość narodową. Dlatego zaborcy pozwalali na organizowanie procesji tylko wokół kościołów.

Boże Ciało to również piękna polska tradycja wianków, która zachowała się do naszych czasów. „Na Mazowszu zagonowa szlachta łomżyńska wije wianki z ziół wyłącznie polnych, a mianowicie: macierzanki, rozchodnika, kopytnika, rosiczki, czyli Bożej rosy i nawrotka. Ziołami temi w wigilię świętego Jana okadza się po trzykroć wymiona krów, aby mleka nie traciły, zawiesza je na czerwonej tasiemce u rogów i także wykadza dzieję, gdy chleb nie chce w niej rosnąć i zakwaszać się, jak należy”, pisał Zygmunt Gloger. Wianki zanoszone były do kościoła w pierwszy lub ostatni dzień oktawy Bożego Ciała i przechowywane w domu cały rok, na znak pomyślności dla gospodarzy i ich dobytku.

KOMUNIKAT

Burmistrza Miasta Zambrów

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr. 261 poz. 2603 z późniejszymi zmianami) podaję do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ulicy Fabrycznej 3 w dniu 9 czerwca 2006 r. wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym położonej w Zambrówie przy ulicy Polowej oznaczonej działką Nr. 145/26 o powierzchni 725 m².

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61

Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia

motoryzacyjne i inne w naszym serwisie

www.unimediator.pl

AUTO

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

MOTO

13 LIPCA
KOLOROWA
WKŁADKA
OGŁOSZENIOWA



MOTORYZACJA

Zadzwoń: 0 668 307 165

„TO ZIEMIA WIERNA Kościołowi, z której wywodzi się wielu patriotów, ziemia, na którą w dzisiejszych trudnych czasach można liczyć”, powiedział o województwie podlaskim prezydent Lech Kaczyński, który był w Drohiczynie gościem święta regionu.

PRAWIE 14 LITRÓW KRWI ODDALI pracownicy Urzędu Marszałkowskiego z marszałkiem Januszem Krzyżewskim. Uczcili w ten sposób święto samorządu terytorialnego.

KWIATAMI I OBRAZEM BIAŁOSTOCKIEJ KATEDRY POŻEGNAŁ URZĄD Marszałkowski arcybiskupa Wojciech Ziembę, który z archidiecezji białostockiej przeniósł się do archidiecezji warmińsko-mazurskiej. Nazwisko jego następcy w Białymstoku nie zostało jeszcze przez Stolicę Apostolską ogłoszone.

ZA STRAJKIEM OPOWIEDZIAŁA SIĘ zdecydowana większość pracowników Szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach, biorąca udział w referendum, które było kolejnym elementem procedury sporu zbiorowego, rozpoczętego kilka miesięcy temu. Załoga domaga się podwyżek płac. Pracownicy czekają teraz na stanowisko dyrekcji Szpitala, zadłużonego na około 30 milionów złotych.

VIA BALTICA PRZEZ WYSZKÓW, OSTRÓW MAZOWIECKĄ I ŁÓŻĘ? Taką informację podał w ostrołęckim radiu OKO wiceminister transportu Bogusław Kowalski (LPR). Zastrzegł jednak, że jest to na razie tylko wstępna decyzja, która może się jeszcze zmienić. Ostateczne stanowisko rządu spodziewane jest jesienią.

HIPERMARKETY POWINNY POWSTAWAĆ tylko na obrzeżach miast, taka jest konkluzja z obrad Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego przy wojewodzie podlaskim i sugestia skierowana do samorządów. Nie ma on charakteru wiążącego dla władz miast i gmin.

„MEDAL TOLERANCJI”, przyznawany przez Fundację im. Ludwika Zamenhoffa w Białymstoku otrzymał Władysław Bartoszewski. Historyk i publicysta, były więzień obozu Auschwitz, żołnierz Armii Krajowej, więzień stalinizmu i minister spraw zagranicznych Polski, jest dopiero drugim (po papieżu Janie Pawle II) nagrodzonym za zrozumienie i poszanowanie odmienności kul-

turowej i religijnej. Uroczystość odbyła się w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Białymstoku.

WIŚNIE W STYLU JAPONSKIM LUBI podlaska posłanka i wicemarszałek Sejmu Genowefa Wiśniowska (Samoobrona). Obraz o takiej tematyce wylicytowała za 2,5 tysiąca złotych podczas aukcji dla niepełnosprawnych. Wylicytowanej kwoty nie zapłaciła z własnej kieszeni, tylko przesłała rachunek do Kancelarii Sejmu twierdząc, że w licytacji udział wzięła jako... reprezentantka parlamentu.

URZĄDZENIA DO NEUROMONITORINGU zaczęli stosować w zabiegach usuwania zmian na tarczycy lekarze z Kliniki Chirurgii Ogólnej i Endokrynologii Akademii Medycznej w Białymstoku. Metoda, którą stosuje na razie kilka ośrodków w kraju, pozwala na dokładniejsze i bezpieczniejsze dla pacjentów prowadzenie operacji w pobliżu strun głosowych.

PRACOWNICY OŚMIU ZAKŁADÓW KARNYCH I ARESZTÓW śledczych z białostockiego okręgu Służby Więziennej wzięli udział w zawodach, rozegranych na terenach dawnego poligonu w Czerwonym Borze. Indywidualnie i zespołowo musieli się wyka-

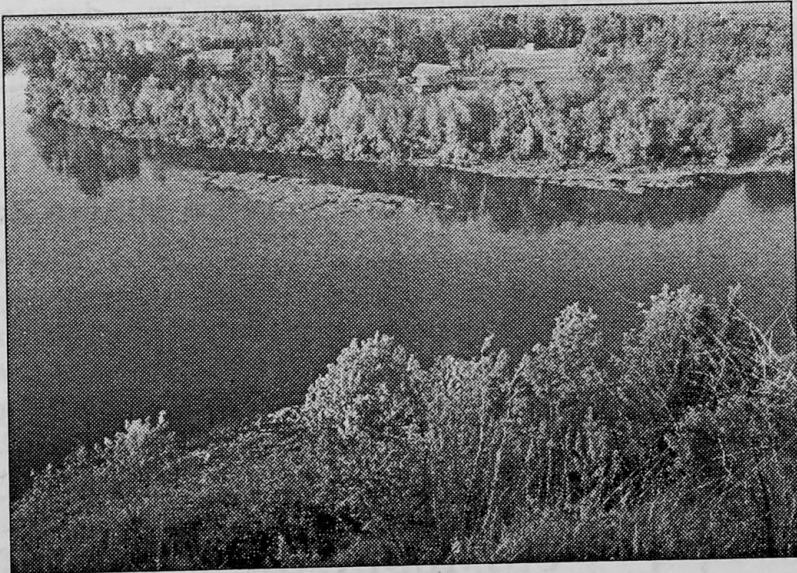
zać w biegach, strzelaniu, wspinaniu po linie i rzutach petardą. Zwyciężyła reprezentacja gospodarzy przez Białymstokiem i Ostrołęką.

NAJWIĘKSZE W KRAJU MUZEUM IKON powstanie w Supraślu (pow. białostocki). O pieniądze na utworzenie zapewnił Zarząd Województwa Podlaskiego i Ministerstwo Kultury.

AKT OSKARŻENIA WSPRAWIE TRAGICZNEGO WYPADKU, w którym ranne zostały dzieci z Ciechanowca, jadące w styczniu na turniej szachowy, skierowała do sądu białostocka prokuratura. Według ustaleń śledztwa, kierowca busa zabrał zbyt wielu pasażerów (poza dziećmi, także mężczyznę, który zmarł kilka dni po wypadku w wyniku doznanych obrażeń),jechał zbyt szybko po śliskiej drodze, a na domiar wszystkiego był pijany. Grozi mu do 12 lat więzienia.

NA 7 LAT WIEZIENIA SKAZAŁ białostocki sąd Krzysztofa J. z Rudy koło Moniek, który ponad rok temu podczas kłótni domowej, zastrzelił z myśliwskiej broni swojego syna. Sąd wymierzył stosunkowo łagodną karę, biorąc pod uwagę, że Paweł J. był wobec ojca bardzo często agresywny (kiedyś połamał mu nogi), a podczas tragicznej awantury atakował porożem jelenia.

W TWARZ UDERZYŁ LICEALISTA z Sokółki nauczyciela, który zamierzał postawić mu jedynek na świadectwie.



XII Zawody Wędkarskie dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Tygodnika „Kontakty”

Koło PZW Nr 80 w Łomży z Tygodnikiem „Kontakty” organizują XII Zawody Wędkarskie dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Tygodnika „Kontakty”. Miejscem wędkarskich zmagania będą stawy w Jedwabnem. Zawody odbędą się już w sobotę, 17 czerwca. Każde dziecko startuje z dorosłym opiekunem. Zawody zostaną rozegrane w trzech kategoriach wiekowych: do 10 lat, 11-14 oraz 14-16.

Oficjalne otwarcie o godz. 8.10.

Od 7.00 do 8.00 będą mogli zgłosić się ci, którzy nie uczynili tego wcześniej. Uroczyste zakończenie i wręczenie nagród o 13.00.

XII Zawody mogły się odbyć dzięki wielu ludziom sponsorom. Napiszemy o nich.

ZNAKI CZASU

- Polscy żołnierze będą pilnować bezpieczeństwa w czasie wyborów w afrykańskim Kongu. Wybory 30 lipca, ale już wkrótce wyjedzie 130 żołnierzy.

- Komisja Europejska zakwestionowała pobrany od 2 mln Polaków podatek akcyzowy o łącznej wysokości 2 mld złotych za sprowadzane samochody. Prawo unijne zabrania dyskryminacji towarów, pochodzących z innych państw członkowskich.

- Przeciwno polityce oświatowej i kadrowej ministra edukacji Romana Giertycha protestowało przed Sejmem około tysiąc nauczycieli, zrzeszonych w Związku Nauczycielstwa Polskiego, do których dołączyło kilkuset studentów i uczniów.

- Starsi i niepełnosprawni będą mogli wysyłać na wybory pełnomocnika, który odda za nich głos, być może głosowanie będzie trwało dwa dni. Takie propozycje zmian w zasadach przeprowadzania wyborów przygotowuje Senat.

- Na sprzedaż przez Polskę 150 tys. ton pszenicy na unijny rynek wyraziła zgodę Komisja Europejska. Cenę będą oferować w przetargu sami zainteresowani zakupem, ale nie może być niższa niż 105 euro za tonę.

- Urzędy pracy, wzorowane na brytyjskich, powstaną w Białymstoku, Katowicach, Pabianicach, Radomiu i Wrocławiu. Brytyjski rząd dał na nie 50 tys. funtów.

- Proboszczowie zapłacą większy podatek, jeśli zaproponowane przez ministra finansów Zytę Gilowską zmiany o podatkach wejdą w życie. Dziś każda parafia płaci zryczałtowany podatek w zależności od liczby jej mieszkańców.

- Prawie trzy czwarte Polaków (72 proc.) ufa Kościołowi katolickiemu, nieufny stosunek deklaruje co czwarty badany, wynika z sondażu OBOP. Większość Polaków (60 proc.) uważa, że udział Kościoła katolickiego w życiu politycznym jest w kraju za duży, a jedna trzecia uważa, że odpowiedni.

Rocznie w Polsce na raka piersi umiera ponad pięć tysięcy kobiet. Małe miasto ginie z mapy. Albo inaczej: powstaje duży cmentarz.

Łomżyńskie Amazonki ciągle ocierają się o śmierć swoich koleżanek. Anna Dąbrowska, prezes Stowarzyszenia Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży, niedawno pożegnała Jolantę Łuniewską, która obdarowywała kwiatami ze swojej kwiaciarni. Jeszcze w ubiegłym roku Czerwcowe Dni Walki z Rakiem Amazonki świętowały z Hanką Bielicką, która zarażała humorem. Tegoroczne Dni prezes Anna Dąbrowska otworzyła w zawiązanej chustce na głowie. To wszystko mówi...

Walczy z rakiem siedemnaście lat. Czerwcowe Dni zorganizowała w przerwie między jednym a drugim pobytem w Centrum Onkologii w Warszawie. Ale cieszy ją, że dzięki Amazonkom łomżyński Szpital od 16 maja ma mammograf. Na badania wysłałyby najlepiej każdą kobietę, żeby ochronić i ustrzec.

Na zdjęciu: Anna Dąbrowska



Złodziej w banku

Ponad 100 tysięcy złotych zniknęło z konta dwojga emerytów z Suwałk, którzy odkryli prawdę, powróciwszy do Polski po kilkuletnim pobycie za granicą. Z dokumentów bankowych wynika, że pieniądze ktoś pobierał od 2004 roku. W większości przypadków korzystał z bankomatu, jednego w mieście, przy którym nie ma kamery monitoringu. Sprawę bada policja. Dyrektor suwalskiego oddziału PKO BP stwierdził, że Bank nie ma obowiązku pilnowania konta klienta. Innego zdania jest dyrektor regionalny PKO BP w Białymstoku, który poinformował, że emeryci pieniądze odzyskają.

NIK do kontroli!

Wygrał spór z Najwyższą Izbą Kontroli właściciel łomżyńskiej drukarni. Jego oferta na przetarg, ogłoszony przez NIK na druk kilku ważnych sprawozdań została odrzucona, ponieważ urzędnicy stwierdzili, że trasy Łomża – Warszawa nie da się przejechać szybciej niż w 2 godziny (a to był jeden z warunków przetargu). Przedsiębiorca z Łomży decyzję zaskarżył do Urzędu Zamówień Publicznych i wykazał tam, że jednak da się szybciej. Dokumentów NIK i tak nie będzie drukował, bo przetarg został unieważniony. Izba musi mu natomiast zwrócić 4700 złotych oraz pokryć koszty postępowania administracyjnego wynoszące 1300 zł.

Śmierć biegacza

Śmierć biegacza (17 lat), uczestnika tradycyjnego półmaratonu Korycin – Janów – Korycin, wstrząsnęła mieszkańcami regionu. Mieszkający w Janowie Rafał upadł w swojej miejscowości po przebiegnięciu w dużym upale 10 kilometrów trasy. Pierwszej pomocy próbowali udzielić mu lekarz i pielęgniarka. Gdy przyjechało pogotowie, ekipa mogła już tylko stwierdzić zgon. Jak zapewniają organizatorzy biegu, chłopiec przedstawił wymagane przepisami zaświadczenie lekarskie i zgodę rodziców na start. Przyczyny jego śmierci wyjaśni sekcja zwłok.

Zjazd z tej Ziemi

XII Zjazd Nauczycieli i Wychowanków Szkół Ziemi Łomżyńskiej odbędzie się 15–17 czerwca. W programie: udział w uroczystej procesji Bożego Ciała, wycieczka do Nárwiańskiego Parku Narodowego i spotkanie przy ognisku w Muzeum Przyrody w Drozdowie, msza święta w intencji nauczycieli i wychowanków szkół Ziemi Łomżyńskiej w łomżyńskiej Katedrze, uroczysty dzwonek szkolny, bankiet oraz spotkanie z władzami Łomży i regionu. Organizatorem jest Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej.

Dni Łomży

W nadchodzącym tygodniu hitem będzie dwudniowy (17–18 czerwca) XXVII Amatorski Rajd Samochodów Terenowych „Wertep”. Po raz drugi w okolicach Łomży organizuje go warszawski Klub Miłośników Samochodów Terenowych. Rywalizacja toczy się w klasie otwartej. Trasa wiedzie przez malownicze rejony koło Łomży i Nowogrodu oraz tereny byłego poligonu Czerwony Bór. Start z Placu Niepodległości w Łomży w sobotę, 17 czerwca, godz. 9.00. Dla zwycięzców puchar prezydenta Łomży i inne nagrody.

W czwartek, 15 czerwca, rozpoczyna się XII Zjazd Wychowanków i Nauczycieli Szkół Ziemi Łomżyńskiej, organizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Jego oficjalne otwarcie nastąpi w piątek, 17 czerwca, o godz. 12.00 w auli I LO im. T. Kościuszki. W sobotę, 17 czerwca, o godz. 10.00 uczestnicy Zjazdu spotkają się w ratuszu z władzami miasta. (MK)



Witaj, lato!

— Słyszę uwagi chłopaków w rodzaju „Co to jest?” albo „Jak ona to zrobiła?”. Dziewczyny tracą się lokciami na mój widok, a starsze panie chwalą pomysł — mówi Jolanta Gutowska z Łomży, tegoroczna maturzystka Zespołu Szkół Ekonomicznych.

Tak reagują na dziesiątki wplecionych we włosy włóczkowych warkoczyków, dzieło koleżanki. Dwa dni pracy! Ale jaki efekt! A potem rozplatasz i znowu zaplatasz w całkiem innych kolorach. Zmiana za zmianą, bez farbowania.

Na zdjęciu: Jolanta Gutowska w oryginalnej fryzurze

Zaprosili nas:

- Getin Bank SA w Warszawie — na seminarium pt. „Faktoring — nowoczesny instrument w zarządzaniu przedsiębiorstwem”.

- Wydawnictwo Czarne w Wołowcu — na spotkanie z Ignacym Karpowiczem.

- Rzecznik prasowy Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku — na ćwiczenia antyterrorystyczne.

- Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na konferencję prasową, poświęconą ostatniej w tym roku rekrutacji kandydatów do służby w policji w Podlaskiem.

- Rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku — na V Podlaski Wojewódzki Turniej w Dwuboju Pożarniczym.

- Sekretarz Rady Miejskiej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Białymstoku — na wspólną konferencję prasową Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Socjaldemokracji Polskiej.

- Klub Byłych Żołnierzy 9 Pułku Strzelców Konnych i 9 PSK Armii Krajowej oraz Towarzystwo Przyjaciół 9 PSK w Grąjewie — na Święto Pułkowe.

- Ośrodek Diennej Rehabilitacji w Kisielnicy — na Dzień Dziecka.

- Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Nowogrodzie — na widowisko „Noc Świętojańska”.

- Gminny Ośrodek Kultury w Szepietowie i Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na festyn ph. „Zielone Świątki pod wiatrakiem”.

- Wójt gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Turośli — na jubileusz 15-lecia Zespołu Śpiewaczego z Nowej Rudy.

- Stowarzyszenie na Rzecz Edukacji, Rehabilitacji, Wsparcia Społecznego i Samorządności „Szansa”, I Miejskie Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Zambrowie — na I Powiatowy Przegląd Dorobku Artystycznego Dzieci Niepełnosprawnych Miasta i Powiatu Zambrowskiego.

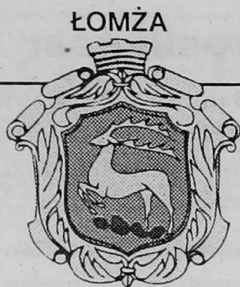
- Wicedyrektor Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży — na ogłoszenie wyników Konkursu im. Senatora dr. Jana Stypuły.

- Prezydent Łomży — na Prezentację Gospodarcze Łomża — Ostrołęka 2006.

Dziękujemy.

KONTAKTY





„Prezentacje Gospodarcze Łomża – Ostrołęka 2006” (odbyły się 10–11 czerwca w hali

wił na sobotnim otwarciu „Prezentacji” wiceprezydent Ostrołęki Stanisław Rybski. Prezydent Łomży Jerzy Brzeziński, wtórował: „Dziś potwierdzamy potrzebę zacieśniania współpra-

dzione formy współpracy, niekonieczne zgodne z wyobrażeniem władz o „zacieśnianiu kon-

Komu potrzebne takie „Prezentacje”?

Stracony czas, stracone pieniądze

sportowej przy SP nr 9 w Łomży), nie wzbudziły zainteresowania ani w środowisku lokalnego biznesu, ani wśród mieszkańców Łomży. Wystawcy dwa dni nudzili się w pustej hali przy „Dziwiątce”.

Dwudniowe „Prezentacje” miały pokazać potencjał małych i średnich przedsiębiorstw obu miast. „Geograficznie jesteśmy blisko siebie, a firmy ostrołęckie od lat działają na rynku łomżyńskim i odwrotnie”, mó-

cy. Nie tylko łączy nas Narew”. Deklaracje sobie, a wystawa sobie. Udział wzięły 22 firmy, w tym tylko 1 z Ostrołęki! Z łomżyńskich wystawców sporą grupę stanowiły banki, firmy ubezpieczeniowe i wyższe uczelnie. Z małego biznesu szansę na promocję dostrzegły usługowe firmy branży informatycznej. Gospodarze miast, mówiąc o związkach biznesowych Łomży i Ostrołęki, nie minęli się z prawdą. Ale biznes ma własne, spraw-

taków”! Przedsiębiorcy z Łomży w ubiegłym roku sceptycznie odnieśli się do podobnej imprezy w Ostrołęce. I słusznie. Zgromadzenie w jednym miejscu 22 firm to wszystko, na co stać było organizatorów. Z marketingowego punktu widzenia łomżyńskie „Prezentacje” były czasem straconym, gdyż nie wiadomo było, do kogo są adresowane i w efekcie nikogo nie zainteresowały. Odwiedzających było niewiele więcej, niż wystawców! (MK)

Pierwsze nazwisko na przedwyborczej giełdzie

Bajno na prezydenta

Jan Bajno, zastępca dyrektora Szpitala Wojewódzkiego, radny Rady Miejskiej, jako pierwszy w Łomży potwierdził, że będzie się ubiegał o fotel prezydenta Łomży w jesiennych wyborach. Jego kandydaturę wysunęło, działające od ponad roku Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „Narew”. Jak powiedział, zabiega o „szero-

kie poparcie” i od jego uzyskania uzależnia ostateczną decyzję o kandydowaniu na najważniejszy urząd w mieście. Poinformował, że ma już zapewnienie poparcia środowisk biznesu, skupionych w Forum Gospodarczym Łomży. (MK)

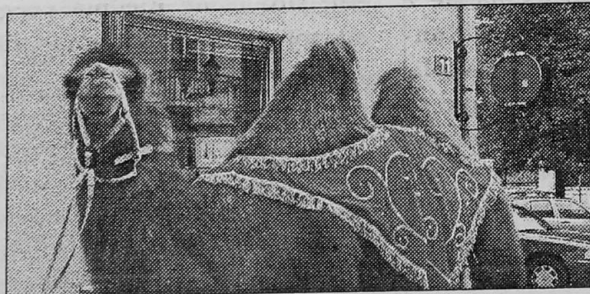
Na zdjęciu: Jan Bajno



Festyn z Europą

Wycieczka po Europie i degustacja narodowych dań, sprawdzian wiadomości o Unii Europejskiej, występy zespołów wokalnych i tanecznych, pokazy sportowe, strzelanie z prawdziwego karabinu i inne atrakcje, złożyły się na Festyn Europejski, podsumowujący unijny program „Szkoła Marzeń” w gminnym Gimnazjum nr 9 im. Rodziny Lutosławskich w Łomży.

— Nasz projekt nosił nazwę „Wspólny język z Europą”. Mam nadzieję, że większość naszych uczniów ten język już znalazła — mówi Małgorzata Trawińska, koordynator.



Wielbłąd, spacerując po łomżyńskim deptaku, rozglądał się ciekawie.

Protestują związkowcy z Poczty Polskiej

Nie oddadzą Łomży Suwałkom

1 lipca w Łomży ma zostać zlikwidowana tzw. placówka wiodąca Poczty Polskiej, nadzorująca pracę Urzędów Poczтовых w dawnym Łomżyńskim, utworzona po likwidacji Rejonowego Urzędu Poczty.

Likwidacja to utrata co najmniej 70 miejsc pracy w Łomży i na terenie byłego rejonu. Związkowcy pocztowi z Łomży zapowiedzieli protest w siedzibie Zarządu Poczty Polskiej w Warszawie. Wspiera ich przewodniczący łomżyńskiego Oddziału „Solidarności” Henryk Piekarski. Według Piekarskiego, nie uzasadnia likwidacji. Wyniki ekonomiczne Łomża ma najlepsze z pięciu rejonów w Podlaskiem, z których dwa są w Białymstoku, po jednym w Suwałkach, Łomży i Bielsku Podlaskim. Po likwidacji resztek autonomii łomżyńskiego rejonu, pocztę w powiatach grajewskim, kolneńskim i łomżyńskim ma nadzorować wiodąca placówka w Suwałkach, a w powiatach zambrowskim i wysokomazowieckim jedna z placówek białostockich. (MK)

Raport:

• Katarzyna Baranowska, uczennica kl. III a Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka w Łomży, otrzymała drugą nagrodę w kategorii literackiej za opowiadanie „Powrót Ryfki” w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym i Literackim „Z inspiracji kulturą żydowską”, ogłoszonym przez Ministerstwo Kultury. Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się w Zespole Szkół Plastycznych im. Jacka Malczewskiego w Częstochowie. Uczniowie „Plastyka” Aleksandra Kotarska, Justyna Surdykowska i Michał Jastrzębski w kategorii plastycznej zakwalifikowali się do wystawy, którą będzie można zobaczyć w Krakowie, Warszawie, USA i Izraelu.

• W VII edycji Konkursu Matematycznego „Pitagoras”, organizowanego przez Publiczne Gimnazjum nr 9, wzięło udział 38 najlepszych matematyków z ostatnich dwóch klas szkół podstawowych z miasta i gminy Łomża. Wśród uczniów klas V zwycięzcami zostali Bruno Sarnowski ze Szkoły Podstawowej nr 9, Piotr Jankowski z SP 2 i Natalia Sobiechowska z SP 9. Wśród uczestników z klas VI wygrał Daniel Musialik ze Szkoły Podstawowej nr 5, druga była Katarzyna Zacharczyk ze Szkoły Podstawowej w Czaplicach, a trzeci Artur Kośnik ze Szkoły Podstawowej nr 7.

• Aleutyna Kołos została ponownie prezesem łomżyńskiego Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego, skupiającego około 1000 pedagogów. Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Delegatów wybrała też 22-osobowy Zarząd Oddziału. Kadencja nowych władz trwać będzie do roku 2010. (MK)

Żywność na wakacje

Półtorej tony żywności zebrali w sobotę wolontariusze Caritas Diecezji Łomżyńskiej w łomżyńskich sklepach. Klienci wrzucali do ich koszyków głównie makaron, cukier, mąkę, olej i dżem. Zebrana żywność przeznaczona jest dla dzieci z ubogich rodzin, które pojadą na letni wypoczynek, organizowany przez Caritas. W tym roku dzieci spędzą wakacje w Kulkach na Mazurach. (MK)

Jest większościovym udziałowcem Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego w Łomży. Udziały w Przedsiębiorstwie przejął z jego zobowiązaniami wobec banku. Wcześniej (11 stycznia 2006 r.) bank wniósł sprawę do sądu o egzekucję swoich należności.

Po przejęciu udziałów zadłużonej firmy, w styczniu bieżącego roku, zanim komornik rozpoczął postępowanie egzekucyjne, uregulował wszystkie zobowiązania wobec banku. Tymczasem komornik postanowieniem z 20 lutego 2006 roku domaga się od niego 41 695,93 zł, bo na tyle wycenił koszty postępowania egzekucyjnego: 41 635,93 zł opłaty stosunkowej i 60 zł wydatków gotówkowych.

Udziałowiec zgadza się na pokrycie wydatków gotówkowych w wysokości 60 zł, podejrzewając (bo komornik nie podał co składa się na nie), że chodzi o koszty korespondencji. Ale nie rozumie, za co ma płacić tzw. opłatę stosunkową, skoro nie było żadnej egzekucji! Rola komornika ograniczyła się tylko do zawiadomienia o wszczęciu egzekucji z 11 stycznia 2006 roku i wydaniu postanowienia o zawieszeniu postępowania na wniosek wierzyciela z 10 lutego. Żadnych innych czynności komornik nie prowadził. Komornik nie wyegzekwował od dłużników nawet złotych!

— Opłata stosunkowa może być uzależniona od skutecznie wyegzekwowanej kwoty. Nie wiem, za co mam płacić komornikowi? — pyta.

Na postanowienie Komornika Sądowego Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Łomży złożył skargę do Sądu Rejonowego.

Postanowieniem z 29 marca Sąd Rejonowy skargę oddalił. W uzasadnieniu stwierdził, iż zgodnie z ustawą o komornikach sądowych i egzekucji, przepis dotyczący opłaty stosunkowej „odnosi się nie do świadczenia skutecznie wyegzekwowanego od dłużnika, lecz egzekwowanego, czyli będącego przedmiotem postępowania egzekucyj-

— Nie mogę zgodzić się z decyzją komornika i wyrokiem sądu. Dobrowolnie uregulowałem wszystkie zobowiązania. To niesprawiedliwe, aby płacić za egzekucję, której wcale nie było. Czy prawo może działać przeciw ludziom? — pyta z niedowierzaniem Czytelnik z Łomży.

nego. Opłatę stosunkową komornik pobiera również w przypadku umorzenia postępowania na wniosek wierzyciela.”

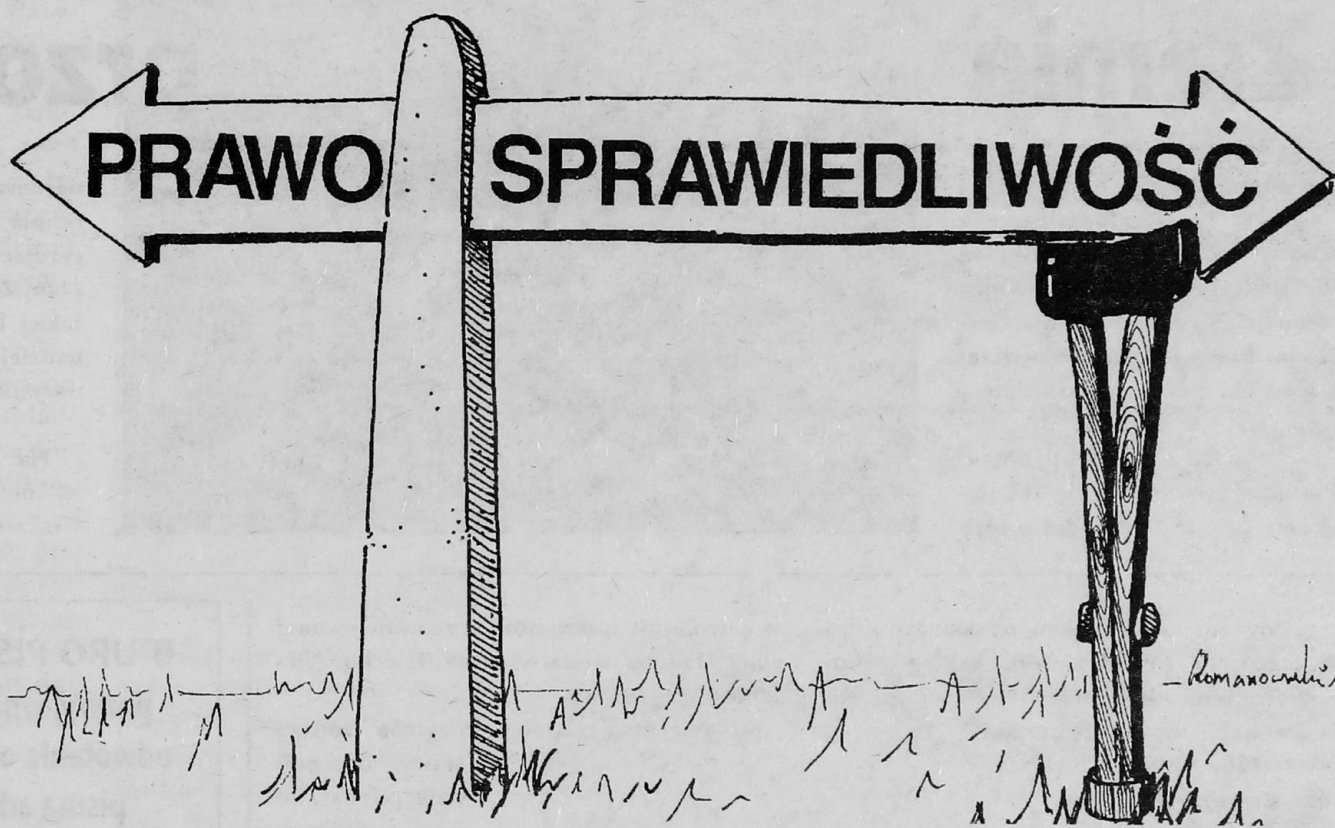
Odwołał się do Sądu Okręgowego w Łomży. W zażaleniu zwrócił uwagę na sprzeczność stanowiska Sądu I instancji z obowiązującym porządkiem prawnym. Nałożenie opłaty stosunkowej, zdaniem skarżącego, jest niezgodne z orze-

mornika nie może mieć wpływu na wysokość opłaty stosunkowej, obciążającej dłużników. Komornikowi należy się opłata, która uzależniona jest od wartości egzekwowanego, a nie wartości wyegzekwowanego świadczenia”.

mornikach sądowych i egzekucji (artykuł umożliwiał pobranie opłaty stosunkowej, choć komornik nie dokonał skutecznego wyegzekwowania żadnej kwoty). Zgodnie z prawomocnym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego komornik, który nie wyegzekwował żadnej kwoty, nie ma prawa do opłaty stosunkowej!

Wyrok Trybunału z 8 maja wszedł w życie 18 maja, ale znany był już i szeroko komentowany w mediach 9

Krzywda



stosunkowa

Sąd zwrócił uwagę na fakt, iż nie wyegzekwowanie żadnej kwoty nie wynikało z bezczynności komornika, tylko z krótkiego czasu trwania postępowania egzekucyjnego. Od złożenia przez bank wniosku o zawieszenie postępowania minęło prawie trzy miesiące.

Sąd Okręgowy nie widział konieczności zwrócenia się z pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego, nie miał wątpliwości, dotyczących niekonstytucyjności przepisu z „komorniczej” ustawy.

Tymczasem właśnie 8 maja zapadł wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdza niezgodność z Konstytucją RP artykułu 49 ustawy o ko-

marnikach sądowych i egzekucji z 11 stycznia 2006 roku. Czyli jeszcze przed wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży. Czy możliwe, aby nie znali go sędziowie rozpatrujący sprawę Czytelnika z Łomży?

Sądowe problemy z komornikiem mają dla przedsiębiorcy jeszcze jedno, poza finansowymi, tło. Choć nie ma czego ukrywać, prosił o nieujawnianie nazwiska. Powód jest prosty: kontrahenci nie lubią robić interesów z kimś, kto ma jakieś kłopoty sądowe, a nie daj Boże, z komornikiem.

MARCIN WISKI

(Do sprawy powrócimy)

KONTAKTY



Przyjechałem do Piątnicy. Sta-
nałem na ziemi moich przod-
ków i pomyślałem: „Jak szczęśli-
wy byłby mój ojciec, gdy teraz był
tu ze mną” — mówi wzruszony
Marshall Shelsy, prawnik z Hou-
ston w Stanach Zjednoczonych.

Ojciec, Gerszon Juda Żelasko,
opowiadał mu o Piątnicy, w któ-
rej urodził się 13 czerwca 1898
roku. Jego rodzicami byli Mor-
tek Lejb i Chaja Necha. Mortek
wyemigrował do Nowego Jorku w
1903 roku. Cztery lata później za-
brał żonę i synka.

Tak zaczęła się ich amerykań-
ska historia. Urzędnicy imigra-
cyjni nie byli w stanie ani wymó-
wić, ani tym bardziej zapisać na-
zwiska Żelasko. W dokumentach

z wielkim wzruszeniem i sen-
timentem; zawsze powtarzał:
„Tu był mój prawdziwy dom” —
wspomina Marshall. — W czasie
pierwszej wojny światowej służył
w amerykańskiej marynarce, aby,
jak mawiał, bronić nie tylko Ame-
ryki, ale także dalekiej Polski,
dalekiej Łomży i Piątnicy, bo to
jego ziemia rodzinna; bo to jego
ojczyzna.

Gerszon Juda Żelasko zmarł
w 1981 roku. Trzy miesiące temu
Marshall, porządkując jego rze-
czy, natrafił na szkatułkę. Znalazł
w niej między innymi oryginalną
metrykę urodzenia ojca (spisa-
ną po rosyjsku, z carską pieczę-
cią). To był impuls do szukania
krewnych oraz informacji o hi-

storii rodziny. Na jego interneto-
wy apel w USA, odezwał się tylko
jeden człowiek o nazwisku Shel-
sy, jak się okazało z pochodze-
nia Włoch, którego przodków, w
sprawie nazwiska, tak samo po-
traktowali imigracyjni urzędni-
cy. Nie był Żydem. Ale Marshall
nie tracił nadziei.

Właśnie, z amerykańską de-
legacją, przyjechał do Gdańska,
na międzynarodową konferen-
cję prawników; jechał do Polski
pierwszy raz w życiu, także z za-
miarem zobaczenia Piątnicy i
Łomży.

W urzędowych dokumentach,
ani w jednym, ani w drugim urzę-
dzie stanu cywilnego, nie znalazł
nazwiska Żelasko. Ale wie, że w

Piātnicy żyli jego krewni. Część
także wyemigrowała przed dru-
gą wojną światową do USA. Ci,
którzy pozostali, prawdopodob-
nie zginęli zamordowani w poblis-
kim Giełczynie lub w Treblince,
wywiezieni z getta w Łomży.

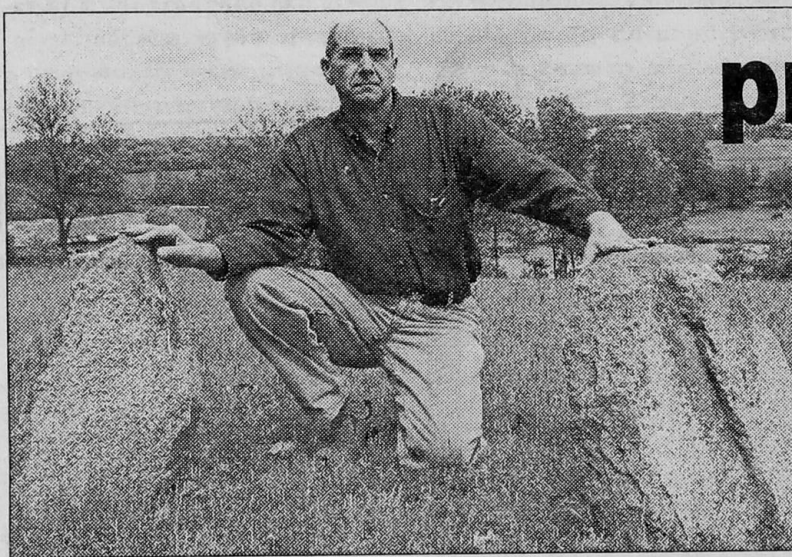
Ojciec Marshalla i jego wujo-
wie, mieszkający w USA, zawsze
interesowali się sytuacją w Pol-
sce; zawsze podkreślali, że mimo
amerykańskiego obywatelstwa,
czują się i Żydami, i Polakami.

— Mnie również zawsze Pol-
ska była, jest i będzie bliska —
mówi Marshall. — Od lat obser-
wowałem to, co się u was dzieje.
Wielkie zmiany w ostatnich la-
tach, które mogę dzisiaj zobaczyć
na własne oczy, zrobiły na mnie

Ziemia

pozostało więc to, co najbardziej
kojarzyło im się fonetycznie z
trudnym polskim słowem: Shelsy.
Wykazali się jeszcze innym pomy-
słem: jako datę urodzenia Ger-
szona, który był już dziewięcio-
letnim chłopcem, wpisali datę...
jego przybycia do USA!

— Ojciec niewiele pamiętał
Piātnicę, niewiele pamiętał Łom-
żę, ale zawsze opowiadał o nich



przodków

ogromne wrażenie. Stojąc przed
bramą Stoczni Gdańskiej, spa-
cerując po Piātnicy i po Łomży,
pomyślałem: „Mój ojciec byłby z
takiej Polski dumny”. Ale mam
nadzieję, że on o tym wie; że to
wszystko widzi.

Na zdjęciu: Marshall Shelsy
na cmentarzu żydowskim przy ul.
Woźniowskiej w Łomży

„Powieм krótko: jego na księżyc albo
jeszcze dalej, bo księżyc dla takiego szko-
da, a jej nagrodę za upodłone życie, za to,
że jest najprawdziwszą matką!”

— Ode mnie
nikt nic nie wy-
ciągnie, bo z ta-
kim gadem nigdy
nic nie wiadomo!
— zastrzega star-
sza kobieta. —
Żyją sobie z za-
silku i zadowoleni! A ludzi denerwuje, że
tak łatwo dostają to, na co inni muszą cięż-
ko pracować. wystarczy narobić furę dzie-
ci i jakiś pieniądz zawsze pewny. A ten, co
ma jedno, czy dwoje i też mu ciężko, ręki
po państwowy grosz nie wyciągnie, bo się
wstydzi.

— Podziwiam ją i współczuję. Zaharo-
wana od świtu do nocy. Nikomu na nic się
nie skarży, chociaż jej bardzo ciężko. Ale
nie chcę wypowiadać się w tej sprawie —
zastrzega sołtys.

Dom w środku wsi w gminie Wizna. Sza-
ry, nijaki, sypiący się w oczach. Bez firanek
w brudnych oknach, zasłoniętych tu i tam
gazetą. Z bałaganem wokół domu i na po-
dwórku.

Za szybą pokazują się drobne główki.
Najmłodszej nie widać, bo jeszcze w pielu-
kach.

Ojciec z sądowym nakazem leczenia z
alkoholizmu (bezskutecznym). Bez pracy,
bez ziemi.

Matka staje przed progiem. Trzydzie-

stoparoletnia bez zębów, w zaawansowanej
ciężcy. Latem urodzi siódme dziecko. Nie-
skora do rozmowy.

— Nie chcę żadnego rozgłosu, żadnej
sławy, bo pój-
dzie po wsi, że
po gazetach
chodzę lito-
ści szukać. Za-
raz zaczną wy-
tykać nas pal-
cami. Od niko-

Osobni

go nic nie chcę. Niczego nam nie potrze-
ba, wszystko mamy. I tak bez przerwy ko-
mentują, że gmina nas utrzymuje i wszyscy
muszą na nas pracować. A mąż pracuje; raz
tu, raz tam. Najgorsza jest jesień i zima, bo
wtedy roboty nie ma. Ale nie tylko nam jest
ciężko i co ma być, to będzie.

Mąż „poszedł załatwiać różne sprawy i
nie wiadomo kiedy wróci”, uprzedza na wy-
padek, gdybym zamierzała na niego cze-
kać.

Rzadko widać ją we wsi. Nie chodzi „po
ludziach”, a zagaduje tylko wtedy, gdy musi.
Nikt nigdy nie widział jej zapłakanej. No,
może prawie nikt. Umie ukryć cierpienie.
„Jest jak kamień”, mówią o niej krótko.

Imponuje wszystkim troskliwością o
dzieci. Zawsze zadbane, ładnie ubrane. Lu-
dzie zastanawiają się, jak ona to robi.

Dla dobra dzieci gmina niejednokrot-
nie proponowała ojcu pracę w ramach ro-
bót publicznych. „Nigdy się nie stawiał” —
mówi Alicja Karpińska, kierownik Gmin-
nego Ośrodka Pomocy w Wiźnie.

BIURO PISANIA PODAŃ pozw, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

**Przyjmuje ogłoszenia
do „Kontaktów”**

BANK SPÓŁDZIELCZY w Łomży

sprzeda działkę budowlaną
w miejscowości:

**Szczepankowo – gmina Śniadowo
o powierzchni 0,0847 ha**
(przy Punkcie Kasowym w Szczepankowie)

Chętne osoby prosimy o składanie
ofert z podaniem ceny zakupu w ter-
minie do 15 lipca br. w sekretariacie
Banku Spółdzielczego w Łomży przy
Al. Legionów 5.

Wybrana zostanie oferta z najwyższą
ceną zakupu. Zastrzegamy prawo unie-
ważnienia oferty.



KONTAKTY

Jan Sierbiński z Obrytek, rocznik 1928, nie ma żadnego interesu zajmować się szkołą. Jego dzieci mają swoje dzieci i mieszkają w mieście. Ale ma interes „w duszy”, bo, z całą wsią budował ją z wielką radością.

Kto uczył się „po domach” wiedział, jaka to udręka dla uczniów i dla nauczycieli. Gdy więc pod koniec lat pięćdziesiątych gruchnęła wieść o szansie na prawdziwą szkołę, Obrytki natychmiast stanęły ramie w ramie.

Po komasacji gruntów, przy szosie Przytuły — Stawiski, wieś miała wspólnotowe 80 arów.

— Gromadzka Rada Narodowa i Powiatowa Rada Narodowa w Łomży dogadały się, co i jak, a warunek był tylko jeden: to, co możliwe, wieś buduje czynem społecznym. Nie było nikogo przeciwnego! Cieszyli się nawet ci, którzy mieli dorosłe dzieci — wspomina Jan Sierbiński.

Wapno lasowane ze Śląska, cegła z Łomży, drewno własne, robota własna, składki własne, kamienie z własnego pola. Majster rozdzielił robotę.

W roku 1960 nadszedł dla Obrytek wielki dzień: pierwszy dzwonek w prawdziwej szkole.

W roku 1990 nadszedł dla Obrytek pamiętny dzień: ostatni dzwonek w likwidowanej szkole.

Z powodu demograficznego niżu nie było dla niej ratunku. Jeszcze pewien czas mieszkali w szkole nauczyciele. Niedawno wyprowadziła się ostatnia rodzina.

Któregoś dnia w Urzędzie Gminy Przytuły pojawił się kupiec. Szkolny budynek chciał adaptować na warsztat naprawy maszyn rolniczych, tym samym dając pracę. Decyzja należała tylko do mieszkańców Obrytek.

— Odbyło się kilka zebrania. Pieniądze z ewentualnej sprzedaży budynku proponowałem przeznaczyć na remont drogi we wsi, bo jest fatalna — wspomina wójt Krzysztof Polkowski. — Jednak większość mieszkańców nie zgodziła się. Najważniejszy argument brzmiał: „Szkołę budowali nasi dziadkowie i ojcowie. Chcemy mieć po nich pamiątkę”.

Pamiątka przedstawia dzisiaj żalostny widok. Wewnątrz

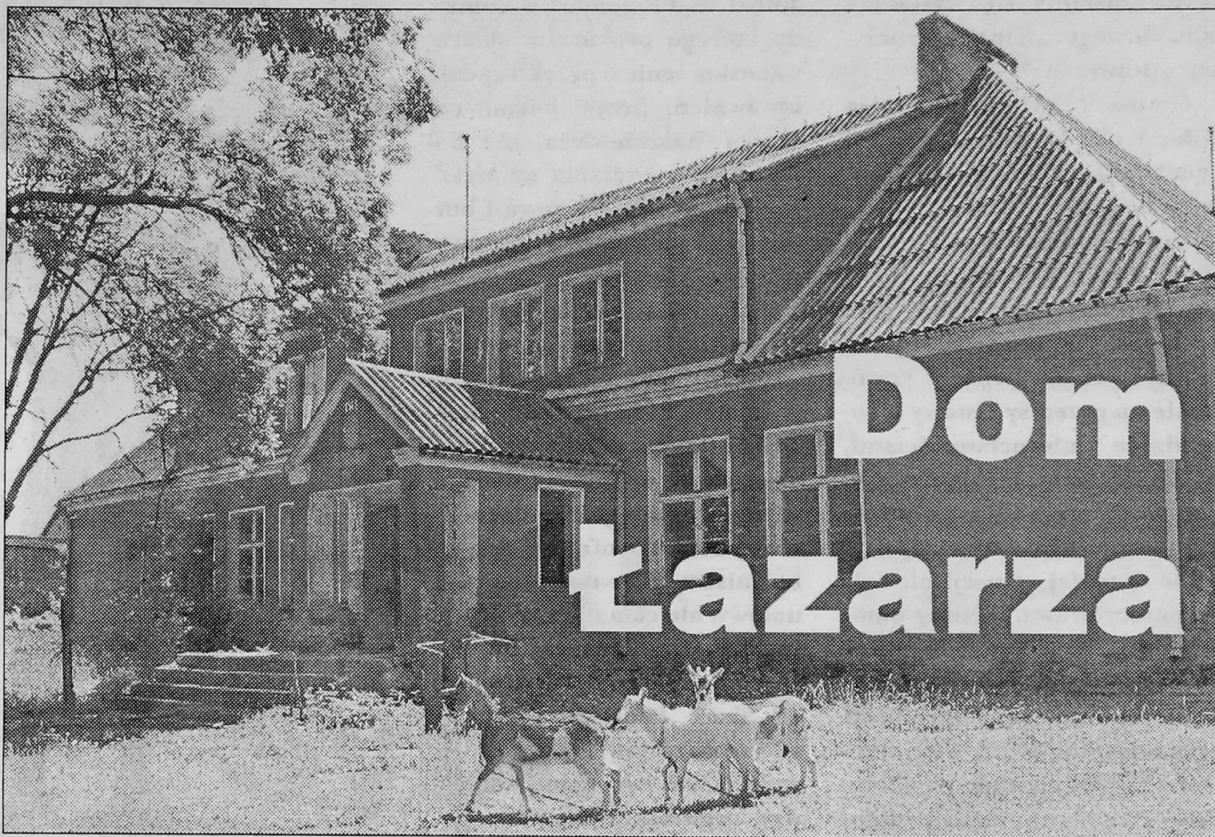
zdeństwowane i wykradzione wszystko, co dało się wynieść: drzwiczki do pieców i drzwi, kable, a nawet podłoga. Wybity szyby. Okna otwarte na oścież. Po przestronnym holu, po pokoju nauczycielskim i salach hula wiatr, harują myszy. Żalostnego widoku dopełniają rozbierane: cegła po cegle ganki i słupki przy nieistniejącej furtce.

nego Stanisława Niebrzydowskiego. Przyznaje, że szkoda niszczącej szkoły, ale jest przeciwny sprzedawaniu jej właśnie teraz. Owszem, remont drogi we wsi to ważna sprawa, ale...

Z szacunków, które robiliśmy wynika, że pieniędzy ze sprzedaży szkoły wystarczyłoby na 200 metrów drogi, a ma 2 kilometry. Od ręki gmina na pewno nie dołoży. Rok w jed-

lekim Wilamowie, w zlikwidowanej szkole, mieszkańcy chcą urządzić świetlicę. Budynek uchronili przed wandalami i za pośrednictwem Urzędu Gminy Przytuły, wystąpili z wnioskiem o pomoc do unijnego funduszu „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego”.

— Najważniejszy problem w naszej wsi polega na tym, że wszyscy widzą, jak „nasza



Wokół, wśród okazałych drzew, wielka cisza i wielka pustka. Żywego ducha, nie licząc pasących się przed budynkiem trzech kóz, należących do dzierżawcy szkolnej działki.

— To był widok! Dzieci, gwar, śmiech. Radość! Życie! Teraz płakać się chce... — wzrusza się Jan Sierbiński. — Dom bez gospodarza, to dom Łazarza.

— Wydaje mi się, że szkoła jest już zamkniętym rozdziałem — mówi Robert Rudzki, który niedawno zrezygnował z sołtysowania Obrytkom. — Ale gdybyśmy zdecydowali się sprzedać, to już ostatni dzwonek.

Problem w tym, że nikt zdecydować się nie chce.

Czesław Rogowski nie ma wątpliwości: niszcząca w oczach stara szkoła to wina wsi!

— Był pomysł, żeby w budynku urządzić świetlicę, ale mało kogo to obchodziło. I zebrania dalej odbywają się w centrum wsi, przy krzyżu. A zimą zebrania w ogóle nie ma.

Obrytki mają swojego rad-



ną, czy w drugą stronę to już bez różnicy.

Niespodziewanie rozpoczynamy zebranie na drodze. O tym, że wieś nie zgodziła się na sprzedaż szkoły, niektórzy dowiadują się od... dzien- nikarza.

— Coś trzeba postanowić! — mówi Celina Gardocka.

— To pamiątka po naszych ojcach! Musi przyjść kasista chłop i od razu zrobić rozruch! — uważa Grażyna Kornego.

Rozeszło się, że w nieda-

pamiątka po ojcach” ginie w oczach i oglądają się jeden na drugiego — ocenia Czesław Rogowski.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciach: zlikwidowana szkoła w centrum Obrytek, gdzie odbywają się zebrania (od lewej) Marian Rogowski, Michał Niebrzydowski z ojcem radnym Stanisławem Niebrzydowskim, Grażyna Kornego, Celina Gardocka, Teresa Rogowska, Józef Gardocki (z psem Dżeki) i Jan Sierbiński

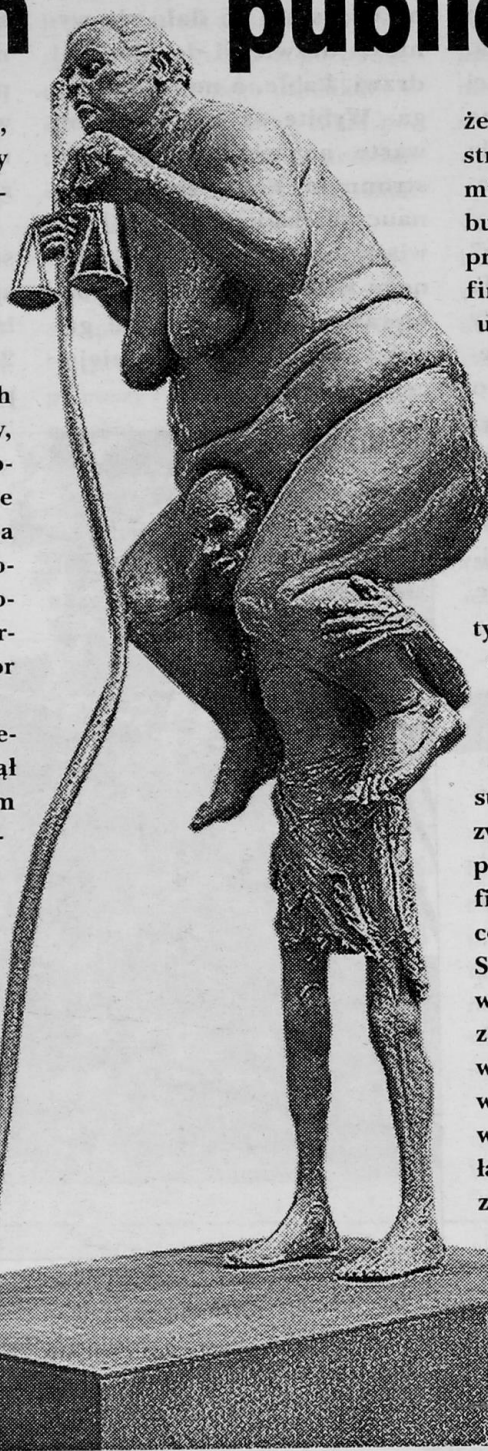
Sąd nad dobrem publicznym

Kto właściwie pojmuje dobro publiczne, starosta kolneński czy burmistrz Stawisk? Starosta domaga się na drodze cywilnej od burmistrza zwrotu przez gminę Skarbowi Państwa 68 tys. zł, uzyskanych ze sprzedaży części budynku, подарowanego przez powiat. Burmistrz zasłania się wyrokiem sądu karnego: „Nie przekroczyłem uprawnień!”.

Gmina Stawiski otrzymała w darze od Skarbu Państwa budynek po siedzibie policji. Burmistrz Stawisk sprzedał część tej nieruchomości suwalskiej spółce Start za 68 tys. zł. Starosta kolneński zawiadomił prokuraturę, że burmistrz przekroczył uprawnienia. Powołał się na przepisy Ustawy o gospodarce nieruchomościami, że obdarowany nie może dysponować darem wbrew umowie darowizny. Akt darowizny staje się w takiej sytuacji nieważny z mocy prawa. Według umowy notarialnej, budynek został darowany gminie na Gminne Centrum Informacji i Promocji oraz mieszkania dla ofiar przemocy domowej, a nie na sprzedaż. Burmistrz złamał umowę ze starostą i sprzedał część spółce z Suwałk pod aptekę. Wprowadził przy tym w błąd Radę Miejską, zatajając przed nią, że akt notarialny wyklucza sprzedaż. Twierdzi, że sprze-

daż była najlepszym wyjściem, bo gminę drogo kosztowałyby remonty. A tak „zarobił” 68 tysięcy, dzięki którym wesprze inne cele publiczne. Druga apteka jest, jego zdaniem, mieszkańcom potrzebna, bo złamany będzie monopol jedynej dotychczas w Stawiskach apteki. Sąd Rejonowy w Łomży, do którego prokurator skierował oskarżenie o przekroczenie uprawnień przez burmistrza Marka Waszkiewicza, nie dopatrzył się działania na niekorzyść dobra publicznego i burmistrza uniewinnił. Prokurator wniósł apelację.

Starosta kolneński w procesie cywilnym, który rozpoczął się także w Sądzie Rejonowym w Łomży, żąda od gminy Stawiski oddania pieniędzy, uzyskanych ze sprzedaży darowizny. Z mocy prawa darowizna została cofnięta, gdy burmistrz nie dotrzymał umowy, ale cała nie wróciła do Skarbu Państwa. To, co zyskał burmistrz, stracił Skarb Państwa. Prawo nie pozostawia innego wyjścia, jak zwrot pieniędzy, argumentował pełnomocnik starosty. Dodał,



że starosta ostrzegał burmistrza przed konsekwencjami bezprawnej sprzedaży, lecz burmistrz „w zły wierze” doprowadził plan sprzedaży do finału. Prawnik burmistrza uznał pozew za bezpodstawny i zażądał jego oddalenia. Jego zdaniem, to nie sąd cywilny lecz administracyjny powinien rozstrzygnąć spór. A jeśli już sąd cywilny, to zwrot się nie należy, bo burmistrz nie naruszył prawa ani nieumyślnie, ani tym bardziej z winy umyślnej, co orzekł sąd karny.

Zanim sądy wydadzą ostateczne werdykty, przypomnijmy parę szczegółów. Lokal został sprzedany w przetargu niezwykle ograniczonym. Mogła przystąpić do niego wyłącznie firma, która prowadzi apteki i to co najmniej dwie! Od Łomży po Suwałki znalazła się taka jedna, w Suwałkach! Obszerny lokal, zajmujący parter „darowizny”, w najlepszym punkcie handlowym w gminie, przy rynku w Stawiskach, poszedł po cenie wywoławczej. A mógł zostać sprzedany znacznie drożej, był łakomym kąskiem. Stawiski

aż huczały o „ustawieniu” przetargu pod przyszłego konkurenta dla miej-

scowej apteki. I hu-

czały nie bez powodu, bo sposób sprzedaży skłaniał do zastanowienia, co się kryje za takim ograniczeniem ofert. I za groteskową troską burmistrza o to, by miejscowa apteka miała konkurencję. Czy w władza publiczna w Stawiskach jest od tego, by regulować konkurencję na wolnym rynku farmaceutycznym za pomocą majątku Skarbu Państwa? Na to niech odpowiedzą sądy.

(MK)

„Ambasador Biznesu” w Wysokiem Mazowieckiem.
Łomżyński „Okruszek” wyróżniony

Zarabiają na informacji

Grupa Biznes Polska s.c. z Wysokiego Mazowieckiego zdobyła tytuł „Ambasadora Biznesu Podlasie 2006” w ósmej edycji konkursu Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego w Białymstoku.

Zwycięska firma powstała w 2001 roku. Jej właścicielami są Krzysztof Wnorowski i Wojciech Wróblewski. Zaczynali od czterech pracowników i czterech komputerów. Dziś są jednym z liderów rynku informacji gospodarczej w Polsce. Zatrudniają blisko 80 osób, w tym specjalistów z różnych dziedzin życia gospodarczego. Najważniejszym produktem Grupy jest Internetowy Katalog Ogłoszeń Biznesowych, specjalistyczny portal, umożli-

wiający zarejestrowanym użytkownikom dotarcie do treści około 800 tysięcy zamówień publicznych w kraju i za granicą oraz informacji z prawa, podatków i finansów.

Drugie miejsce zajęła firma „Refleks” z Białegostoku, handlująca materiałami budowlanymi i instalacyjnymi, a także „Agrovita”, firma branży spożywczej, również z Białegostoku. Marszałek województwa podlaskiego Janusz Krzyżewski, przyznał swoje wyróżnienie piekarni „Okruszek” z Łomży. Wojewoda podlaski Jan Dobrzyński nagrodził Meta-Plast, producenta profili wykończeniowych dla budownictwa. Tytuł „Euroinwestora” przyznany został drukarni Ma-

sterpress, za pozyskanie największej ilości pieniędzy z Unii Europejskiej na inwestycje.

W ósmej edycji startowało ponad 60 małych i średnich firm z województwa podlaskiego. (MK)

Szczepienie lisów

W Podlaskim trwa szczepienie lisów przeciw wściekliznie. Z samolotów po lasach i polach rozrzucone zostały kostki koloru zielono-brunatnego o wymiarach 4 na 4 cm, z zatopionym plastikowym pojemnikiem z płynną szczepionką. Na każdy kilometr kwadratowy powierzchni zrzuconych zostało 25 takich kostek. Wojewódzki Lekarz Weterynarii

prosi, aby nie dotykać szczepionek, ani nie zabierać ich z miejsc, gdzie spadły. Lis bowiem zje tylko taką szczepionkę, od której nie wyczuje zapachu człowieka. Weterynarze apelują także, aby przez 2 tygodnie po wyłożeniu szczepionki trzymać psy na łańcuszku, prowadzić je na smyczy, a koty zamykać.

(MK)



KONTAKTY

Grzędy nazywane były polskim Sybirem. Od połowy XIX w. władze carskie osadzały tu skazanych na zesłanie. Zesłańcy okazali się niepokorni i przyłączyli się do powstania styczniowego. W czasie II wojny światowej poszli do partyzantki akowskiej. Za to Niemcy spalili wieś i wymordowali wielu mieszkańców. Po wojnie władza ludowa tym, którzy przeżyli, zakazała powrotu na bagna

Leśniczówka Grzędy. Stąd szlakiem turystycznym można dojść do miejsc, w których toczyło się życie jedynej w swoim rodzaju wsi. Piaszczysta wydma (grzęda) na bagnie, zwana Sulistowską Górą, była „dzielnicą” wsi Grzędy. Mieszkały tu rodziny Kotowskich, Kuklińskich, Czajków, Mońków. Miejsce zagród wyznaczają do dziś ogromne lipy. I dwie zbiorowe mogiły. 16 sierpnia 1943 roku Niemcy zegnali na Sulistowską Górę 36 ludzi z pozostałych „grzęd”. Wszystkich, których zastali w domach. Zabili ich w odwecie za atak partyzantów na oddziały niemieckie. Zabudowania podpalili. Dymy unosiły się nad grzędami: Sulistowską, Łągwią, Pojedynkiem, Nowym Światem, Dębową. Ci, co ocalili, ukryli się w okolicznych wsiach.

We wrześniu 1943 roku małżonkowie Łubowie, potomkowie szlachcica Łuby z Piątnicy, osadzonego na wydmy Nowy Świat, ukradkiem wrócili do domu, żeby wykopać kartofle. Niemcy się o tym dowiedzieli. Złapali ich, zawlekli na Sulistowską Górę i zastrzelili. Spoczywają z innymi w zbiorowej mogile.

Z Sulistowskiej Góry na wydmy Łągiew idzie się groblą, umocnioną faszyną, przez bagno. Po obu stronach łęgowy las. Wyrósł po wojnie, gdy zabrakło mieszkańców. Przed wojną były to podmokłe łąki. Mieszkańcy kosili je, wypasali krowy i konie. Teraz Biebrzański Park Narodowy sprowadził z Podkarpacia koniki polskie, potomków dzikich tarpanów. Mają wydeptywać zarosła, spowalniać zarastanie bagien. Nowe ogrodzenie zagrody dla koników ciągnie się wzdłuż grobli.

Łągiew jest wydłużonym, piaszczystym wyniesieniem. W czasach, gdy bagna były otwartą przestrzenią, hulał tu wiatr, wywiewając sypki piasek. Z brzegu siedzieli Kotowscy, na środku był „dział” Kumkowskich, a najdalej, nad samym kanałem

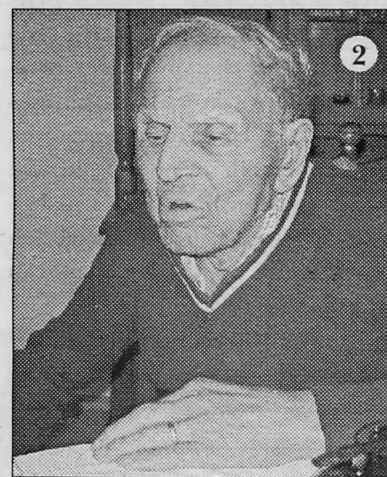


Car dał, komuna zabrała

Polski Sybir

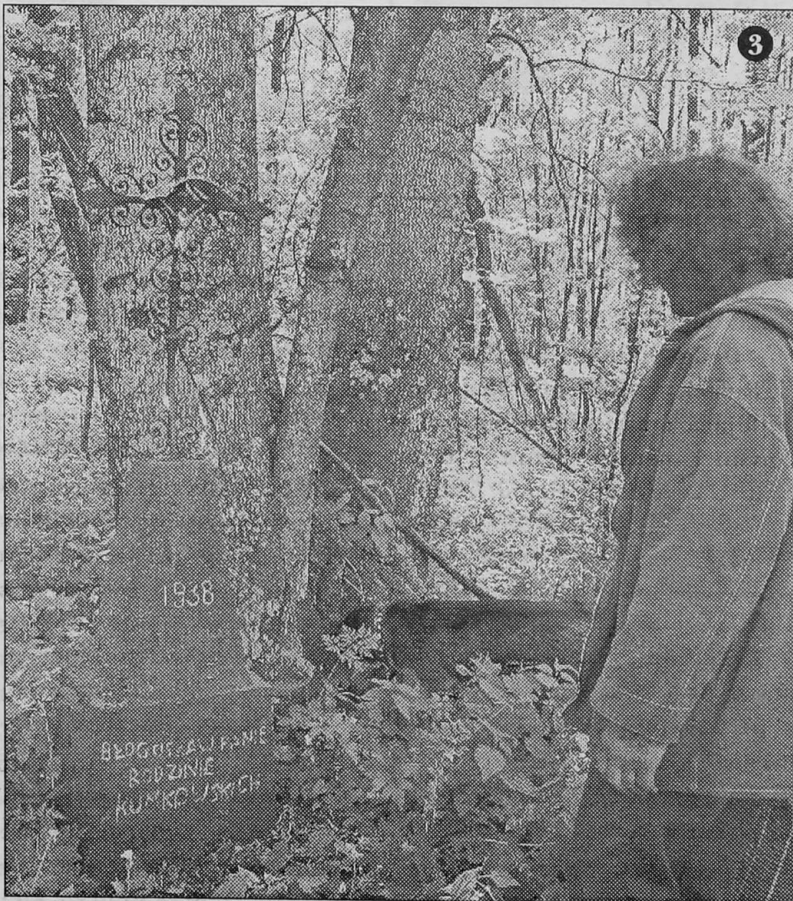
Woźnawiejskim, mieszkali Jencelewscy. Każda rodzina miała swój „dział”, czyli część wydmy i przyległe do niego łąki. U podnóża wydmy sadzili kartofle i siali żyto, na bagnach hodowali krowy i konie.

Krzysztof Sulewski z Toczyłowa, spokrewniony z Kumkowskimi przez babkę Jadwigę szacuje, że „dział” Kumkowskich liczył około 100 ha. Nie wiadomo, za co władze carskie nakazały się tu osiedlić zało-



życielowi rodu, gdyż nie zachowały się żadne dokumenty. Krzysztof przypuszcza, że protoplasta mógł być drobnym szlachcicem mazowieckim, złapanym na sprowadzaniu kontrabandy z Prus. W czasie powstania styczniowego Kumkowscy z Grzęd walczyli w oddziale słynnego Konstantego Ramotowskiego „Wawra”. Na Lipowym Grzędzie oddział miał kuźnię, kuł w niej kosy. Ramotowskiego ścigał po bagnach z Kozakami sotnik Matwiejew. Podobno „Wawer” konwojował powstańcza kasę i broń. Podobno powstańcy, przed wycofaniem się do Prus, ukryli skarb w pobliżu Grzęd...

— Babcia Jadwiga, która urodziła się w 1906 roku, a wyszła za mąż za mojego dziadka do Toczyłowa w 1930 roku, opowiadała mi te historie od dziecka. Gdy podrosłem, zaczęło mnie ciągnąć na bagna, chciałem sprawdzić, czy coś jeszcze z tamtych czasów przetrwało – wspomina Krzysztof.



dokończenie: str. 14





Konkurs na dziedzictwo

Konkurs na najlepiej zachowany zabytek wiejskiego budownictwa drewnianego w województwie podlaskim ogłosiło Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu i Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego.

Do połowy XX wieku w małych miasteczkach i wsiach przeważała zabudowa drewniana: dwory i dworki, chałupy i całe zagrody wiejskie, szkoły, wiatraki, młyny, kuźnie, karczmy, leśniczówki. Zmiany cywilizacyjne i bez troska władz (administracyjnych i nadzoru budowlanego) spowodowały ich zniszczenie. Wiele złego uczyniła II wojna światowa.

— Bezstylowe, prowadzone bez należytego nadzoru ze strony architektów, a często i za ich przy-

zwoleniem budownictwo na wsi, szczególnie z lat 70. i 80., wprowadziło klockową brzydotę. Pierwsze lata XXI wieku są ostatnim momentem, by zachować to, co ze starej, drewnianej architektury jeszcze nadaje się do uratowania — apeluje Antoni Mosiewicz, etnograf z Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu.

Wieś podlaska zmienia oblicze. Pojawilo się wiele gospodarstw agroturystycznych, przywiązujących wagę do piękna krajobrazu i zachowania przeszłości. Coraz więcej ludzi docenia wartość drewnianej zabudowy.

Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego organizuje konkurs, którego celem jest promowanie właścicieli budynków

drewnianych, starających się je uratować i sensownie użytkować. Celem konkursu jest też rozprzeczanie budynków i ich właścicieli nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Posłuży do tego katalog z fotografiami najciekawszych obiektów i zamieszczeniem informacji o nich w internecie.

Właściciele i użytkownicy budynków drewnianych, położonych w województwie podlaskim (w miejscowościach do 5 tys. mieszkańców) mogą zgłaszać budynki drewniane, powstałe przed 1945

rokiem (chałupy, dwory, czworaki, dróżniczówki), budynki gospodarcze (spichrze, stodoły, wozownie, maneże), użyteczności publicznej (dworce kolejowe, karczmy, szkoły, siedziby urzędów gminy) i przemysłowe (wiatraki, młyny, kuźnie) oraz zagrody wiejskie i założenia dworskie.

Za najlepiej zachowane zabytki dawnego budownictwa drewnianego organizatorzy ufundowali nagrody wartości 15 000 zł.

Szczegółowych informacji o konkursie udziela Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, tel. (086) 2771 328 w. 21 (w godz. 8.00-16.00).

Na zdjęciach: młyn w Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kluka w Ciechanowcu



„Prymasowski” prymus

Średnia ocen 5, świadectwo z czerwonym paskiem na zakończenie nauki w kolejnych klasach gimnazjum, laureat konkursu historycznego w Podlaskim oraz konkursu „prymasowskiego”, na którym trzeba było wykazać się wiedzą, dotyczącą życia i wydarzeń z epoki Prymasa Tyśiąclecia. To Adrian Zajkowski, uczeń trzeciej klasy Miejskiego Gimnazjum nr 1 im. T. Kościuszki w Zambrowie, podopieczny Katarzyny Grabowskiej.

— Interesuję się historią, ale nie jestem kujonem. Nie uczę się dużo, bo nie lubię. Dużo korzystam z lekcji — zapewnia Adrian.

Chce się uczyć najpierw w zambrowskim Liceum Ogólnokształcącym, a później wybiera się na prawo lub... geografię. Jeszcze nie zdecydował.



Piosenka drewnianych lalek

„Piosenka drewnianych lalek”, zaśpiewana przez Sylwię Paszkiewicz-Garczarek z Zambrowa, rozpoczęła I Powiatowy Przegląd Dorobku Artystycznego Dzieci Niepełnosprawnych Miasta i Powiatu Zambrowskiego.

W Przeglądzie, zorganizowanym przez Stowarzyszenie „Szansa”, prezentowały się cztery zespoły: teatrzyk integracyjny ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Zambrowie, klasa integracyjna ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrowie, grupa teatralna „Skrzaty” z Ośrodka Specjalnego

w Grajewie i grupa teatralna „Promyczek” z Zambrowa. Dzieci, w różny sposób dotknięte chorobą, nie są inne. Ze zdrowymi prezentowały kształtujące i wesołe scenki teatralne, bawiły się, cieszyły, a w tańcu wcale nie przeszkadzał wózek inwalidzki.

Przegląd uatrakcyjniła wystawa prac plastycznych dzieci pt. „Mamo, tato — podaruj mi swój czas”.

Na zdjęciach: Teresa Szumowska, prezes „Szansy” z dziećmi oraz wystawa prac plastycznych

Indeks z imieniem Senatora

Mariusz Mierzejewski z Brulina

Lipskiego (gm. Szulborze Wielkie) zwyciężył w Konkursie im. Senatora dr. Jana Stypuły, organizowanym dla absolwentów przez Zespół Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży. W nagrodę za pracę pt. „Uwarunkowania anatomiczne powstawania chorób żołądka wielokomorowego u bydła”, otrzymał indeks studenta Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Pracę pisał pod kierunkiem nauczycielki, lekarza weterynarii Wandy Kocznur Baranowskiej.

— Jesteśmy zachwyceni, oczarowani poziomem wszystkich prac konkursowych — mówi prof. Henryk Kobryń, kie-



rownik Zakładu Anatomii Porównawczej i Klinicznej SGGW. — Szkoda, że możemy przyznać tylko jeden indeks.

Mariusz od dziecka chciał zajmować się zwierzętami. Rodzice hodują krowy, więc był w swoim żywiole.

— Weterynaria to moja pasja. Cieszę się, że już jestem studentem. Bardzo chciałbym zostać lekarzem. Może się uda? — uśmiecha się skromnie.

Na zdjęciu: prof. Henryk Kobryń, Mariusz Mierzejewski i jego nauczycielka, lekarz weterynarii Wanda Kocznur Baranowska tuż po ogłoszeniu wyników Konkursu im. Senatora dr. Jana Stypuły w Zespole Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży



KONTAKTY

**Tu warto być
14-21 czerwca**

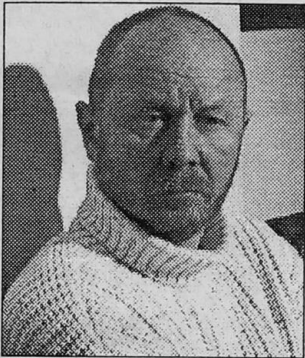
Białystok

IVAN MONIGHETTI na zakończenie sezonu artystycznego, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085-741-65-57), środa 14 czerwca, godz. 19.00.



Orkiestra Symfoniczna pod dyktando Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego pożegna się z publicznością na lato Koncertem wiolonczelowym h-moll op. 104 Antoniego Dworzaka. Jako solista wystąpi Ivan Monighetti (na zdjęciu), ostatni uczeń legendarnego Mściława Roztropowicza w Konserwatorium Moskiewskim, okrzyknięty przez świat muzyczny geniuszem wiolonczeli. W programie koncertu także Sinfonia sacra Andrzeja Panufnika.

„C'EST LA VIE”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085-74-15-740), premiera sobota, 17 czerwca, godz. 20.00.



Spektakl oparty na tekstach znanego francuskiego przedwojennego humorysty Henri-Pierre Cami. Piętnem na jego twórczości odcisnęło się redagowanie pisma, sponsorowanego przez paryskie zakłady pogrzebowe pt. „Mały Ilustrowany Karawan”. Czarny humor, który wypełniał owo pismo, na stałe zagościł również w jego twórczości. Reżyserem spektaklu jest dyrektor białostockiej sceny, Piotr Dąbrowski (na zdjęciu).

„BOŻE DYWANY W SPYCIMIERZU”, wystawa fotografii Marka Tomaszuka, Kawiarnia Fama (ul. Legionowa 5, tel. 085-742-15-15), wernisaż środa, 14 czerwca, godz. 19.00.

W Spycimierzu nad Wartą przed Bożym Ciałem mieszkańcy zbierają płatki kwiatów, gałązki drzew i krzewów, trawę, liście. W Boże Ciało układają z nich wzorzyste dywany na dwukilometrowej trasie procesji. Tradycja trwa od 200 lat. Białostocki fotografik Marek Tomaszuk przybliży ją na wystawie w Famie. Na zdjęciu: fragment „bożego dywanu”.



Łomża



Wiesław Ochman na zakończenie sezonu artystycznego 2005/06, Stary Rynek, środa, 14 czerwca, godz. 18.30, wstęp wolny.

Łomżyńska Orkiestra Kameralna i dyrektor Jan Miłosz Zarzycki żegnają się z publicznością na wakacje w nastroju wielkich przebojów operowych i operetkowych. Gwiazdą wieczoru będzie znakomity tenor, ulubieniec łomżyńskiej publiczności Wiesław Ochman (na zdjęciu). Zaśpiewają też Magdalena

Pilarz-Bobrowska (sopran) i Alicja Węgorzewska-Whiskerd (mezzosopran). Koncert odbywa się w 588 rocznicę nadania Łomży praw miejskich.

„POMIĘDZY DUCHEM A MATERIA”, twórczość Lilli Kulki, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 086 216-41-00), poniedziałek, 19 czerwca, godz. 18.00.

Autorka (na zdjęciu) jest profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, kieruje pracownią tkaniny artystycznej. Na łomżyńskiej wystawie prezentuje unikatowe monumentalne tkaniny z elementami rzeźbiarskimi oraz malarstwo.



Suwałki

II SUWAŃSKIE SPOTKANIA KAPEŁ PODWÓRKOWYCH, Park Konstytucji 3 Maja, niedziela, 18 czerwca, godz. 17.00.

Wśród gwiazd muzyki podwórkowej kapele „Paka z Grajewa” i Sejneńska Kapela Kresowa. (MK)

Worek nagród



Z BERNARDEM KARWOWSKIM

instruktorem muzycznym, opiekunem Studia Piosenki PopArt
rozmawia Maria Rybczyńska

— Prowadzi Pan Studio Piosenki Pop Art przy MDK-DST w Łomży ponad 10 lat, ale dopiero od kilku miesięcy głośno o was w regionie i kraju. Pana podopieczni zgarniają wszystkie nagrody w konkursach i na przeglądach. Dlaczego teraz?

— Pracuję ze wszystkimi dziećmi, które zgłaszają się na zajęcia. Jedni są bardziej utalentowani wokalnie, drudzy mniej. W minionych latach uczestnicy zajęć najlepiej czuli się w śpiewaniu zespołowym, dlatego skupialiśmy się na tworzeniu programów muzycznych w wykonaniu całej grupy. Wśród najmłodszych adeptów są niezwykle utalentowane wokalnie dzieci, jak chociażby Tomek Wiśniewski, Łukasz Lipski, Ewa Rutkowska. Sprawdzają się jako soliści, o czym świadczą zdobywane przez nas nagrody.

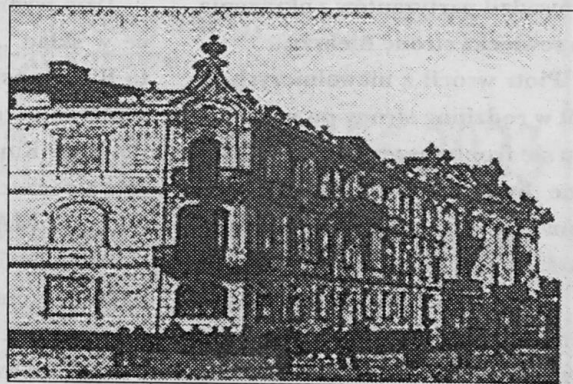
— Ostatnie sukcesy?

— Z ogromną przyjemnością i zaskoczeniem odkryliśmy Festiwal Piosenek Jacka Cygana, organizowany po raz drugi przez Sylwię Piątek z Dom Kultury w Kolnie. To była już druga edycja, w której wzięło udział ponad 40 wykonawców z całego regionu. Festiwal organizowany jest w porozumieniu z kompozytorem. W jury zasiadał Krzysztof Antkowiak, legendarny wykonawca jednej z najpopularniejszych piosenek Jacka Cygana, „Zakazane go owocu”. Zgarnęliśmy wszystkie, możliwe do wzięcia nagrody, czyli trzy „Jacusie” dla solistów, dwa dla zespołów. „Złotego Jacka” wyśpiewała Justyna Chaberek.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Bernard Karwowski

Skupia stuletnie tradycje szkół handlowych i ekonomicznych w Łomży



**Od
1906**

Wielki zjazd absolwentów i nauczycieli dla uczczenia stulecia szkoły, przygotowuje łomżyński Zespół Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących.

Zjazd odbędzie się od 30 września do 1 października. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły, tel. 086-216-62-63.

Łomżyński „Ekonomik” reprezentuje tradycje wszystkich szkół handlowych i ekonomicznych, które działały w mieście, poczynając od roku 1906, kiedy powstała Prywatna Męska Szkoła Handlowa. (MK)

Na zdjęciu: siedziba Prywatnej Męskiej Szkoły Handlowej w 1906 roku (dzisiejsza siedziba Muzeum Północno-Mazowieckiego)

**KINO „MILLENIUM”
W ŁOMŻY**

16 czerwca (piątek) — • Dżungla, godz. 16.00 • Kod da Vinci, godz. 17.30, 20.00;

17 czerwca (sobota) — • Dżungla, godz. 13.30 • Kod da Vinci, godz. 15.00, 17.30, 20.00;

18 czerwca (niedziela) — • Dżungla, godz. 12.00, 13.30 • Kod da Vinci, godz. 15.00, 17.30, 20.00;

19-22 czerwca (poniedziałek — czwartek) — • Dżungla, godz. 16.00 • Kod da Vinci, godz. 17.30, 20.00.

**KINO „WRZOS”
W KOLNIE**

16-19 czerwca (piątek — poniedziałek) — • Czerwony Kapturek — prawdziwa historia, godz. 15.00 • Straszny film 4, godz. 17.00.

KONTAKTY



dokończenie ze str. 11

14

Polski Sybir

W miejscu zagrody Kumkowskich rośnie dziś kilka zdziczałych gruszy i stoi żelazny krzyż z napisem: „Panie, błogosław rodzinie Kumkowskich”. Postawili go w 1938 roku Piotr i Aleksander, bracia Jadwigi. Jakby przeczuwali, że potrzebna im będzie przychylność niebios...

Piotr Kumkowski (94 lata), mieszka dziś w Grajewie. W 1943 roku pomagał partyzantom, jak wszyscy z Grzęd. Pomaganie walczącym z obcym najeźdźcą, ludzie uważali tu za obowiązek. Na krótko przed pacyfikacją został wywieziony na przymusowe roboty do Prus. Młodszy brat Aleksander, walczył w oddziale partyzanckim. Oddział atakował niemieckie obiekty na obrzeżach bagien i zapadał w niedostępne uroczyska. We wrześniu 1944 roku Aleksander z oddziałem „Groma”, rotmistrza Wiktora Konopki, walczył na Osowym Grzędzie w największej bitwie AK z Niemcami w okręgu białostockim. Po bitwie służył oddziałowi za przewodnika, wyprowadził partyzantów z okrażeń, na sowiecką stronę Biebrzy...

Piotr wrócił z niewolniczych robót w rodzinne strony po przewaleniu się frontu przez Grajewo. Wszędzie były ruiny i zgłiszczka. Jego dom na Lagwi był spalony. Panował głód.

Bagna dały schronienie kolejnej generacji partyzantów. Tym, którzy po wojnie z Niemcami nie złożyli broni, lecz obrócili ją przeciwko Sowiетom i władzy ludowej. Władza ludowa nie była zainteresowana odbudową Grzęd, podkreśla Krzysztof Sulewski, bo to by oznaczało, że partyzanci znajdą wsparcie w „nie-

pokornych” potomkach zesłańców. Szabrownicy dokończyli dzieła zniszczenia Niemców. Ze spalonych zabudowań rozebrali belki. Z zagród znikło wszystko, do najdrobniejszego przedmiotu.

Piotr nie miał wyjścia. Poszedł w ślady Aleksandra, który wcześniej wyniósł się na ziemie odzyskane. Ale po pewnym czasie wrócił do Grajewa. W Grzędach wystawił krzyż na mogile zamordowanych. Dbał o nie całe życie, podtrzymując pamięć o wsi.

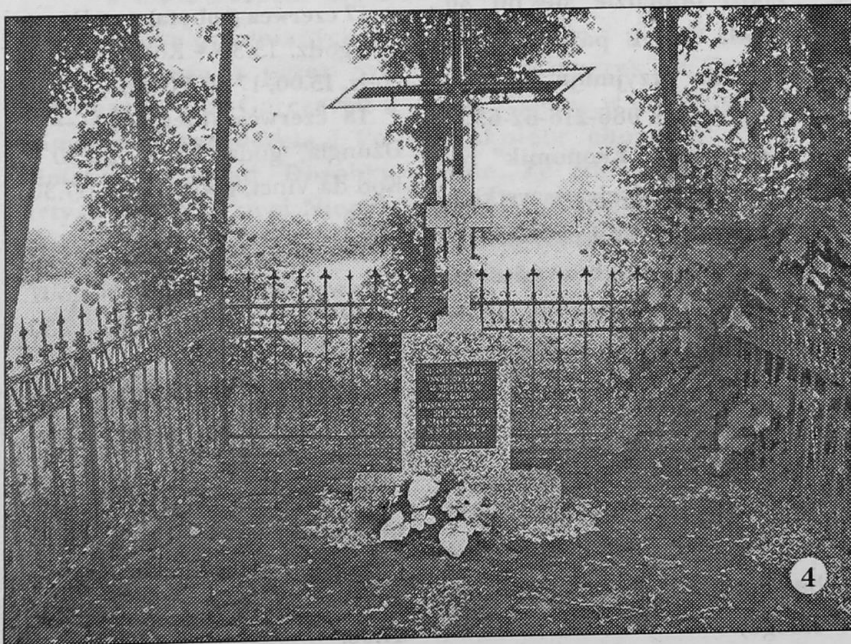
W latach 60. nieliczni żyjący właściciele ziemi w Grzędach i ich potomkowie nieśmiało upomnieli się o „carskie działki” na bagnach. W odpowiedzi otrzymali od władz... nakaz zapłacenia zaległego podatku za cały okres powojenny!

— Ludzie się przestraszyli. Władze powiedziały, że odstąpią od ściągania podatku, jeśli zrzekną się „działów” — mówi Krzysztof Sulewski. — Niektórzy się podobno zrekli urzędowo. Nikt więcej już się o Grzędy nie upomniał.

Dziś wydmy i bagna, wchodzące w skład „działów” wsi Grzędy, to Biebrzański Park Narodowy, sąsiedztwo rezerwatu Czerwone Bagno. Piotr Kumkowski i jego rodzina żyją z poczuciem krzywdy.

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciach: 1. Grobla przez bagno, łącząca Sulistowską Górę z Lagwią, 2. Piotr Kumkowski, jeden z nielicznych żyjących mieszkańców dawnych Grzęd, 3. Krzyż na dawnym podwórku Kumkowskich na grzędzie Lagiew, postawiony w 1938 roku przez Piotra i Aleksandra Kumkowskich, 4. Mogiła pomordowanych przez Niemców



ONA

Nigdy, ale to przenigdy nie pojechałabym do Ameryki, gdyby nie było takiej potrzeby. To całe zło, to nieszczęście, co między nami już drugi rok, stało się przez Balcero-wicza. Mąż jest stąd, ja z Czartorii, z drugiej strony Łomży. Pozna-liśmy się w technikum rolniczym. Dwa lata po szkole, w 1986, wzię-liśmy ślub. Przeniosłam się do teś-ciów, na których, broń Boże, złego

Między Łomżą a Zambrowem roz-
Wszystkie przydrożne, rozdzielone nitk-

Posesje, wypisz — wymaluj z okładk-
Z wybetonowanym podjazdem i podwo-
w głąb dużą chlewnią, podwójną stodo-
mi pod wiatą, zestawem maszyn. Pass-
cze lakierem, pysznił się zaraz przy bra-

Tu mieszkała średniego wzrostu la-
dziestka po dobrym przebiegu. Ubra-
tym, co jest wyjątkiem na wsi o tak wzo-
ca intrygująco.

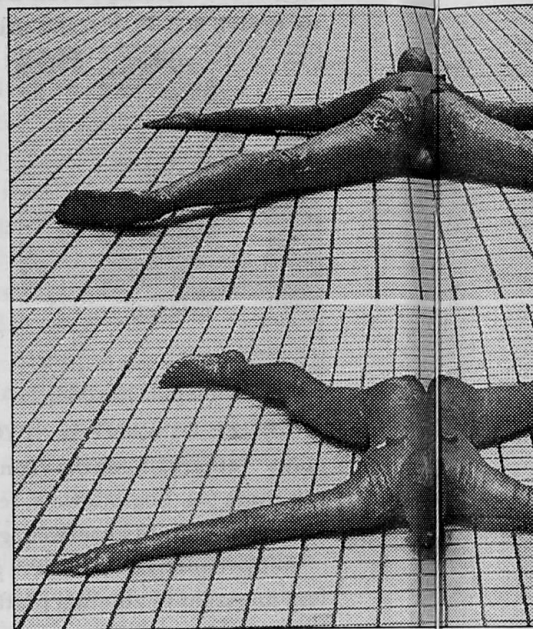
Wróciłam,

słowa nie dam powiedzieć. Kiedy tylko na Kazika przepisali gospo-darkę, ten pokazał, czego nauczyli nas w szkole, a i smykałkę miał jak rzadko kto. Wyglądiała po stanie wojennym Polska rozglądała się za schabowym i mąż postanowił po-dać go na talerz. Za pierwszy kre-dyt, wtedy jeszcze normalny, kupi-liśmy dwadzieścia loszek polskich, białych, mięsnych i rozpoczęliśmy powiększanie chlewni do setki sta-nowisk.

Boże najdroższy, jak dumna by-łam wtedy z mojego męża. Między nami było cudniusieńko. Wtedy, chyba wtedy... jakoś tak, zafundo-wał nam bal sylwestrowy w Warsza-wie, w Victorii. A składając życze-nia przyrzekł, że nigdy, ale to prze-nigdy nie będzie mi niczego brako-wało.

W połowie 1988 Kazik powie-dział: Teniuś, widzisz sama, idzie nam niczym z płatka. Chodź, za-ryzykujemy na całość. Na jakieś dwa tysiące sztuk przyszły rok mo-żemy obliczyć. Pomyśl, jaka to bę-dzie kasa.

Na razie liczyliśmy kredyty. Naj-wiekszy, który zambrowski bank dał, prawie pół miliarda na stare pieniądze, fortuna, że aż w głowie się nie mieści. Ufałam, byłam pew-na, że spłacimy bez trudności, bo mąż gospodarstwa, a wtedy to już było małe przedsiębiorstwo, jak oka w głowie pilnował. Do kielisz-ka nie zaglądał, po kolegach nie łąził, dom szanował, nad każdym groszem zastanawiał się, jak spo-żytkować. Pod koniec 1989 pozo-stało do spłacenia ze sto pięćdzie-siąt milionów, kiedy poszła wieść, że nowy rząd, ten od Balcero-wicza, zmienia oprocentowanie. Mąż wy-liczył, że oprócz tego, co spłacili-śmy, przyjdzie nam spłacić prawie tyle samo, ileśmy wzięli. Chudł w oczach, zmysły mu odejmowało.



Teście podpowiedzieli, żeby rodzi-nę objechać, ile się da zebrać i od-dać. Sami na początek wyjęli sie-demnaście milionów, które na swo-je pogrzeby ciułali. W ostatniej chwili zdążyliśmy, dosłownie w ostatnim dniu. Pozostały długi po ludziach. Na wiosnę po pierwszą partię tuczników już zadatkowa-nych, mieli przyjechać handlarze spod Katowic. Liczyliśmy na jakieś 60 milionów, które zaraz trzeba było oddać. I zaczęło się... Jednej nocy cztery maciory prośne padły. Krótko potem czerwotka prosia-ki położyła, że lekarz nie nadażył jeździć. Na początek poszło chyba ze trzydzieści. A człowiek nie ubez-piecał się od upadków, bo grosza brakowało...

Trzy lata szarpaniny, byle spła-cić ludzi. I nie dawało się.

„Kaziu, pamiętasz Reginę, moją koleżankę z technikum, co w drugiej klasie do Ameryki wyje-chała?”, zaczęłam któregoś dnia męża. Ameryka to mógł być nasz ratunek.

Dokładnie w rocznicę moich urodzin, 23 maja 1993 roku, Regi-na odbierała mnie z lotniska. Spi-sała się, jak przyjaciółka. Znal-

mbrowem rozłożyło się pięć wsi. rozdzielone nitką asfaltu. maluj z okładki dawnego „Plonu”. azdem i podwórkiem, ciągnącą się podwójną stodołą, dwóm ciągnika- maszyn. Passat, ze świeżym jesz- zaraz przy bramie.

go wzrostu ładna brunetka, trzy- zbiegu. Ubrana z gustem, a przy a wsi o jak wczesnej porze, pachną-

ła mi plejsy u państwa B., Żydów polskiego pochodzenia, w Ozone Park, na Queensie.

Miałam z nią dobrze, dobrzy lu- dzie i po polsku rozmawialiśmy, bo



kochanie

oni po wojnie wyjechali. Pan za- zął mnie namawiać, żebym pra- wo jazdy amerykańskie zrobiła, la- wniej będzie, on pomoże, bo zgod- nie z umową poniedziałki miałam wolne.

Bałagan w Polsce trwał w naj- lepsze, bandytyzm, kłótnie w rzą- dzie i korupcja, bezrobocie rosło w oczach, a ministrami stawiali się lu- dzie, o których przedtem nikt nie słyszał. Zachód walił tanią żywność bez opamiętania, nie opłaca- ło się trzymać ani świń na mięso, ani krów na mleko. Dla mnie ozna- czało to jeszcze pół roku dłużej. A potem kolejne pół roku. W koń- cu straciłam rachubę, ile razy od- kładałam wyjazd. Z dwóch lat, o ja- kich mówiliśmy z Kaziem na lotni- sku, zrobiło się i trzy, cztery, pięć. Potem było mi bez różnicy. Bo kie- dyśmy już się splacili, mąż napisał, że piętro przydałoby się podnieść, tam przenieść z zamieszkaniem, a dół przeznaczyć na sklep. Gospo-

darka ma coraz krótsze nogi, pi- sał. A tak w ogóle, to chciałby sa- mochód kupić, jakiś lepszy, bo kto dzisiaj jeździ polskim złomem? A na wszelki wypadek, jakby się coś zmieniło, może i ciągnik nowy nie zaszkodziłoby mieć. Ja z kolei na- stawiałam, kiedy przysłał kolorowe zdjęcia piętrowego już domu, żeby nowe regały wstawili, dywany po- kupowali, ładne tapety, koniecznie włoską glazurę i tylko białe mebel- ki do Sławusiowego pokoju. Poku- powali.

Wróciłam. Jakiś czas radość była w naszym domu, w małżeń- stwie. Zadowolenie z powrotu, Sła- wuś wyrośnięty, dobrze ułożony. Cieszyliśmy się, że bez długów, zdrowi, dom urządzony pięknie. Rok temu, w czerwcu, mąż wrócił z Zambrowa. Po wódce przyjechał samochodem, co nigdy przedtem mu się nie zdarzało. Druga w nocy. Obudził mnie krzykiem, chwycił za włosy — „No, powiedz, kurwo, jak zarabiałś w Ameryce?! No, po- wiedz, przyznaj się! Nie wstydź się, jak dupą dolary kręciłaś!”

ON

Nic nie zmyśliła... Ale tamtego dnia spotkałem w Zambrowie Per- koza. Całe lata go nie widziałem. „Żem z Niu Jorku zjechał”, po-

wiedział. Całe popołudnie, do za- mknięcia restauracji, przesiedzie- liśmy. Perkoz dopiero mi oczy ot- worzył na Amerykę. Układał glazu- rę u gościa z Gdańska, potem się z nim skolegował. Dowiedział się, że tamten kameruje przyjęcia, wese- la, chrzciny, uroczystości. A kiedy już przypadli sobie do gustu, Per- koz usłyszał, że tamtemu zdarza się kamerować... no, są różne takie wyuzdane. Potem zabierał go niby jako swojego asystenta od noszenia i ustawiania świateł, pomocnika. I wtedy Perkoz napatrzył się...

Wróciłem wtedy w nocy i powtó- rzyłem wszystko, co od Perkoza usłyszałem, jak w Ameryce zacho- wują się kobiety. A ona zaczęła się śmiać! Nie wytrzymałem... Ude- rzyłem. Żałuję. Ale ten śmiech był jakby potwierdzeniem. Przysięgła, że nikt jej nie dotknął. Niby jej wie- rzę, ale jakoś bez przekonania...

ANDRZEJ GAWĘCKI

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestizową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych) mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem pracuje

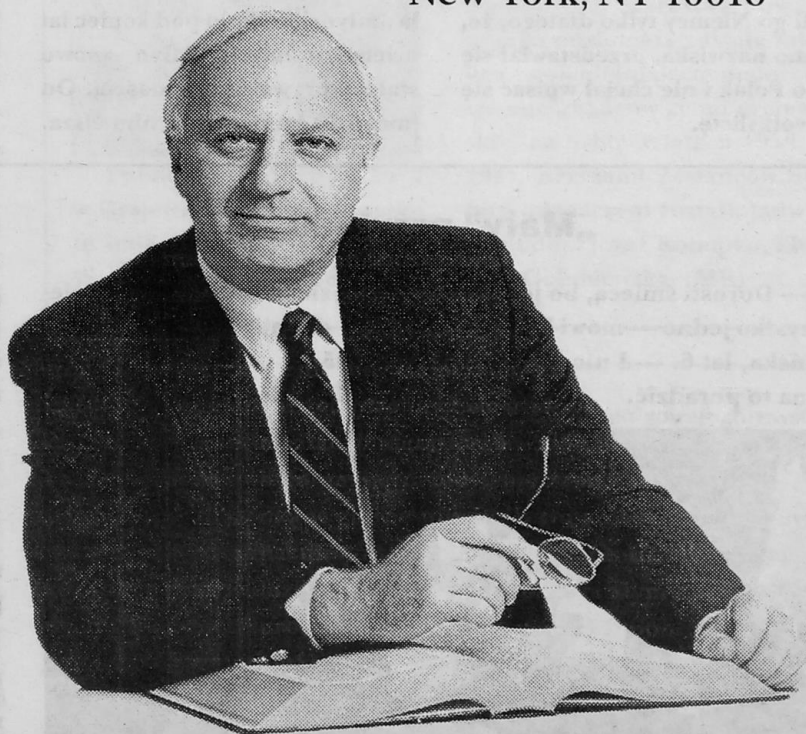
• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

K/m-c

KONTAKTY





Prom na brzegu

„Leci dzień za dniem, a nasz wybebeszony prom jak leżał, tak leży na brzegu! Z gminy żadnej wieści, a sianokosy tuż!”, poinformowali „Kontakty” mieszkańcy Rakowa (gm. Piątnica).

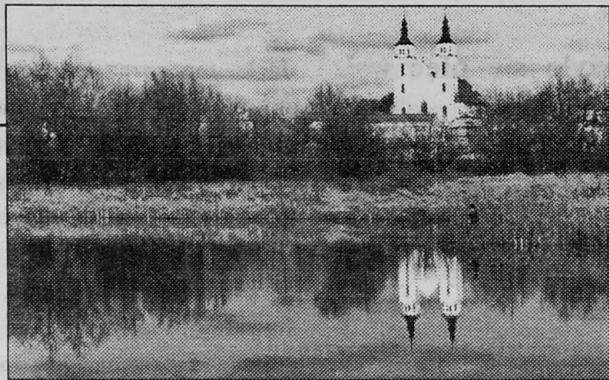
O promie, który nie spełnia

warunków technicznych („świadectwo zdolności żeglugowej straciło ważność 31 grudnia 2003 roku”) i z konieczności został rozebrany na „czynniki pierwsze”, pisaliśmy w tekście pt. „Odcięty chleb”, w numerze 22. Czas ucie-

ka, łaki za Narwią, użytkowane przez około stu rolników czekają, a prom wciąż w tym samym miejscu. Jeśli nic się nie zmieni, niektórych rolników czeka prawdziwa wyprawa: przez Łomżę, czyli 30 kilometrów w jedną stronę!

— To poważna sprawa: remont kosztowałby 30 tysięcy złotych, prom z wojskowego demobilu dwa razy tyle — mówi wójt gminy Piątnica Edward Łada. — Nie jest prawdą, że z gminy nie ma żadnej wieści. To poważny wydatek, ale zapewniam, że pierwsze w tym roku sianokosy dla rolników, korzystających z promu, odbędą się z promem.

Na zdjęciu: prom w Rakowie



Raport:

- 6769 bezrobotnych zarejestrowanych było pod koniec maja w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łomży, w tym 4153 w mieście. O 413 osób mniej w porównaniu z kwietniem. Stopa bezrobocia dla Łomży wynosiła 17 proc., dla powiatu łomżyńskiego 12,9 proc.

- Umowa z Mazurskim Batalionem Saperów w Orzyszu podpisana. W ramach ćwiczeń żołnierze wyremontują kolejne dwa mosty w powiecie: w Drogoszewie (gm. Miastkowo) i Makowskich (gm. Jedwabne). Prace rozpoczynają 19 czerwca.

- Prawie gotowy budynek gimnazjum w Jedwabnem jest za duży na potrzeby gminy, co wiadomo było od początku. Radni, pod dyktando poprzedniego burmistrza Michała Chajewskiego, zaplanowali moloch za 5 milionów złotych bez sali gimnastycznej! By „nie było gadania”, tu i tam władza usprawiedliwiała się, że nadmiar pomieszczeń wykorzystany zostanie na siedzibę policji, mieszkania komunalne, a „w razie czego sprowadzi się drugą polską rodzinę z Kazachstanu”. Sprowadzenie jednej (do Orlikowa) okazało się wyborczą kielbasą, ponieważ ani były burmistrz, ani obecni radni, wbrew prawu, nie zapewnili rodzinie pracy.

- Na końcu świata, pod względem budowy wodociągów, jest gmina Jedwabne: bieżącą wodę ma zaledwie 11 proc. wszystkich miejscowości.

- Nowymi sołtysami w gminie Piątnica zostali: Halina Dąbrowska w Marianowie i Sławomir Serafiński w Poniacie. Natomiast, mimo dwóch zebrań, nie udało się wybrać sołtysa w Budach Mikołajce.

- Sztafetę rowerową dla 120 gimnazjalistów z Piątnicy i Wizny oraz uczniów Szkół Podstawowych w Drozdowie i Rakowie (gm. Piątnica) zorganizowali pracownicy Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi w Drozdowie. Tak połączone zostało przyjemne z pożytecznym: konkurs wiedzy o obszarach chronionych Podlaskiego (z nagrodami), kontakt z piękną nadnarwiańską przyrodą i spotkanie przy ognisku.

Milczenie młyńskiego koła

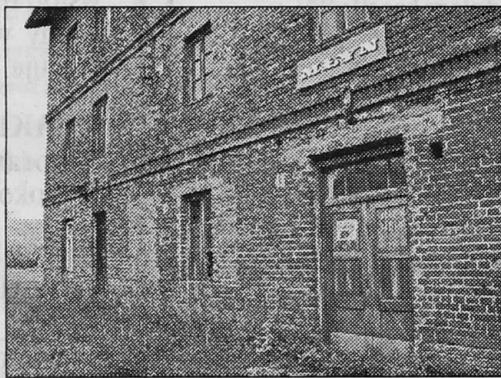
Okazały murowany młyn w Bronowie (gm. Wizna), który był „od zawsze”, to nieodłączna część historii wsi. Należał do niemieckiej rodziny Lange, spolszczonej w kolejnych pokoleniach. Woda z Łojewka napędzała młyńskie koło i klientów.

W czasie drugiej wojny światowej Rosjanie wywieźli rodzinę Lange. Udało się uciec tylko ojcu. Kilka lat później zamordowali go Niemcy tylko dlatego, że, mimo nazwiska, przedstawiał się jako Polak i nie chciał wpisać się na volkslistę.

Wkrótce po wojnie we młynie zamieszkały rodziny Gołębiewskich i Frąckiewiczów. Niebawem stał się własnością państwa. Z czasem zmieniali się tylko młynarze.

W latach pięćdziesiątych, po remoncie z wodnego stał się młynem motorowym.

Historia w Bronowie zatoczyła „młyńskie” koło pod koniec lat osiemdziesiątych. Młyn znowu stał się prywatną własnością. Od ponad 10 lat panuje w nim cisza.



Nie milknie tylko Łojewek, który płynie swobodnym nurtem, nie krępowany ani kołem, ani mostkiem ze stawidłami.

Na zdjęciu: milczący młyn w Bronowie

„Mały” przykład

— Dorośli śmieją, bo jest im wszystko jedno — mówi Ewa Le-mańska, lat 6. — I nic nie można na to poradzić.

— A ziemi nie można zaśmiec — dodaje Michał Grużewski, lat 5.

W Drozdowie (gm. Piątni-

ca) spotkaliśmy przedszkolaki z wychowawczynią (prosiła o nie podawanie nazwiska) podczas porządków na przystanku autobusowym i w pobliżu. Czego tu nie było!

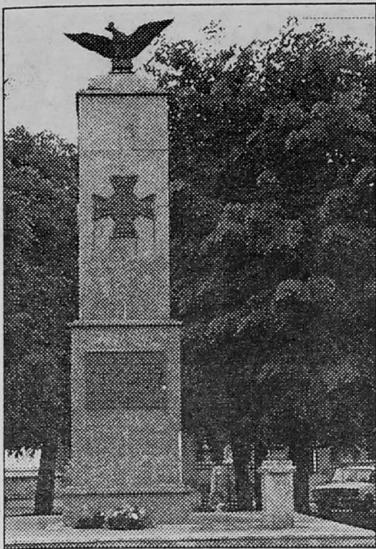


Sprostowanie

Uprzejmie proszę o zamieszczenie sprostowania mojej telefonicznej wypowiedzi w artykule „Kontaktów” pt. „Most na własne ryzyko”.

Nigdy nie powiedziałem, że powodem braku remontu mostu w Bronowie jest fakt, że nie leży na trasie głównej, a rolnikom służy dwa razy w roku. Powiedziałem, że powodem braku remontu mostu jest niespełnienie przez most technicznych norm przeprawy przez rzekę. W związku z tym i brakiem dokumentacji, nie można pozyskać pieniędzy z zewnątrz. Powiedziałem również, że most będzie remontowany z pieniędzy gminy i remont wyniesie około 1 mln zł.

JACEK PIORUNEK
ZASTĘPCA WÓJTY GMINY WIZNA



Raport:

- Jak zachęcić kobiety do wykonywania okresowych badań lekarskich, zastanawiali się na konferencji, zorganizowanej przez białostocki Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia, szefowie samorządów z powiatu grajewskiego. NFZ ma pieniądze na programy profilaktyczne, np. raka sutka i szyjki macicy, lecz panie wykorzystują możliwość poddania się bezpłatnym badaniom tylko w niewielkim stopniu.

- Jednostka Strzelecka i Towarzystwo Przyjaciół 9 Pułku Strzelców Konnych z Grajewa organizują 3-14 lipca w jednostce wojskowej w Złocieńcu Wakacyjny Biwak Strzelecki. Informacje, tel. 501-662-886.

- „Top Secret”, zespół taneczny z Klubu Osiedlowego „Kaktus” w Białymstoku, wygrał VIII Ogólnopolski Turniej Tańca Współczesnego Grajewa 2006, zorganizowany w niedzielę przez Miejski Dom Kultury w klubie Hades. Uczestniczyło ponad 40 grup tanecznych z całej Polski.

- Agnieszka Jadzewicz ze Szkoły Podstawowej nr 2, Magda Zalewska z Publicznego Gimnazjum nr 1 w Grajewie i Ewa Spytkowska z Zespołu Szkół w Nieckowie wygrały powiatowy finał piątej edycji konkursu „Ziemia grajewska — moja mała ojczyzna”. (MK)

Biskup na wystawie

W Urzędzie Miasta w Grajewie można oglądać wystawę edukacyjną białostockiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Poświęcona jest abp. Romualdowi Jałbrzykowskiemu, metropolicie wileńskiemu i pierwszemu ordynariuszowi diecezji łomżyńskiej.

Składają się na nią reprodukcje fotografii, dokumentów i akt, dotyczących arcybiskupa, od domu rodzinnego począwszy, po-

BLISKIE

KONTAKTY

Europejczyk Roku z Grajewa



Wójt gminy Grajewo Stanisław Szleter otrzymał tytuł „Europejczyk Roku 2005” w kategorii gospodarz gminy w pierwszej edycji ogólnopolskiego konkursu, ogłoszonego przez wydawnictwo „Monitor Unii Europejskiej”. Kapituła konkursu przyznała tytuły politykom, działaczom społecznym i samorządowcom za wybitne suk-

cesy w budowaniu w Polsce społeczeństwa obywatelskiego oraz pracy na rzecz rozwoju miast, gmin i regionów. Stanisław Szleter pozyskał dla gminy Grajewo unijne pieniądze na projekt adaptacji budynków po zlikwidowanych szkołach w Białaszewie i Wierzbowie na świetlice wiejskie. (MK)

Na zdjęciu: Stanisław Szleter

Pływalnia wyborcza

Członkowie Stowarzyszenia Młodzi Demokraci z Grajewa zapytali w sondzie ulicznej mieszkańców, czy w Grajewie powinna zostać w najbliższych latach wybudowana kryta pływalnia. Przepytali aż 673 przechodniów! 587 odpowiedziało, że „tak”, tylko 65 „nie”, a zaskoczonych 21 nie miało zdania. Demokraci stali się zadość, ale i bez niej wiadomo, że Grajewo jest jednym z nielicznych miast powiatowych, które nie mają krytej pływalni. Starzy Grajewianie pamiętają, że o budowie mówiło się już w latach 70. Ostatnio przy kolejnych wyborach. (MK)

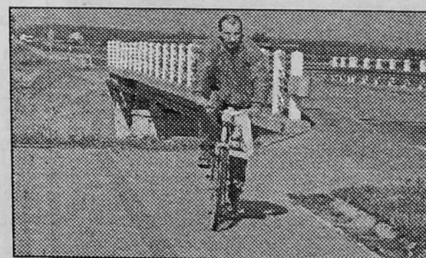


Publiczne Gimnazjum nr 2 w Grajewie otrzymało w sobotę imię Sybiraków i sztandar. W uroczystości uczestniczył

biskup łomżyński Stanisław Stefanek. Obecna była grupa członków Związku Sybiraków. Na budynku Starostwa Powiatowego odsłonięta została tablica, upamiętniająca deportację mieszkańców ziemi grajewskiej na Sybir w latach 1939 – 1941. Krzyżami Zesłańców Sybiru odznaczeni zostali: Jadwiga Budna, Józef Konopko, Monika Golubiewska. (MK)

Ścieżka rowerowa wzdłuż drogi krajowej nr 61 z Grajewa do Toczylowa przy moście na Elku zamienia się w niebezpieczną pułapkę. Jadący po raz pierwszy rowerzysta nie wie, że ścieżka urywa się gwałtownie nad rzeką. Żeby pojechać dalej, trzeba wjechać na most, gdyż specjalnej przeprawy dla ścieżki nie ma. Łatwo spaść z nasypu i rozbić się o utwardzoną kamieniami i betonem skarpe albo wpaść do wody i utopić się. To samo czeka tych,

którzy jadąc na rowerach myślą o czym innym, czyli nie uważają. Aż się prosi, żeby z obu stron rzeki urywające się ścieżki były zabezpieczone „sierżantami” wskazującymi wjazd na most. O nieszczęście nietrudno. (MK)



GRAJEWO



Remont drogi 61

Łada dzień kierowcy, jadący z Łomży do Grajewa, Augustowa, Suwałk drogą nr 61, natrafią na utrudnienia w ruchu drogowym. Rozpoczyna się modernizacja 4,5 km odcinka drogi od Stawisk do granicy z gminą Grabowo.

Od wiosny trwają przygotowania do modernizacji, między innymi wycięte zostały wysokie drzewa, rosnące w pasie drogowym. Jezdnia będzie poszerzona, wzmocniona zostanie jej podbudowa i wykonana nowa nawierzchnia, bardziej odporna na tworzenie się kolein. Według informacji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, prace mają zostać zakończone w przyszłym roku. Koszt tegorocznych to ponad 5 mln zł. To ostatni odcinek trasy nr 61 między Łomżą a Grajewem, nie licząc odcinków w granicach miast Grajewa i Rajgrodu, który pozostał do modernizacji. W Rajgrodzie prace już się rozpoczęły. Modernizacja drogi trwa od 1998 roku. (MK)

17

KONTAKTY





Raport:

• W gminie Kolno świetlice środowiskowe są przy Szkołach Podstawowych w Borkowie i Lachowie i przy Bibliotece Publicznej w Czerwonym. W różnorodnych zajęciach uczestniczy około 30 dzieci i młodzieży.

• Gminna Liga Piłki Nożnej rozpoczyna rozgrywki w gminie Kolno 18 czerwca. Rywalizować będzie 8 drużyn LZS: z Borkowa, Czerwonego, Janowa, Kozła, Lachowa, Starego Gromadzyna, Zabiela i Zaskrodzia. Po raz pierwszy mecze odbędą się w Janowie, na nowym boisku. Ligę prowadzi Krzysztof Murawski, pracownik Urzędu Gminy Kolno.

• Około 20 ludzi potrzebnych jest gminie Grabowo do układania chodników i innych robót w ramach prac interwencyjnych. Niestety, Powiatowy Urząd Pracy w Kolnie odpowiedział, że nie ma pieniędzy i rozpoczęte roboty trzeba było przerwać.

• Oddane zostały do użytku zwirowane drogi w Kamińskich (wybudowane przez gminę Grabowo) oraz w Skrodzie Wielkiej (z pieniędzy gminy i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku).

• Wciąż wycieka woda ze stawu w zabytkowym parku Wagów w Grabowie. Podejrzany o krecią robotę są bobry, które uszkodziły deski w jazach. I chociaż zabytek należy do skarbu państwa, ratować staw będzie gmina.

• Umowę na remont drogi w Mieczkach (ponad kilometr) podpisała z wykonawcą gmina Stawiski. Zakończenie na przełomie lipca i sierpnia 2006 roku.



Drzewo przy siedzibie Urzędu Miejskiego w Stawiskach po „pielęgnacyjnym” cięciu

„Obniżeni”

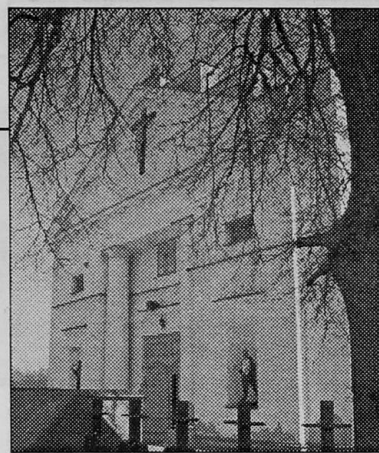
— Około 100 spośród 400 uczniów ma zalecenia poradni psychologiczno-pedagogicznej do stosowania wobec nich tzw. obniżonego poziomu wymagań — mówi Sławomir Chodnik, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Stawiskach. — Z każdym rokiem przybywa dzieci z trudnościami w nauce, zwłaszcza z powodu upośledzenia umysłowego i nadpobudliwości ruchowej.

Zalecenia „obniżonego poziomu wymagań” oznaczają indywidualny program nauczania, który musi opracować sam nauczyciel. Inne zadania w klasie, inne do wykonania w domu, inne kryteria oceny. Nie należy do wyjątków sytuacja, gdy uczeń klasy piątej nie potrafi odwzorować liter. „Obniżony poziom wymagań” to również minimalizowanie stresu dziecka. Dlatego wszelkie ustne sprawdziany odbywają bez obecności klasy. Bardzo skuteczne są zajęcia wyrównawcze, bo nauczyciel może więcej czasu poświęcić mniejszej grupie.

— Porównuję tę sytuację do sytuacji sportowej — mówi dyrektor Sławomir Chodnik. — Jeżeli dziecko nie jest w stanie skoczyć wzwyż pół metra, tym bardziej nie skoczy półtora. W tej sytuacji najważniejsze jest przekazanie wiedzy przydatnej w życiu.

Porozumienie, „wyrażające wolę nawiązania bliższych kontaktów”, podpisali w Kolnie Maria Jolanta Rumińska, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych oraz Inita Vanka Treifelde, dyrektor Lielupe Secondary School w Jurmali na Łotwie. Cel: spotkania młodzieży oraz wymiana doświadczeń edukacyjnych nauczycieli. Z pierwszą wizytą w Kolnie uczniowie z Jurmali przebywać będą 10–16 września 2006 roku, a rewizytę uczniów z Kolna ustalono na 24–30 września. Już wiadomo, że jeden dzień młodzież spędzi z rodzinami rówieśników, a opiekunowie z rodzinami nauczycieli.

— To przede wszystkim okazja zobaczenia innego kraju, poznania innej kultury. Mam nadzieję, że pierwsze kontakty obu szkół zamienią się w tradycję — mówi starosta Stanisław Wiszowaty, który, jako reprezentujący organ prowadzący Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Kolnie, także podpisał dokument porozumienia.



Bliżej świata



Małym Płocku oraz Komendą Powiatową Policji i Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie „Partnerstwo na rzecz Bezpieczeństwa”, co zaowocowało zdobyciem przez gminę Mały Płock (w kategorii gmin wiejskich) prestiżowego tytułu „Bezpieczna Gmina” w konkursie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. W roku 2006 projekt OSP w Małym Płocku, zakwalifikowany został do Programu e-VITA „Wieś @ktywna — budowanie społeczeństwa informatycznego”. Z otrzymanej dotacji zbuduje sms-owy system informacji dla mieszkańców gminy.

— Nasza straż to prawie całe

Jubileusz z Florianem

85 lat ma Ochotnicza Straż Pożarna w Małym Płocku (pow. kolneński).

Założył ją w roku 1921 Stanisław Dworzak, a pierwszym naczelnikiem został Józef Siwik. Aresztowany przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej, zginął w obozie.

W roku 1993 wielkim świętem dla Małego Płocka było otwarcie nowej remizy i wręczenie sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej.

Dzisiaj, w niedzielę, 11 czerwca 2006 roku także wielki dzień: jubileuszowa uroczystość. Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa dla OSP, podziękowania i odznaczenia dla druhów, prezent w postaci bojowego stara od Komendy Po-

wiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie, odsłonięcie kapliczki z figurą Świętego Floriana, wyrzeźbioną i podarowaną przez Stanisława Waśko z pobliskiej wsi Waśki. Są także życzenia od 7 Zastępu Straży Pożarnej Międzynarodowego Lotniska w Chicago: „Braciom strażakom z Małego Płocka, Boże błogosław i zachowaj!”.

Ochotnicza Straż Pożarna w Małym Płocku należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Ale nie tylko gasi i ratuje. W roku 2005 została współzałożycielem Lokalnej Grupy działania „Kraina Mlekiem Płynąca”, której jednym z głównych zadań jest poprawa bezpieczeństwa i porządku publicznego. Utworzyła ze Strażą Gminną w

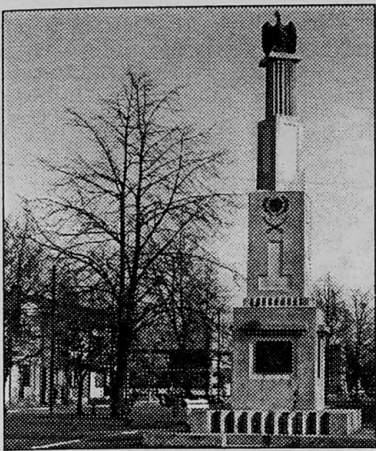
moje życie — mówi Kazimierz Miłosek, lat 81. — Wróciłem po wojnie z niewoli koło Królewca i zaraz się zapisałem.

— Konie, ręczna pompa, bosaki, topory, szpadle. Na płonącym dachu siadało się z wiadrem z wodą — wspomina Jan Bajkowski, lat 75, który został strażakiem wzorem ojca.

Bojowy star właśnie został poświęcony. Rozkaz: próba samochodu. Kierowca Michał Połoniński uruchamia silnik, włącza syrenę. Okłaski. Nie ukrywa radości.

— Nie wyobrażam sobie życia bez straży! Strażacy to rodzina — mówi jego ojciec Zdzisław Połoniński, prezes OSP w Małym Płocku.

Na zdjęciu: poczet sztandarowy OSP Mały Płock



Raport:

- Uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Wysokie Mazowieckie i medalu „Zasłużony dla miasta Wysokie Mazowieckie” zostaną podjęte na uroczystej sesji Rady Miasta, która odbędzie się w środę, 14 czerwca. Uehonorowani zostaną: ks. Józef Obrembski (stuletni proboszcz z parafii Mejszagoła koło Wilna), Dariusz Sapiński (prezes największej w Polsce Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita), ks. prałat Edward Zambrzycki (proboszcz parafii pw. Św. Jana Chrzciciela w Wysokiem Mazowieckiem). Na zakończenie sesji przewidziana jest część artystyczna w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 1. (O uhonorowanych za tydzień).

- Rozpoczyna się remont budynku Urzędu Gminy w Czyżewie Osadzie, kosztujący 600 tys. zł.

- Radni Klukowa zdecydowali o zaciągnięciu około miliona złotych kredytu i dołożeniu go do prawie miliona z budżetu gminy na budowę dróg we wsiach Lubowicz Kąty, Lubowicz Bynie. Stare Kostry i Malinowo.

- Od wtorku trwa XI Przegląd Zespołów Artystycznych Osób Niepełnosprawnych w Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach.

- Aż 3,5 kilometra dróg w gminie Kulesze Kościelne zostaną wyremontowanych w tym roku w Leśniewie Niedźwiedziu, Kuleszach Podlipnych, Starych Nieziolkach, Kuleszach Litewce, Gołaszach Dębie i Chojanach Gorczanach.

- Kończy się budowa parkingu na prawie 50 miejsc postojowych przed kościołem parafialnym w Kuleszach Kościelnych.

Modna Mlekovita

— Dzięki Mlekovicie utrzymują się tysiące Polaków, rolników oraz pracowników i dostawców usług. Nasze produkty przeznaczone są dla całej rodziny. Są smaczne, zdrowe i... modne — mówi Dariusz Sapiński, prezes Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita w Wysokiem Mazowieckiem.

Jogurty z najnowszych linii Polskie i Freskovita, wzbogacone o żywe kultury bakterii probiotycznych, korzystnie wpływają na organizm człowieka. Wzmacniają odporność, są zalecane po kuracji antybiotykowej i stresie. Szczególnie cenne są ich właściwości antybakteryjne.

BLISKIE

KONTAKTY

Przed kościołem pw. Św. Jana Chrzciciela w Wysokiem Mazowieckim stanie pomnik Jana Pawła II. Ponaddwumetrowa postać papieża z brązu stoi już w kościele i czeka. A na zewnątrz ekipa górali z majstrem Tadeuszem Porębskim buduje postument i specjalne kamienne ogrodzenie,

mi na Ojcie nasz, ułożymy na wierzchu ogrodzenia. To będzie nasza góralska ofiara i pamiątka — powiedział Tadeusz Porębski.

Prace kamieniarskie potrwają około dwóch tygodni. Później wokół pomnika zostanie utworzony skalniak, a z tyłu posadzone ozdobne tuje.

Góralski różaniec

w które wmurowane zostały tablice z Tajemnicami światła.

— Budowa idzie dobrze. Kamienie przywieźli parafianie. My przywieźliśmy kamiki nazbierane w Dunajcu na różaniec. Kamienny różaniec, z mniejszymi paciorkami na zdrowaśki i trochę większy-

Pomnik jest ofiarą i dziełem czynieniem parafian, także firm z Wysokiego Mazowieckiego, za pontyfikat papieża Polaka.



Na zdjęciu: Tadeusz Porębski przy budowie ogrodzenia

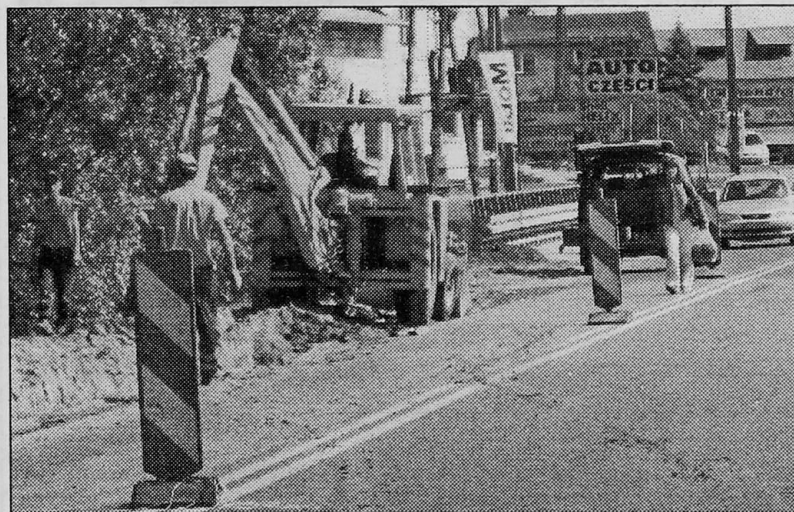
Milion na drogi

Wjazd do Czyżewa i wyjazd z Czyżewa odbywa się wahadłowo. Ruch podporządkowany jest sygnalizacji świetlnej.

— Gmina dołożyła 30 tys. złotych do chodnika, żeby skorzystali na tym także pie-

si. — mówi wójt Józef Dmochowski.

Modernizacja „krajowej” kosztuje 240 tys. złotych. Czyżewska gmina hojnie wspomaga budowę dróg powiatowych. W tym roku na ten cel przeznaczyła 446 tys. zło-



Następcy

Zespół I Liceum Ogólnokształcącego w Suwałkach jest zwycięzcą drugiej edycji Podlaskiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie. Kolejne miejsca zajęły drużyny Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Politealnych w Wysokiem Mazowie-

ckiem oraz Liceum Ogólnokształcącego w Knyszynie.

Konkurs wymyślił w 15 rocznicę samorządów w Polsce Jacek Bogucki, były starosta Wysokiego Mazowieckiego, dziś poseł (PiS). Chciał w ten sposób nie tylko uczcić rocznicę zmian ustrojowych, ale też upowszechnić wiedzę o samorządzie terytorialnym różnych szczebli i budzić aktywność społeczną wśród uczniów.

W klasyfikacji indywidualnej w konkursie zwyciężyli: Łukasz Gołaszewski (I LO Białystok), Kamil Szymański (I LO Suwałki), Arkadiusz Ołdyński (I LO Suwałki), Łukasz Siekierko (ZSO i P Wysokie Mazowieckie).



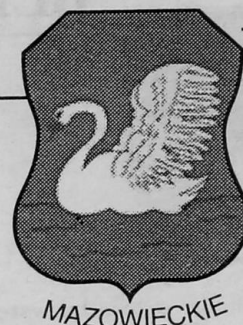
tych. W samym Czyżewie ulica Zarębska będzie miała nowy chodnik i nawierzchnię asfaltową, a dywaniaki asfaltowe drogi w Rosochatem Kościelnym i Dąbrowie Wielkiej. Na drogi gminne samorząd wyda aż milion złotych.

— Nasz projekt „Uregulowanie gospodarki wodno-ściekowej w gminie” był pierwszy na liście rezerwowej ubiegających się o dofinansowanie z Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego i na jego realizację otrzymaliśmy „aż” 600 tys. zł — dodaje wójt

„Aż”, bo modernizacja oczyszczalni ścieków i hydroforni w Rosochatem Kościelnym będzie kosztować 4 miliony złotych. Gmina skorzysta z kredytu (2,5 mln zł) z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pozostałe koszty pokryte zostaną z budżetu, z którego 30 proc. w tym roku zaplanowała na inwestycje.

Na zdjęciach: wójt Czyżewa Józef Dmochowski i inwestycje drogowe

WYSOKIE



19

KONTAKTY





Zambrów prowadzi wstępne rozmowy z Ministerstwem Gospodarki i kierownictwem Su-

wania przestrzennego są przeznaczone pod zabudowę przemysłową. Tereny są uzbrojone i jest do nich dobry dojazd.

Suwska Specjalna Strefa Ekonomiczna należy do najmniej aktywnych w Polsce z po-



Zambrów stara się o Specjalną Strefę Ekonomiczną

Mają pomysł, teren i plan

walskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w sprawie utworzenia w Zambrów Podstrefy Suwskiej SSE.

Miasto oferuje 20 hektarów terenów przy drodze krajowej nr 63 na Czyżew. W nowym planie miejscowym zagospodaro-

wodu peryferyjnego położenia. Mimo pomocy publicznej dla inwestorów, wolne tereny wciąż czekają na zagospodarowanie w Suwałkach oraz w podstrefie w Elku. Według zastępcy burmistrza Zambrów Bogdana Kamińskiego, dobre po-

łożenie Zambrów przy międzynarodowej trasie E-8 stwarza szansę na szybkie zagospodarowanie podstrefy zambrówskiej. Władze Zambrów szukają inwestorów m.in. wśród przedsiębiorców w Łomży.

(MK)

Tanie pożyczki

Działający od lutego Zambrówska Fundusz Pożyczkowy udzielił już przedsiębiorcom z miasta i powiatu zambrówskiego milion złotych pożyczek. Do końca roku może jeszcze pożyczyć 400 tys. zł. Korzystają z nich przedsiębiorcy i bezrobotni, rozpoczynający działalność gospodarczą. Przy udzielaniu pożyczek stosowane są uproszczone procedury. Stałe oprocentowanie wynosi 6,5 proc. w skali roku. Przedsiębiorcy, działający na rynku dłużej, niż rok, mogą się starać nawet o 120 tys. zł. W przypadku pierwszej pożyczki maksymalna kwota wynosi 20 tys. zł. (MK)

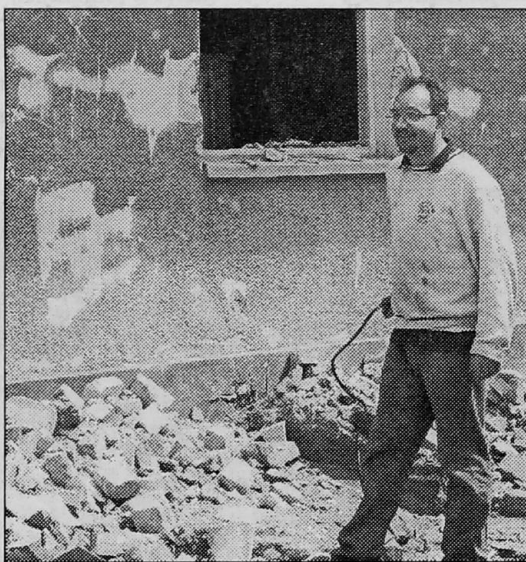
Kapelan „zza muru”

Ks. Adam Jabłoński z parafii pw. Św. Józefa w Zambrów od 1 lipca będzie kapłanem w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze.

Właśnie pracuje przy remoncie byłego budynku zlikwidowanej jednostki wojskowej, w którym będzie mieszkał.

W więzieniu w Czerwonym Borze przebywa 800 skazanych, a będzie 1200. Do tej pory obowiązki więziennego kapłana i posługę duchową wśród osadzonych sprawował ksiądz proboszcz z parafii w Wygodzie.

Na zdjęciu: ks. Adam Jabłoński przy remoncie swojego mieszkania



Pierwszy bojowy



Strażacy ze Srebrnego Borku (gm. Szumowo) od dwóch tygodni mają pierwszy samochód bojowy w historii Ochotniczej Straży Pożarnej. Z wozu są dumni wszyscy mieszkańcy

— Nasz dotychczasowy sprzęt, strażacki wóz konny, jest zabytkiem. Zostanie wystawiony jako eksponat muzealny przy pomniku Świętego Floriana, patrona strażaków, na placu przed remizą w Szumowie — mówi Zbigniew Sadłowski, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Srebrnym Borku.

Na zdjęciu: Zbigniew Sadłowski, prezes OSP

Bezpiecznie, bo w głowie

Zespół Szkoły Podstawowej w Rutkach Kosakach w składzie: Anna Urbańska, Maciej Grodzki i Mateusz Targoński, zdobył I miejsce w X edycji konkursu „Nasze bezpieczeństwo”, zorganizowanego przez Komendę Powiatową Policji w Zambrów.

W konkursie uczestniczyło czternaście dru-

żyn ze szkół w powiecie zambrówskim. Drugie miejsce wywalczyła drużyna Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrów (Katarzyna Baczewska, Klaudia Kutylowska i Weronika Maciejewska), a trzecie zespół Szkoły Podstawowej nr 5 w Zambrów (Anna Jastrzębska, Alicja Kulesza i Paulina Ręczelewska).

Raport:

• Zambrówska Fundusz Pożyczkowy udzielił ponad milion złotych pożyczki przedsiębiorcom z powiatu zambrówskiego. Do rozdysponowania w tym roku pozostało jeszcze 400 tys. zł. Z pożyczki mogą skorzystać bezrobotni, którzy zamierzają rozpocząć działalność gospodarczą lub przedsiębiorcy już prowadzący działalność w powiecie.

• Na bezpłatne badania profilaktyczne w kierunku wykrywania raka szyjki macicy mogą zgłaszać się kobiety w wieku 25–59 lat do poradni „K” w zambrówskim szpitalu, a na mammografię, wykrywającą raka sutka, panie w wieku 49–69 lat do Wojewódzkiego Szpitala w Łomży. Towarzystwo „Nasz szpital”, prowadzące akcję profilaktyczną sprowadzi po 15 czerwca do Zambrów mammoibus i wówczas mammografię będzie można także wykonać na miejscu.

• Z Litwy wróciła Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta, prowadzona przez kapelmistrza Krzysztofa Witkowskiego. Koncerty zambrówskiej orkiestry podobały się publiczności w Wilnie i Kiejdanach.

• W ramach obchodów Podlaskich Dni Rodziny, Przedszkole „Akademia malucha” w Zambrów gościło czeczeńskie rodziny. Czeczeńki częstowały Polaków specjalnie przygotowanymi na tę okazję potrawami regionalnymi.

• Dwie młodzieżowe drużyny pożarnicze przy OSP w Łętownicy i Ostrożnem pojadą na dwutygodniowy wypoczynek nad morze. Kolonie dla dwudziestu dzieci i dwóch opiekunów finansowane są z budżetu gminy. Wójt Zdzisław Lutostański poinformował, iż na letni wypoczynek młodych ochotników pożarnictwa przeznaczył 12 tys. złotych. Każdego roku nad morzem wypoczywa inna drużyna.

Pierwsze w Polsce przedszkole dla uchodźców powstało w Czerwonym Borze „Akademia” po czeczeńsku

W Ośrodku dla Uchodźców w Czerwonym Borze jest ponad pięćdziesiąt dzieci w wieku przedszkolnym. Starsze dzieci uczą się z polskimi w Szkole Podstawowej w Porytem Jabłoni. Ich młodsze rodzeństwo i rodzice przebywają w osadzie otoczonej lasem, oddalonej od miasta i wsi.

— Nieprzypadkowo wybraliśmy Ośrodek w Czerwonym Borze, zupełnie odizolowany od środowiska miejskiego, codziennych kontaktów z ludnością i normalnym życiem. Zadaniem państwa polskiego, przyjmują-

cego uchodźców, jest przygotowanie ich do życia w społeczeństwie — mówi Mirosława Lipińska-Koehne z Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie.

Opiekę nad dziećmi, ze względu na bariery językowe, sprawuje opiekunka z Czeczenii, która uzyskała status uchodźcy i z Polski.

Przedszkole dla uchodźców podjęło współpracę z zambrowskim przedszkolem „Akademią Malucha”. Jeszcze w czerwcu dzieci czeczeńskie i polskie pojedą razem do teatryku do Warszawy.

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Huknąć puzonem

III Międzynarodowa Zambrowska Parada Młodzieżowych Orkiestr Dętych odbędzie się w Zambrowie w sobotę i niedzielę (17 i 18 czerwca).

W sobotę orkiestry będą koncertować w różnych punktach miasta: przy Szkole Podstawowej nr 3 (godz. 15.00) orkiestra z Koła, Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Zambrowa w Księżym Lasku (godz. 16.00), na parkingu przed Zambrowskim Parkiem Przemysłowym (godz. 17.00)

orkiestra z Czech, a na placu przy Zambrowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (godz. 18.00) orkiestra z Chorwacji.

W niedzielę przemarsz orkiestr ulicami: Świętokrzyską, Białostocką, Prymasa S. Wyszyńskiego na Stadion Miejski „Olimpii”, gdzie o godzinie 16.00 rozpocznie się koncert i musztry paradne.

Widowiskową Paradę, pod patronatem burmistrza Zambrowa, trzeci raz zorganizował Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie.

Na renomowanym VII Konkursie Piosenkarzy Amatorów „MUFKA” w Warszawie, otwierającym amatorom drogę do zawodowego śpiewania, Marta Przybylska ze Studia Piosenki



Obecna za „Nieobecnych”

PopArt MDK w Łomży, została uhonorowana nagrodą specjalną za najlepszą interpretację piosenki z tekstem Jonasa Kofy.

Jury, pod przewodnictwem Tadeusza Woźniaka, doceniło ją za piosenkę „Nieobecni” do muzyki Anny Serafińskiej. Do siódmej edycji „MUFKI”, której dyrektorem artystycznym jest gwiazda lat 60. Elżbieta Igras, zgłosiło się ponad 120 wykonawców z Polski;

do konkursu zostało zaproszonych 35.

Marta Przybylska jest związana ze Studiem PopArt, prowadzonym przez Bernarda Karwowskiego, od 6 lat. Występowała w pięciu programach, przygotowanych pod kierownictwem Bernarda Karwowskiego. Jest tegoroczną maturzystką II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Łomży. (MK)

Na zdjęciu: Marta Przybylska

Pielgrzymka na noże i manicure

Do skrzynek pocztowych w blokach Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” w Łomży wrzucone zostały ulotki warszawskiej firmy, będące jednocześnie zgłoszeniem na „wycieczkę” do Sanktuarium Maryjnego w Świętej Lipce. Niezdecydowanych ma przekonać nie tylko krótki opis

śławnej świątyni. Organizatorzy zachęcają do wyjazdu również „prezentacją atrakcyjnych produktów z możliwością ich zakupu” oraz „wartościowym prezentem dla każdego uczestnika”. Prezenty to „zestaw noży ginsu dla panów” i „zestaw do manicure” dla pań. Wymowny znak czasu.

Życzenia

Wiosenne życzenia radosnych dni
Niosę Ci w darze i wiarę w sny.
O lepszym życiu, słonecznych dniach
I o nadziei, co w niej wciąż trwasz.

Ona Cię hartuje i daje moc,
Gdy podstępny żywioł się kłębi.
Kiedy ponad dobrem zapada noc,
To nadzieja nie da Cię zgniebić.

I dużo zdrowia, żeby w nas było,
Wiele radości na każdy dzień.
Prawda i zgoda niech będą siłą.
A wszystko inne niech spada w cień.

Cieszymy się życiem, cieszymy się sobą.
Niech słońce świeci i radość trwa.
Dopóki jesteś z drogą osobą,
Masz dużo szczęścia, reszta to mgła.

Noc mgłę przynosi, co rankiem ginie,
Gdy tylko słońce wyjrzy na świat
Najdłużej błąka się po dolinie
I jest nietrwała jak polny kwiat.

A nam potrzeba o wiele więcej
Cichej radości, przepięknych dni.
No i nadziei, by była częściej,
By się spełniły najskrytsze sny.

Jan Chmielewski
(emerytowany nauczyciel) Łomża



Ronda Hanki Bielickiej

Po stracie Hanki Bielickiej
Prezydent chciał jak najszybciej
Żeby rada się zebrała
Jej imieniem rondo nazwała.

By pierwszeństwa nie wymusić
Na tych rondach zwolnić musisz
Serce w Tobie na pewno się wzruszy
Na piękny widok dwóch kapeluszy

Takich rond nie ma na świecie
Są wesole to już wiecie
Łomżanką Hania była
Łomża w rondach ją uczyła

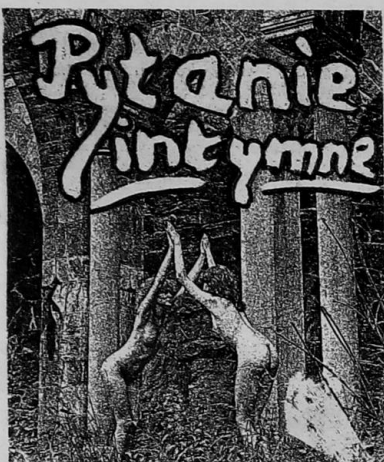
Łomża smucić się nie musi
Hania jest wśród kapeluszy
Rozgłosimy my to wszędzie:
Hania była i wciąż będzie!

Pan Prezydent uczcił Hanię
To w pamięci pozostanie
Ronda dwa są przy teatrze
Sceną Hania żyła zawsze.

Słowa: Kazimierz Bognacki
Muzyka: Arkadiusz Korytkowski

KONTAKTY





Dużo czytałam o ciąży pozamacicznej i zastanawiam się, czy wykryje ją test ciążowy. Mam jeszcze inne wątpliwości: otóż ciąża nie od razu wykonuje USG. Skąd w takim razie kobieta ma wiedzieć, że jej ciąża przebiega i rozwija się prawidłowo. Kiedy powinno się wykonać pierwsze USG?

Wiola

Test ciążowy jest bardzo wygodnym, pierwszym sprawdzianem. Każda kobieta może go nabyć w aptece za kilka złotych i sama wykonać. Test wykrywa obecność w moczu hormonu, który pojawia się wkrótce po zapłodnieniu. Jeśli doszło do zapłodnienia, wynik testu jest dodatni. Będzie dodatni nawet wówczas, gdy zarodek ulokował się nieprawidłowo, czyli poza jamą macicy.

Co robić i skąd wiedzieć, że się jest w ciąży. Otóż pierwszy znak, to wynik testu. Teraz trzeba obserwować swój organizm. Jeśli miesiączka nie wystąpiła, a zamiast niej pojawiło się tylko plamienie, do tego odczuwa się lekki ból ze skurczami, kobieta powinna zgłosić się do ginekologa. Lekarz przeprowadzi badanie ultrasonograficzne i potwierdzi lub wykluczy ciążę. Już przy pierwszym badaniu będzie mógł określić, czy jest to ciąża pozamaciczna. To bardzo ważna diagnoza, gdyż w przypadku ciąży pozamacicznej, najczęściej w drugim miesiącu dochodzi do powikłań, które mogą być groźne dla życia kobiety. Plamienia, a nawet krwawienia z dróg rodnych w drugim miesiącu są niepokojącym sygnałem. Mogą też wystąpić ostre bóle napadowe w podbrzuszu.

Jeśli u ciężarnej poza tym, że nie ma okresu, nie występują żadne niepokojące objawy i czuje się dobrze, pierwsze badanie ultrasonograficzne powinna wykonać około dwunastego tygodnia. Dość często w pierwszym okresie ciąży kobiety mają poranne wymioty. Są objawem adaptacji organizmu kobiety do zmian w okresie ciąży. Zwykle mijają w trzecim miesiącu.



LEKARZ DOMOWY

Raz coś boli w prawym boku, kiedy indziej nic nie czuję. Powtarzają się domowe diagnozy, że może to wyrostek robaczkowy. A ja panicznie boję się szpitala i zabiegów. Czy usunięcie wyrostka jest konieczne?

Jaga

Zapalenia wyrostka nie da się wyleczyć, trzeba go usunąć. Operacji nie należy się bać, bo jest przeprowadzana w ogólnym znieczuleniu.

Jeśli wyrostek nie pękł i nie nastąpiło szersze zakażenie, usunięcie jest lekkim zabiegiem, trwa około godziny. Chory po czterech, pięciu dniach opuszcza szpital. Po zabiegu około dwa miesiące nie powinien dźwigać. Wskazane jest przestrzeganie lekkostrawnej diety.

Sprawa jest poważniejsza w przypadku, gdy wyrostek pękł i

doszło do zakażenia otrzewnej. Wtedy oprócz usunięcia wyrostka, lekarz musi zdezynfekować wnętrze jamy brzusznej. Chory jest leczony antybiotykami oraz zakłada się mu sączone, aby wydzielić z jamy brzusznej odpływały.

Ale ból w prawym boku może być objawem także innego schorzenia, niż wyrostek. By uniknąć niepokoju, należy poobserwować swoje dolegliwości i dokładnie opisać je lekarzowi.



POD PARAGRAFEM

Wkrótce córka urodzi dziecko. Nie jest mężatką, choć od pięciu lat żyje i mieszka z przyjaciелеm, prawie zięciem, choć nie mają ślubu. Obecnie ojciec dziecka pracuje w Belgii, nie chce tracić kontraktu i na czas porodu nie wróci do Polski. Chciałabym dowiedzieć się, w jakim czasie i gdzie trzeba zarejestrować noworodka. Czy będą potrzebne jakieś dokumenty?

Barbara

Urodzenie dziecka należy zgłosić w czasie dwóch tygodni od chwili jego przyjścia na świat w swoim urzędzie stanu cywilnego.

Jeśli rodzice dziecka są małżeństwem, zgłosić narodziny może matka lub ojciec noworodka. W przypadku, gdy rodzice nie są małżonkami, a ojciec dziecka chce je uznać, wówczas razem muszą pójść do urzędu stanu cywilnego.

Przy rejestracji noworodka trzeba przedłożyć w urzędzie zaświadczenie ze szpitala, w którym urodziło się dziecko. Jeśli poród odbył się poza szpitalem, na przykład w domu, potrzebne będzie zgłoszenie narodzin, wystawione przez lekarza lub położną odbierających poród. Jeśli

rodzice dziecka są małżonkami, trzeba przedłożyć odpis aktu ślubu. Jeśli rodzice nie są małżeństwem, niezbędne jest oświadczenie ojca dziecka, że uznaje nowo narodzone niemowlę. Potrzebne będą też dowody osobiste rodziców.

Przy rejestracji dziecka podaje się jego imię lub imiona, ale nie może być więcej niż dwa. Rodzice dziecka przy jego rejestracji za darmo otrzymają trzy odpisy aktu urodzenia.

Jeśli zdarzyłoby się tak tragicznie, że urodzi się martwe dziecko, także trzeba je zarejestrować. Tej rejestracji należy dokonać w czasie trzech dni.



POZNAJMY SIĘ

„nawet jeśli niebo zmęczyło się błękitem, nie gaś nigdy światła nadziei...”

Atrakcyjna, niezależna, otwarta na świat i ludzi, kochająca muzykę i podróże, pozna kulturalnego, wrażliwego Pana (lat około 60). Wierzę, że świat nadziei zapłonie dla nas.

Judyta

Bardzo samotny wdowiec z okolic Białegostoku, pozna miłą, ładnie prezentującą się Panią (do lat 55), bez nałogów. Interesuje mnie tylko poważny związek. Jeżeli pragniesz opiekuńczego męskiego ramienia, rodzinnego ciepła i miłości, napisz. Proszę tylko o poważne oferty.

Stanisław

Amerykanin (40/180), finansowo ustabilizowany. Chętnie poznam sympatyczną, szczerą i uroczą Pannę z Podlaskiego. Pragnę wziąć ślub kościelny i założyć szczęśliwą rodzinę. Napisz, proszę. Wtedy powiem więcej o sobie. Może jesteśmy sobie przeznaczeni? Foto mile widziane.

Ireneusz

Wolny i samotny kierowca mechanik (45/175), ciemny blondyn o niebieskich oczach z własnym mieszkaniem. Trunków nie nadużywam, choć palę papierosy. Chciałbym poznać szczupłą, bezdzietną Panią do lat 40, która byłaby gotowa zmienić miejsce zamieszkania. Mieszkam w mieście. Wierzę, że to lato uśmiechnie się do mnie, odnajdę cię i będę szczęśliwy. Napisz, podaj numer telefonu.

Romek

Poznam miłą, niewysoką Panią do lat 55 (wzrost ok. 155 cm), skłoną do zawarcia trwałego związku. Może unikniemy dalszej samotności? Napisz, podaj numer telefonu, oddzwonię, odpiszę.

Andrzej

Jestem młody (23 lata), wysportowany, o niebieskich oczach, z dużym poczuciu humoru. Chciałbym poznać dziewczynę, która poważnie myśli o życiu we dwoje. Nie szukam bezsensownej przygody, a stałego związku. Poznajmy się. Napisz, może to Ty jesteś tą jedyną, której szukam?

Michał

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY



KRONIKA POLICYJNA

- Odzież i artykuły gospodarstwa domowego przepadły z domku letniskowego w Rybczyźnie (gm. Rajgród, pow. grajewski). Straty 3480 złotych.

- Dwa motocykle tej samej marki zderzyły się na leśnej drodze w Rybczyźnie (gm. Rajgród, pow. grajewski). Jeden motocyklista uciekł. Obaj byli pijani: 1,2 promila oraz 1,4 promila.

- Kierowca ciągnika rolniczego zjechał drogę bmw w Beldzie (gm. Rajgród, pow. grajewski). Chcąc uniknąć zderzenia, kierowca samochodu zjechał do rowu i uderzył w dom. Doznał urazu kręgosłupa, a dwóch pasażerów zostało rannych. Sprawca wypadku zbiegł. Został zatrzymany przez policjantów. Był pijany: 2,45 promila alkoholu.

- Dwa koła z przetrzaszacz-zgrabiarki przepadły w Godlewie (gm. Grajewo).

- Elektronarzędzia ukradł włamywacz z piwnicy bloku przy ul. Wojska Polskiego w Grajewie. Straty 3 tysiące złotych.

- Handlarz narkotyków z Kolna (lat 25) wpadł w Grajewie. W 2 lata sprzedał 40 gramów marihuany i 25 g amfetaminy.

- Policjanci zatrzymali dwóch bandytów, którzy na ul. Koszarowej w Grajewie pobili i ograbili przechodnia z telefonu komórkowego (wartości 600 złotych) i 60 złotych.

- Dwóch rannych pasażerów volkswagena golfa, to skutek wypadku na drodze Kolno — Mały Płock. Podczas wyprzedzania samochodu wjechał do rowu i „dachował”. Kierowca był pijany: 1,8 promila alkoholu.

- Dziewięć koszy na śmieci rozbili dwudziestolatek w parku miejskim w Kolnie.

- W nocy wybuchł pożar w barze przy ul. Sienkiewicza w Kolnie. Straty 70 tysięcy złotych. Przyczyna nieszczęścia jeszcze nieznana.

- 31 folii do sianokiszonki ukradł włamywacz ze sklepu w Kobylinie Kuleszkach (gm. Kobylin Borzymy, pow. wysokomazowiecki). Straty 7 tysięcy złotych.

- Radioodtwarzacz i bluza dżinsowa przepadły z renault, a radioodtwarzacz i torebkę z dokumentami z fiata 125 p, we Wnorach Wiechach (gm. Kulesze Kościelne, pow. wysokomazowiecki).

- Portfel z dokumentami i 270 złotymi stracił właściciel fiata ducato w Nowych Gieraltach (gm. Szepietowo, pow. wysokomazowiecki). Samochód pozostawił otwarty.

- Prawdopodobnie samozapłon siana był przyczyną pożaru budynku w Długoborzu Drugim (gm. Zambrów). Straty około 3000 złotych.

- Rower górski wartości około 700 złotych przepadł z posesji przy ul. Sosnowej w Zambrowie.

- Czworo poszkodowanych to skutek wypadku na drodze Jezioro — Kownaty (gm. Piątnica, pow. łomżyński). Ford transit z niesprawnym hamulcem, uderzył w traktor. Potem zjechał na lewą stronę i zderzył się z volkswagenem golfem. Obrażenia ciała doznał kierowca volkswagena i jego dwie pasażerki oraz pasażerka forda.

- Gdy gość baru w Piątnicy (pow. łomżyński) zorientował się, kto ukradł mu telefon komórkowy (wartości 800 złotych), został przez złodzieja pobity.

- Dwoje drewnianych drzwi i kuchenkę gazową ukradli włamywacze z nie zamieszkanego domu w Wiźnie (pow. łomżyński). Straty 600 złotych.

- Metalowe rusztowania, wartości 3 tysiące złotych, przepadły z posesji w Małej Krasce (gm. Łomża).

- Nieznany złodziej wykorzystał nieuwagę gospodyni i z podwórka przy ul. Zawadzkiej w Łomży ukradł rower górski wartości 500 złotych.

- Urazu kręgosłupa doznała pasażerka forda w wypadku na ul. Wojska Polskiego w Łomży. Gdy ford zatrzymał się przed „zebrą”, z tyłu uderzył go lanos.

- Telefon komórkowy wartości 1000 złotych stracił właściciel audi, gdy na ul. Rybaki w Łomży zaparkował samochód, nie zamykając drzwi.

- Wystarczyła chwila, aby z klatki schodowej bloku przy ul. Księcia Janusza I w Łomży przepadły 2 rowery górskie. Straty 500 złotych.

- Czternastolatek z Łomży dwukrotnie sprzedał starszemu o rok marihuanę. W mieszkaniu młodego handlarza policjanci znaleźli torebkę foliową z resztkami marihuany i 270 ziaren konopi indyjskich.

- Na drodze w Paszkowszczyźnie (gm. Orla, pow. bielski) audi potrafiło w ciemnościach jadącego przed nim rowerzystę (lat 52), który zginął na miejscu. Kierowca samochodu odjechał z miejsca tragedii. Leżącego na poboczu człowieka zauważył inny kierowca i powiadomił policję. Ustalenia sprawy nie były trudne, gdyż zostawił tablicę rejestracyjną. Został zatrzymany. Badanie alkomatem wykazało 0,45 promila alkoholu.

- W „Kronice policyjnej” („Kontakty” nr 24/2006) informacja o wypadku na ul. Konstytucji 3 Maja w Grajewie powinna brzmieć: „Złamanie nosa i ogólnych potłuczeń doznała piesza, potracona przez fiata 126 p”.

Na rozprawie w Sądzie Rejonowym w Siemiatyczach, dotyczącej wypadku drogowego, młody mecenas przedstawił pełnomocnictwo do występowania w imieniu oskarżonego. Jednak coś wzbudziło po-

Tłumaczył, że odbył aplikację w jednej z kancelarii w Poznaniu, właśnie zakłada biuro pomocy prawnej i złożył wniosek o wpisanie go do rejestru. Sprawdzono: Okręgowa Izba Adwokacka w Poznaniu nie zna nikogo o takich personaliach.

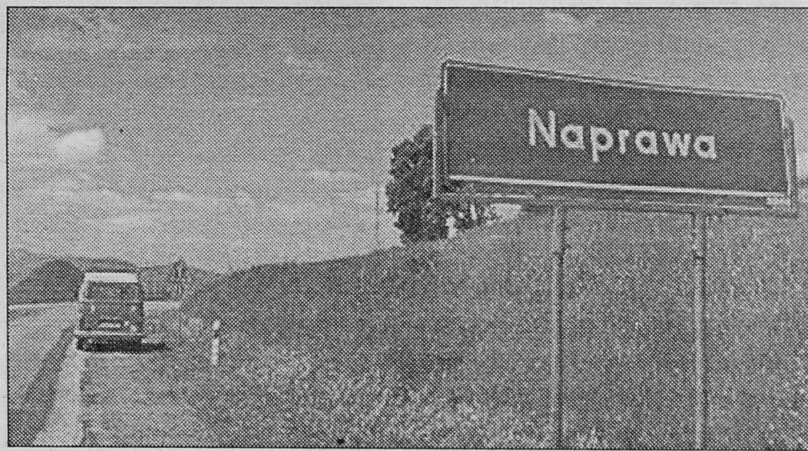
Podczas przeszukania mieszkania „mecenasa”, policjanci znaleźli kserokopię aktu sprawy, w której zamierzał bronić oskarżonego. Oka-

Fałszywy adwokat

dejzenie sędziego. Postanowił sprawdzić kwalifikacje nieznanego prawnika. Co za intuicja!

Okazało się, że „mecenas” nie ma wymaganej legitymacji, a jego nazwisko nie figuruje w rejestrze Okręgowej Izby Adwokackiej w Białymstoku. Przyjechała policja. Ustalono, że fałszywy prawnik Marek R. (lat 27) jest mieszkańcem Bielska Podlaskiego.

zało się także, że już w ubiegłym roku Marek R. reprezentował go w sądzie! Wówczas sprawca wypadku został skazany. Jednak wskutek odwołania wniesionego przez „mecenasa”, sąd przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia w pierwszej instancji. Teraz „mecenasowi” za posłużenie się fałszywym dokumentem grozi do 5 lat więzienia.



Zaciąg do policji

Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku rozpoczęła drugi w tym roku nabór kandydatów do pracy w służbach patrolowych i interwencyjnych we wszystkich jednostkach powiatowych i miejskich na terenie województwa.

W pierwszym naborze przyjętych zostało tylko 19 osób, a potrzeba jeszcze 165.

Chętni mogą się zgłaszać do końca lipca, poinformował komisarz Tomasz Komarewski z Zespołu Doboru Kadr Komendy Wojewódzkiej. Pod koniec sierpnia przyjętych ma być 40 osób, a w listopadzie kolejnych 125.

Kandydaci nie mogą być karani, muszą mieć polskie obywatelstwo, minimum średnie wykształcenie oraz zdolność

fizyczną i psychiczną do pracy w formacjach uzbrojonych. Mężczyźni powinni mieć uregulowany stosunek do służby wojskowej. Mężczyźni, którzy nie byli w wojsku, a są w wieku do 24 lat i mają średnie wykształcenie, mogą odbyć służbę wojskową w oddziale prewencji policji w Warszawie. Kandydaci po wojsku muszą przejść test sprawnościowy. Badane będą też ich predyspozycje osobowościowe i intelektualne. Zgłoszenie przyjmowane są w pokoju 113 Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku (tel. 085-677-22-54).

Policjant, rozpoczynający służbę, otrzymuje wynagrodzenie 1250 złotych brutto.

(MK)

KONTAKTY





— Mamo, pani, która niedawno wprowadziła się do sąsiedniego domu, kiedy szedłem do szkoły, zapytała mnie, jak się nazywam.

— To miło, no i co?

— I powiedziała policjantowi.

Psychiatra do pacjenta:

— Czy cierpi pan na sny sadyistyczne?

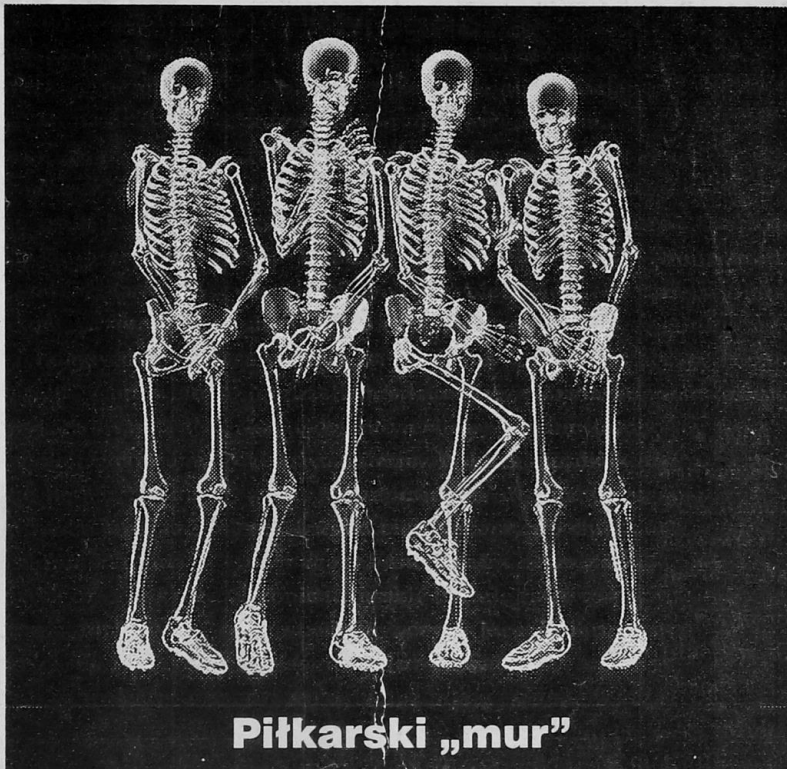
— Czy cierpię? Ależ to moja jedyna przyjemność!

Spadochroniarze postanowili zrobić dowcip i rzucić z samolotu kukłę. Wyskakują: pierwszy spadochroniarz, drugi, trzeci, kukła, piąty i szósty. Po chwili otwierają się spadochrony: pierwszy, drugi, trzeci, piąty i szósty, a czwarty nie. Ludzie z przerażeniem obserwują, jak czwarty „spadochroniarz” wpada w krzaki, nie otworzywszy spadochronu. Po chwili z krzaków wycho-

dzi spadochroniarz, który od godziny siedział w ukryciu, otrzępuje się z liści i znudzonym głosem mówi: — Znów się nie otworzył!

Pilot helikoptera: „Jestem 3000 metrów nad namiarem Białystok”. Drugi głos na tej samej częstotliwości: „Nie możesz tam być! Ja jestem na tej wysokości, nad tym samym namiarem!”. Krótka przerwa, po czym słychać pierwszego pilota: „Idiota! Ty jesteś moim drugim pilotem!”.

Pilot: „Wieża, co robi wiatr?”.
Wieża: „Wieża”.



Żyd w twierdzy narodowców

Cenne przyczynki do biografii bpa Romualda Jałbrzykowskiego zawierają wspomnienia jego krewnej Anny Jałbrzykowskiej. Anna dotarła pierwszy raz do Łomży w 1922 roku. Biskup rezydował wówczas w drewnianym parterowym domku „na podmurówce, bez elektryczności i kanalizacji”, otoczonym ogrodem z malinami. „Całymi dniami sznury biedaków ciągnęły do Stryja z prośbami o pomoc, a On nikt nie odpisał bez porozmawiania z nim i bez próby ulżenia jego doli.”

Miasto uznawało za typowe dla zaboru rosyjskiego. „Barwne targi, na których okoliczna ludność, jeszcze w regionalnych strojach, sprzedawała swe produkty rolne i różne zwierzęta oraz ptactwo domowe, wyroby rąk własnych, jak ceramikę, czy tkaniny, kosze różnego rodzaju, wyroby z drzewa do gospodarstwa domowego. Pamiętam szlachetne linie różnych garnków, donic, dwojaków, ozdobne łyżniki i misy. Nad wszystkim górował harmider, wywołany przez Żydów, stanowiących większość mieszkańców miasta”.

Bp Jałbrzykowski, dzięki działalności opiekuńczej, miał „ogromny mir w Łomży”. W sierpniu 1920 roku bolszewicy postawili go pod murem i pluton egzekucyjny czekał na komendę oficera, by oddać salwę. Wtedy „jakiś nędzarz żydowski rzucił się Go ratować. Nie zważając na to, czym jemu samemu to grozi, wyrwał ogłupiałym żołnierzom karabiny, kłócił się z oficerem dowodzącym i narobił takiego zamieszania, że bolszewicy potracili głowy i oddział polskich ułanów zdążył na czas, by Stryja odbić”.

Łomża przed wojną zyskała miano twierdzy narodowców, a ci z Żydami mieli mocno na bakier. Do dziś ten duch czasem jakby się unosi. A tu, proszę: Żyd uratował biskupa!

ADAM DOBRŃSKI

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Miastkowie prowadzi nabór do:

- 1) Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych — po szkole zawodowej,
- 2) Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych po Szkole Podstawowej i Gimnazjum — 3 lata,
- 3) Liceum Ogólnokształcącego Eksternistycznego — po szkole zawodowej, podstawowej, gimnazjum — nauka trwa 8 miesięcy

— ostatni rok stare matury

Kontakt: 0-608-042-412



FARMAL

poszukuje pracowników młodych, ambitnych, operatywnych
na stanowisko

HANDLOWIEC – SPRZEDAWCA

Oferty zawierające list motywacyjny, CV ze zdjęciem
prosimy kierować na adres:

H.A.P. „FARMAL”

18-400 Łomża, Al. Legionów 54B

lub na e-mail: lomza@farmal.pl

z dopiskiem „OFERTA PRACY”

DRZWI DUŻY WYBÓR

AKCENT
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Ełk, ul. Kilińskiego 11 tel. (0-87) 610-98-12

Przyjmę do pracy:

- ładowarkowych (I i II)
- koparkowych
- kierowców (C)

Możliwość noclegu

Żwirownia Wąsosz

Tel. 0-505-012-120

0-505-012-456



KONTAKTY

IV liga. Wissa Szczuczyn zakończyła pierwszy sezon na czwartej pozycji

Plan wykonany

Ostatni mecz sezonu Wissa Szczuczyn przegrała przed własną publicznością. Jagiellonia II pokonała drużynę Ireneusza Piwko 1:0.

Mecz teoretycznie był bardzo ważny dla rezerw „Jagi”, bowiem mógł jeszcze zdecydować o awansie białostoczian do III ligi. Jednak na boisku goście nie sprawiali wrażenia zmobilizowanych. Już w pierwszych minutach sędzia podyktował karnego dla Wissy. Bramkarz „Jagi” obronił jedenastkę! Sytuacja powtórzyła się kilkanaście minut później pod bramką Przemysława Malinowskiego, gdy sędzia podyktował rzut karny dla Jagiellonii; egzekutor „Jagi” z 11 metrów w ogóle nie trafił w światło bramki! W pierwszej połowie obie strony podejmowały bez przerwy próby ataków, lecz bez

przekonania. W 34. minucie Dariusz Wasiluk, sam na sam z bramkarzem Wissy, strzelał jedyne goła.

W drugiej połowie Wissa rzuciła się do ataku, by nie sprawić zawodu kibicom. Bramka wisiała na włosku, lecz nie padła.

— Zawodnicy są zmęczeni, granie dwóch meczy tygodniowo, a tak było w ostatnich tygodniach, jest zabójcze — narzekał po spotkaniu trener i obrońca Wissy Ireneusz Piwko. — Nie jesteśmy zawodowcami, trudno w tak krótkim czasie się zregenerować.

Trener i działacze są zadowoleni z pierwszego sezonu w czwartej lidze. Drużyna miała za zadanie zakończyć sezon w pierwszej piątce. Zakończyła na czwartej pozycji.

(MK)

Warmia Grajewo wróciła do III ligi!

Dobry finisz

Grajewska Warmia, po rocznej „banicji” w IV lidze, powraca do gry na boiskach trzecioligowych. Swój awans przypieczętowała wysokim zwycięstwem w ostatnim meczu sezonu. 7 czerwca, na wyjeździe, podopieczni Przemysława Kołłataja pokonali 5:0 Pogoń Łapy.

Zakończony w tak radosnym nastroju sezon rozpoczynał się dla Warmii pod znakiem niepewności. Drużyna trzecioligowa, złożona w większości z „zakupionych” zawodników, rozpadła się w atmosferze skandalu i podejrzeń o niesportowe zachowania. Zespół na IV ligę był tworzony w pośpiechu. We wrześniu ubiegłego roku Zarząd Klubu powierzył funkcję pierwszego trenera jednemu z zawodników, Przemysławowi Kołłatajowi, który dokończył budowę drużyny, opartej na wychowankach Warmii. W zespole czwar-

toligowym pozostał Maksym Mirva, znakomity napastnik z Ukrainy, „kupiony” na III ligę, zdecydowanie przewyższający poziomem IV ligę. Warmia zaczęła się liczyć w stawce podlaskiej. Runda wiosenna upłynęła pod znakiem rywalizacji piłkarzy z Grajewa z rezerwami „Jagiellonii” o pierwsze miejsce w tabeli. Lider zmieniał się z kolejki na kolejkę. W końcówce Warmia wypracowała dwupunktową przewagę, która dała jej awans. Ostatnie mecze świadczyły o różnicy klas między Warmią a jej przeciwnikami, po prostu dochodziło do pogromów (6:2 z Cresovią, 5:0 z Pogonią).

Maksym Mirva zdobył koronę króla strzelców grupy podlaskiej. W 30 meczach zdobył 23 gole. Paweł Surynowicz strzelił 14 bramek, Bartłomiej Konieczko 13, Jakub Golak 11. (MK)



Drużyna piłki nożnej dziewcząt ze Szkoły Podstawowej w Lachowie zdobyła pierwsze miejsce i złoty medal na rozegranych w Mońkach Igrzyskach Województwa Podlaskiego. W finale pokonała drużyny gospodarzy, Suwałk i Nurca Stacji. Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Katarzyna Tyszką, Barbarą Krasieńską, Marleną Kuczyńską, Magdą Wszeborowską, Aliną Gołębiowską, Katarzyną Trzonkowską, Karoliną Wszeborowską, Edytą Skrodzką, Edytą Resko, Ewą Modzelewską, Luizą Nagórka, Mileną Nowakowską. Ich opiekunem jest nauczyciel wf Arkadiusz Rybak. (MK)

Letnie mistrzostwa tenisowe

Na kortach III Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Senatorskiej w Łomży rozpoczęły się Letnie Mistrzostwa Miasta Łomży w Tenisie dla dzieci i młodzieży. W turnieju bierze udział ponad 50 zawodników. Rozgrywany jest w czterech kategoriach wiekowych. W miniony weekend wyłonieni zostali półfinałiści. W kategorii najmłodszej — Damian Gutowski, Konrad Wyszynski, Bartosz Dudek, Kacper Zalewski; w kategorii dziewcząt — Karolina Piecho-

cińska, Anna Opyrchal, Marta Chojnowska oraz jedna z dwóch ćwierćfinalistek Paulina Chodnicka lub Monika Chojnowska; w kategorii chłopców młodszych — Maciej Olszewski, Marcin Jarmolowicz, Przemysław Brzóska, Hubert Malinowski; w kategorii chłopców starszych: Paweł Dobrakowski, Paweł Skawiński, Maciej Markowski, Bartosz Szostakowski. Ciąg dalszy turnieju w najbliższą sobotę i niedzielę na kortach przy ulicy Senatorskiej. (MK)

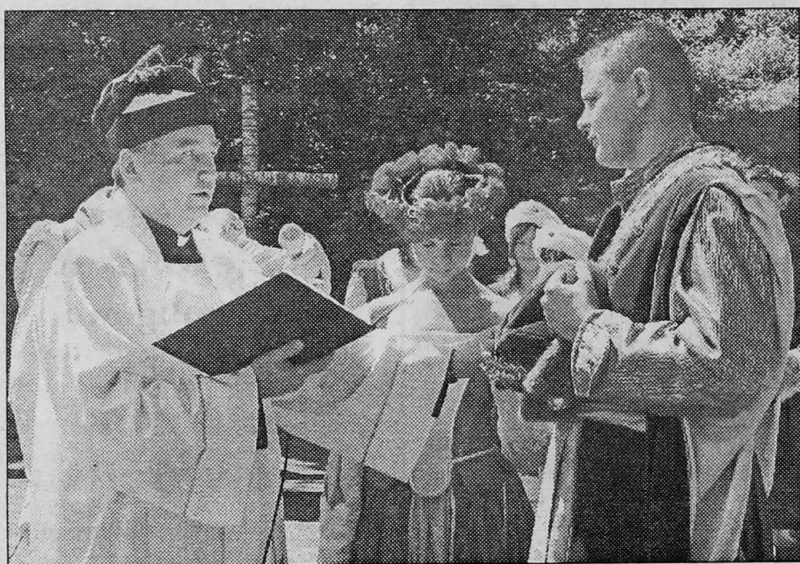
Zarząd ŁKS przygotowuje wniosek o drugoligową licencję Kosiorek powrócił

Józef Kosiorek od tygodnia znów kieruje Zarządem Łomżyńskiego Klubu Sportowego. Po jego dymisji pod koniec maja, w Zarządzie pozostało czterech członków, a według statutu powinno być siedmiu. Aby Klub mógł przygotować i złożyć do Polskiego Związku Piłki Nożnej dokumentację licencyjną na II ligę, musi mieć statutowy Zarząd. Józef Kosiorek z tego względu zawiesił swoją dymisję do 10 lipca, kiedy ma się odbyć Walne Zebranie Stowarzyszenia ŁKS i powrócił na funkcję prezesa. Trzej członkowie Zarządu: Maciej Zajkowski, Robert Piorunek i Kazimierz Żochowski, w wydanym w ubiegłym tygodniu oświadczeniu zapowiedzieli swoje ustąpienie na Walnym. Do 10 lipca są członkami Zarządu i pracują nad przygotowaniem dokumentacji licencyjnej. Do Zarządu weszli dwaj nowi członkowie, Jarosław Poteraj, wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży oraz Józef Babel, pracownik Urzędu Miejskiego. Tak zrekonstruowany Zarząd będzie pracował do 10 lipca. Nowy zostanie wybrany w tym dniu na Walnym Zebraniu Stowarzyszenia ŁKS. (MK)

„Kraść daleko, a żenić się blisko”, głosiło staropolskie przysłowie. Zgodnie z nim Michał z Ciechanowca zapalał wielkim afektem do Anieli z Kurowa.

W niedzielę w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, czas cofnął się o cztery wieki. Wśród około pięciu tysięcy gości, przechadzały się damy w szlacheckich strojach i szlachcice w kontuszach i szablach przy boku. Wśród nich dyrektor Muzeum Dorota Łapiak, starosta Bogdan Zieliński i wicestarosta Leszek Gruchała, pracownicy starostwa, prawie czterdziestu uczniów Lice-

Zajazd



um Ogólnokształcącego w Ciechanowcu. Posła Jacka Boguckiego nieśmiało, bo przecież szabla na postronku przy boku, podpytywano o strój.

— Wyciągnąłem z kufra po dziadku, a jak się nosi od pokoleń, to nawet gorąca się nie czuje — mówił poseł Bogucki, herbu Krzywda.

Na polanie w skansenie tłumy, bo szlachta z powiatu wici w świat rozeszła. Na szlacheckie uciechy i wesele goście zjechali z Białegostoku, Warszawy, Łomży, z dalszych i bliższych okolic.

Namiestnik akurat zabawiał publiczność pokazami szlacheckich zabaw i konkursami, gdy nagle z hukiem zajęchały powozy. To najpierw swatowie, którzy za sprawą waćpana Michała, zachwyconego urodą i szlachetnością panny Anieli, o jej rękę prosić przyjechali. Nie musieli długo prosić stryja Anieli, w którego wcielił się wicestarosta Leszek Gruchała. I już za chwilę scena nad za-

lewem z tyłu pałacu zamieniła się w szlachecki dwór, gdzie odbyły się zaręczyny, błogosławieństwo, tradycyjne „rozpleciny”, czyli wieczór paniński. Szlachecka młodzież pokrzykiwała „wiwat, wiwat!”, a drużny pannę młodą w ślubny wianek ubierały.

Po oczepinach zabawa trwała dalej, choć od czasu do czasu słychać było niepokojące wystrzały. I oto weselną biesiadę i tańce przerwał najazd Moskwiczinów!

W pojedynku na szable zmierzył się szlachcic Bogucki. Najpierw na posadzkę padł zaatakowany ławą stryj Anieli. Ale zaraz na nogi stanął i własnej szabli, ni życia nie szczędził w walce. Nie ustępował Moskwiczinowi starosta Zieliński. Marszałek niebywałą dzielnością się wykazał. I tak w Ciechanowcu szlachta wysokomazowiecka Moskwiczinom odpór dała.

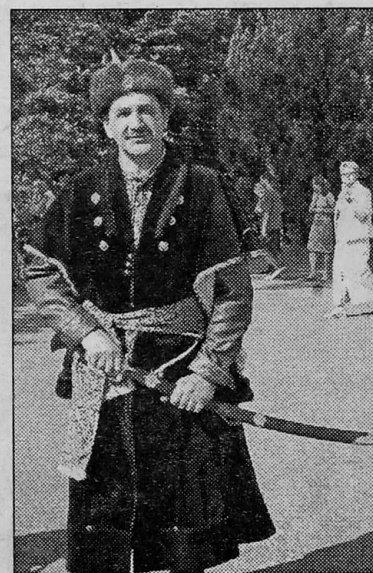
W ubiegłym roku odbył się

premierowy zajazd wysokomazowiecki. W tym roku Zajazd, przybliżył kolejny okres z historii szlachty polskiej. Jeszcze ciekawszy i atrakcyjniejszy. Prezentuje tradycje, pielęgn-

czyli
ślub
i

Ojczyzny ratowanie

je w nich, jak powiedział wicestarosta Leszek Gruchała to, co najpiękniejsze i najwartościowsze: polskie obyczaje i miłość do ojczyzny.



Kramiki i warsztaty nawiązywały do epoki. Można było nabyć starocie, herby, wyroby z wikliny i koronki, tradycyjnie pieczone chleby, ciasta i wędzone mięsiwa.

By wszystko spisać, co Starostwo Wysokomazowieckie przygotowało, co się działo, pergaminu braknie. Za rok trzeba tam jechać, a dziś zerknąć na fotografie.

KATARZYNA MAY



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE

IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker
FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

fak. 1734

MOTORYZACJA

SPRZEDAM FIAT DUKATO (1989r), telefon 0-507-204-708 (fak.1780-o)

TOYOTA AVENSIS Sedan 1.6, pierwszy właściciel, serwisowany (2001r), 0-602-688-896 (fak.1846-o)

SPRZEDAM RENAULT Megane 1.4 z gazem (1997r), 0-511-964-845 (fak.1852)

SPRZEDAM LANOS (2000r), gaz, fabryczny, (086)217-26-53, 0-602-556-281 (fak.1850)

BARAKOWÓZ sprzedam, 0-602-658-488 (fak.1825)

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW. Jaguarem do ślubu, (086)216-32-42, 0-604-430-889 (fak.1820-o)

POLONEZ CARO Plus (1998r) z gazem, (086)219-23-31 wieczorem (fak.1840)

TOYOTA AVENSIS 2.0TD (1998r)160000km, bdb, 24000 zł do uzgodnienia, 0-604-157-798 (fak.1870)

SPRZEDAM AUDI A-4 (1995r), tel. 0-696-235-700 (fak.1863)

VECTRA (1992r) zadbana, tel. 0-506-041-786 (fak.1862)

AUTO-MOTO KONTAKTY

Ogłoszenia tylko dla osób fizycznych

Płatne 4,70 zł w tym VAT

- ☐ sprzedam
☐ kupię
☐ zamienię
☐ cz. zamienne

Postaw znak x w odpowiednim polu

Jeśli chcesz sprzedać, kupić lub zamienić samochód albo części zamienne - wypełnij kupon i dostarcz do Biura Ogłoszeń „Kontaktów”, Łomża, al. Legionów 7 lub w biura ogłoszeń w Kolnie, Ostrołęce, Ostrowi Mazowieckiej, Suwałkach, Zambrowie.
Uwaga! Bez podania ceny, kupon jest nieważny. Za źle wypełnione kupony Biuro Ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.

MODEL/TYP/MARKA

ROK PRODUKCJI

PRZEBIEG W KM

STAN TECHN.

CENA

TELEFON

Informacja o ochronie danych osobowych. Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

fak. 1729

OPONY TIR SUPER CENY!!!

Importowane opony renomowanej, niemieckiej firmy „Respa” (bieżnikowane od stopki do stopki).

Wszystkie rozmiary
(np. 315 x 80 x 22,5 — 660 PLN + VAT)

Dostawa do klienta gratis
12 miesięcy gwarancja

Tel. 0-692-999-919

fak. 1707

Trans -Avia

KOMFORTOWE POŁĄCZENIA
AUTOKAROWE DO WARSZAWY

— centrum miasta — lotnisko Okęcie
7 x w tygodniu, 3 x dziennie

Elk → Grajewo → Łomża → Warszawa → Elk
Suwałki → Augustów → Białystok → Warszawa → Suwałki

Zniżki dla młodzieży i studentów

Infolinia: 0 801 103 153, tel. kom 600 082 934
tel. 086 216 29 65, 086 216 21 86

fak. 1843

Grupa Windykacyjna
„EXTOR”

profesjonalne
ODZYSKIWANIE
DŁUGÓW

tel. 0-502 288 405
telefax 085 732-61-13

f. 1452



SKOK

PRZY PARAFII „OPATRZNOŚCI
BOŻEJ” W GDAŃSKU ZASPIE

ul. Wyszyńskiego 2/6, Łomża
(obok Leader Price)
tel. 215-12-10 lub 215-12-18

TANIE KREDYTY
od 7% (opr. nominalne)

SUPER LOKATA
oprocentowanie stałe od 4,3% do 5%

REKLAMA

1 lat firmy

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

możesz nas zamówić wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96-21 oraz 086-218-10-26
- przez internet www.taxi.lomza.info lub wysyłając sms 695-566-151

fak. k-mc

Nekrologi przyjmujemy w biurze ogłoszeń „Kontaktów” w Łomży, al. Legionów 7
tel. (086) 216-42-43, tel./fax (086) 216-57-11
oraz w biurach ogłoszeń w Kolnie, Ostrołęce, Ostrowi Mazowieckiej, Suwałkach i Zambrowie

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

NZOZ
SONO))))

**NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND I SIEMENS**

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż ratalna

**Mamy 15 lat doświadczenia!
Refundacja NFZ**

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
tel. 0-86 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
pn.-pt. 9.00-17.00

**Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis**

Rabaty nie sumują się
fak. 391

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

fak. 1730

LOKALE

STANCJA, 0-609-766-548
(fak.1508-o)

SPRZEDAM M-4 (60m²), I piętro,
Zambrów, Świętokrzyska 5, 0-501-
652-308 1653-o

KUPIĘ MIESZKANIE M-2 lub M-3,
0-608-803-024 (fak.1669-o)

SPRZEDAM DOM mieszkalno-
usługowy w Łomży, 0-600-142-184
(fak. 1789-o)

SPRZEDAM DOM, Łomża,
(086)218-29-07 (fak.1755-o)

SPRZEDAM DOM, 0-602-79-87-83
(fak.1769-oo)

STANCJA, 0-602-552-974 (fak.
1781-o)

POKÓJ PRACUJĄCEMU,
(086)473-02-87, (086)473-02-21
(fak.1841-o)

WYNAJMĘ LOKAL o 70mkw, Be-
ma 1B, (086)278-51-97 po 19.00
(fak.1839)

SPRZEDAM DOM, Łomża, 0-509-
957-932 (fak.1832)

120 m² ŁOMŻA - CENTRUM, I
piętro - wynajmę, 0-604-99-50-46
(fak.1831)

POKÓJ CHŁOPCOM, (086)2167-
326 (fak.1823)

SPRZEDAM M-3, 47mkw, 3 poko-
je, (086)216-34-85, 0-509-219-667
(fak.1821)

SZUKAMY LOKALU na sklep ok.
100mkw w Łomży, Ostrowi Ma-
zowieckiej, tel. 0-501-127-171
(fak/sms)

SPRZEDAM DOM drewniany z
bala do rozbiórki, 0-513-284-132
(fak.1819)

KAWALERKA DO WYNAJĘCIA,
(086)216-33-40 (fak.1818)

SPRZEDAM DOM w Piątnicy, tel.
(086)2192-378 (fak.1812)

SPRZEDAM dom szeregowkę -
Osiedle Maria, 0-503-186-560 po
15.00 (fak.1800)

WYNAJMĘ MIESZKANIE M-3,
(086)218-62-51 (fak.1813)

WYNAJMĘ LOKAL 33m² ul. Kazań-
ska, tel. 0-692-417-960 (fak.1817)

M-1 DO WYNAJĘCIA, 0-698-251-
100 (fak.1822)

POKÓJ DO WYNAJĘCIA, (086)218-
50-70 (fak.1844)

DO WYNAJĘCIA mieszkanie -
Warszawa, tel. (086)218-44-60
(fak.1855)

WYNAJMĘ LOKAL, Legionów 42,
(029)760-49-97, 0-604-833-317
(fak.1858)

LOKAL DO WYNAJĘCIA w cen-
trum Łomży, tel. 0-606-686-326
lub lomza@farmal.pl (fak.farm-o)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM UZBROJONĄ działkę
budowlaną Janowo - Kupiski Stare,
2056 m kw, (086)2185-133 wieczo-
rem (fak.1480-o)

NIERUCHOMOŚCI - „ARKA-
DIA”, (086)218-77-79, 0-603-847-
463 (fak.1667-o)

KUPIĘ DZIAŁKĘ budowlaną
w Łomży, (058)683-02-41
(fak.1738-o)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną
1058mkw, ul. Ładna, Stare Kupiski,
0-601-36-79-85 (fak.1835-o)

SPRZEDAM 1 ha 15 a działka na
wsi, 17 km od Łomży, 35000,- 0-
504-052-397 (fak.1853)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną
12 ary, Kupiski Stare, ul. Armii Kra-
jowej 15 (fak.1857)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, 0-603-789-
765 (fak.1868)

USŁUGI

INTROLIGATOR - KOREKTOR.
„Opoka”, 216-48-39 987-o

SCHODY - produkcja, sprzedaż,
montaż, (087)565-05-16, 0-601-
391-644 (fak.165-o)

REMONTY MIESZKAŃ, domów
od A do Z, zabudowy poddaszy -
tanie, 2160-625, 0-505-233-964
(fak.1088-oo)

TARCIE DREWNA trakiem prze-
woźnym, (086)2189-859, 0-504-
101-766 (fak.704-o)

ROZBIÓRKI, 0-602-55-49-09
(fak.938-oo)

WYKOPY, CZARNOZIEM, 0-692-
93-04-25 (fak.938-oo)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE
0-668-141-137 (fak.1214-o)

OGRODY - PROJEKTOWANIE i
wykonywanie, automatyczne na-
wadnianie, 0-607-172-500, 0-609-
09-45-01 (fak.1499-oo)

NAPRAWA: pralki, lodówek,
(086)219-03-33 (fak.1693-o)

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY języka
niemieckiego, Nowogród, (086)217-
52-02, 0-501-471-585 (fak.1701-o)

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
wszelkiego rodzaju + samochód, 0-
601-94-20-52 (fak.1824-o)

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6,
godz. 14.00-18.00. Grażyna Niero-
dzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-
437-386, Wiesław Wenderlich - po-
niedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-
604-436-076. USG też „Eskulap”,
Piłsudskiego 82. Rejestracja tel.
(086) 215-27-40. 2158 -o

USG - Dr n.med. RYSZARD
WAGNER - SPECJALISTA RADIO-

LOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tar-
czyca, brzuch, prostata, piersi, na-
rządy rodne, biopsja, (086) 218-88-
98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.
(5096-o)

„NOVADENT” STOMATOLOGIA
M.J. GŁĘBOCCY: - implanty, - li-
cówki, korony pełnoceramiczne, -
mikroskop do leczenia kanałowego.
Polowa 15/82, Łomża, (086)216-24-
90, 0-506-166-297 (fak.768-o)

Z głębokim żalem zawiadamiamy Przyjaciół, Bliskich
i Znajomych, że w dniu 10 czerwca 2006 roku, przeżywszy
55 lat zmarł w Chicago w USA

STEFAN DĄBROWSKI

Ojciec i Mąż, którego energia i wiedza była nam ostoją
i pomocą w dobrych i złych chwilach. Człowiek serdeczny
z wielkim poczuciem humoru, utrzymujący doskonałe
kontakty z bliższą i dalszą rodziną, powszechnie szanowany
i lubiany. Był zamiłowanym myśliwym i wędkarzem.
Niech Ci umiłowana knieja wiecznie szumi!

Pożegnanie będzie miało miejsce w Chicago w dniu 16
czerwca o godz. 19.00.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Łomży w kaplicy
cmentarnej przy ul. Mikołaja w dniu 23 czerwca o godz.
15.00, po czym nastąpi wyprowadzenie do grobu rodzin-
nego.

O czym powiadamia pogrążona w głębokim smutku
i żałobie

Rodzina

fak. 1864

W prenumeracie taniej niż w kiosku
specjalna bonifikata na ogłoszenia drobne i prezenty dla Prenumeratorów!

„Kontakty”

- pełny serwis najważniejszych informacji z regionu • wszystko o miejscu, w którym żyjesz, pracujesz i odpoczywasz

Do 20 czerwca na najbliższej poczcie, u swojego listonosza albo w oddziale „Ruch” zaprenumerujesz „Kontakty”
na III i IV kwartał 2006 r.



KONTAKTY

KUPON

ogłoszenia drobne dla osób fizycznych

Wpisz drukowanymi literami do 10 słów
(koszt jednej publikacji - 4,00 zł):

.....
.....
.....

Nazwisko i imię zlecającego ogłoszenie

Adres, kod pocztowy
Ilość publikacji

☐ X 4 zł

Upoważniam Wydawnictwo „Kontakty”
do wystawienia faktury bez mojego podpisu

Zakreśl wybraną rubrykę

- | | | | |
|--------------------------------------|--|------------------------------------|------------------------------------|
| ☐ Budownictwo | ☐ Nieruchomości | ☐ RTV-AGD | ☐ Zwierzęta |
| ☐ Lokale | ☐ Praca | ☐ Transport | ☐ Finanse |
| ☐ Praca | ☐ Rolnictwo | ☐ Usługi | ☐ Kupię |
| ☐ Nauka | ☐ Różne | ☐ Zdrowie | ☐ Sprzedam |

Regulamin:

- Kupony przyjmują biura ogłoszeń (adresy w „Kontaktach”).
- Kupon z dowodem wpłaty na konto: BPH PBK S.A. o/Łomża
81 1060 0076 0000 4013 4000 0602 można przesłać pocztą: „Kontakty”,
18-400 Łomża, al. Legionów 7 z dopiskiem „Biuro Ogłoszeń”.
- Publikacja pierwszego ogłoszenia w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
- W cenę wliczony został podatek VAT 22%.

Informacja o ochronie danych osobowych. Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW,
tynki gipsowe, (086)219-85-01,
0-602-47-33-55, 0-602-105-979
(fak.1743-oo)

CYKLINOWANIE, POLEROWA-
NIE, 0-603-342-397 (fak.1760-o)

TAPICER, 0-608-742-950
(fak.1775-o)

WYRÓB i MONTAŻ wkładów ko-
minowych, blacha kwasowa, 0-691-
287-680 (fak.1766-oo)

MALOWANIE, TERAOKOTA – ta-
nio, itp. 0-505-146-761 (fak.1827)

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWAR-
KĄ, 0-692-930-425 (fak.1826-o)

PIELĘGNACJA OGRODÓW, ko-
szczenie traw, strzyżenie żywopło-
tów. Praktyka za granicą, 0-500-
645-521 (fak.1836)

OKNA, DRZWI, BRAMY – mon-
taż, raty. Najniższe ceny, 0-512-592-
142 (fak.1830-o)

BUDOWA DOMÓW, stan suro-
wy zamknięty, płyty z kamienia
i klinkieru, tel. 0-510-286-690
(fak.1860)

TYGODNIK PODLASKI KONTAKTY



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

fak. 1735

HANNOVER, OSNABRUCK, Dort-
mund i okolice, 215-76-25, 0-608-
611-628 (fak.1416-o)

KAŻDA SOBOTA: Hannover, Bre-
men, Hamburg i okolice, 217-62-15,
0-608-778-708 1416-o

HAMBURG - BREMEN – niedziela,
(086)219-10-65 (fak.1498-o)

NIEMCY, 0-602-59-59-64,
(086)218-83-95 (fak.1674-o)

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW
fizycznych w tartaku, Łomża, ul.
Poznańska 149A 1764-oo

ZATRUDNIĘ 0-604-879-134
(fak.1848)

ZATRUDNIĘ OPIEKUNKĘ do dzie-
ci, (086)217-93-49 (fak.1849)

PODEJMĘ PRACĘ – działalność, sa-
mochód dostawczy, 0-502-337-247
(fak.1815)

KIEROWCA WYWROTKI, 0-692-
930-425 (fak.1826)

„SADPOL” ZATRUDNI na umowę
– zlecenie do zbioru truskawek i ma-
lin. Wynagrodzenie 50 zł/dziennie,
0-660-777-766 (fak.1834-o)

MIĘDZYNARODOWA FIRMA po-
szukuje współpracowników, mar-
kpol.pl@neostrada.pl fak/sms

ZATRUDNIĘ MECHANIKĄ i spa-
wacza, 0-502-597-137 (fak.1854-o)

ZATRUDNIĘ MURARZY, CIEŚLI
– praca w Białymstoku, 0-604-08-
12-35 (fak.1866)

ZATRUDNIĘ TAPICERA, (086)
218-53-58 (fak.1872)

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozoodporne
KORZILIUS. „Ceram”, Wyszyńskie-
go 4, (086)218-01-81 (fak.1684-o)

„ASKO” Sp. z o.o. zaprasza na let-
nią promocję:

- panele podłogowe – 19,99 zł/m²,
- panele MDF – 11,99 zł/m²,
- panele PCV – 11,95 zł/m²,
- glazura III gatunek – 15,95 zł/m²

- oraz parapety stalowe i PCV w
atrakcyjnych cenach.

Łomża, Al. Legionów 54 (przy
dworcu PKS), tel. (086)219-90-03
(fak.1865-o)

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wtorek,
sobota – busem, (085)66-35-624, 0-
602-697-881 Fak. 30-o

SOBOTA: NIEMCY, Holandia, Bel-
gia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-
37-99-66. Fak. 53-o

FRANKFURT M. i okolice: środa,
sobota, (085)7474-363 (fak.348-o)

SIATKI OGRODZENIOWE

AKCESORIA

Produkcja i Sprzedaż

siatki, słupki, akcesoria,
sztachety, panele
ogrodzeniowe,
OGRODZENIA
TYMCZASOWE -
- WYPOŻYCZANIE
OGRODZENIA BETONOWE

„SIAT-STAL”

18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 236
tel. 086 216 22 27 kom. 0608 332 905

Każdy wymiar
na zamówienie

Atrakcyjne rabaty

TYTAN

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzaniernuchomosci@op.pl

Nieruchomość
usługowo-
mieszkalna
w Łomży o pow.
uż. 793,03 m²,
pow. działki
891 m² –
750.000 zł



Mieszkania: Al. Legionów – pow. 55,6 m², parter, po kapitalnym remoncie,
garaż – 110.000 zł • Centrum – pow. 36,87 m², II piętro – 65.000 zł

Domy: Nowogrodzka – pow. uż. 206 m², pow. działki 408 m² – 370.000 zł •
Nowogrodzka – pow. uż. 248 m², pow. działki 463 m² – 300.000 zł • Stara
Łomża – pow. uż. 213 m², pow. działki 1509 m² – 360.000 zł • Działki w Nowo-
grodzie o pow. od 1530 do 4300 m² – 25 zł/m²

18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082

fak. 1731

KONTAKTY



fak. 1648

Policealna Szkoła Ochrony VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w nowym roku szkolnym na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Szkoły stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Szkoła udziela pomocy w znalezieniu pracy
- Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony w ramach International Bodyguard and Security Services Association oraz dyplomu Izraelskiej Szkoły Ochrony

Zapisy:

poniedziałek – piątek, godz. 8.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Ostrołęka, tel. (029) 764-45-74

www.szkolavip.pl

fak. 1581

NAUKA

MATEMATYKA, (086)218-77-79,
0-603-847-463 (fak.1667-o)

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIEL-
SKIE Kolegium Języków Obcych
w Łomży ogłasza nabór na studia
dzienne i zaoczne, specjalność język
angielski. Absolwenci otrzymują Li-
cencjat Uniwersytetu w Białymsto-
ku. Informacja: ul. Reymonta 4 w
Łomży, tel. (086)218-25-02, www.
nnkjo.edu.pl (fak.1740-o)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZE-
TOR, kombajny zbożowe, sieczkar-
nie samobieżne, duży wybór. Raty!
(086)279-15-65 (fak. 122-o)

www.FoliaDoSianokiszonki.pl, tel.
(085)65-38-943 (fak.1724-o)

SPRZEDAŻ SIANA, sianokiszonki
w belach z tegorocznych zbiorów,
na zamówienie, tel. (029)741-97-66
lub 0-501-10-19-32 (fak.1663-o)

PRASĘ CLASS – 40, 0-602-368-975
(fak.1750-oo)

SPRZEDAM WICHER-7, tel.
(086)2169-643 (fak.1816)

SPRZEDAM KWOTĘ mlecz-
ną 27 tys., tel. 0-604-94-66-23
(fak.1798)

ZBIORNIK DO MLEKA 600L
na gwarancji, (086)472-17-26
(fak.1856)

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ zbierają-
cą, tel. (086)2190-944 (fak.1859)

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM JAMNIKI – szczeniata,
(086)216-93-82 (fak.1828)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Nie-
podległości 9, (086)216-34-38
Fak.38-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
(086)218-00-01. Fak. 54-o

CENTRUM SERWISOWE. Napra-
wy telewizorów, monitorów i inne-
go sprzętu audio-wideo. Radziecka
3, (086)216-71-66 (fak.1747-o)

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA,
(086)212-54-85 (Fak. 1367-o)

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, 0-
509-125-133 (Fak. 1367-o)

POŻYCZKI NA gorące potrzeby,
(086)212-54-86 (Fak. 1367-o)

POMOC przy odzyskiwaniu od-
szkodowań! Windykacja należno-
ści, 0-500-244-733 (fak/sms)

POMOC przy uzyskiwaniu dużych
kredytów (pow. 100 000), 0-660-
79-87-98 (fak/sms)

KREDYTY dla zadłużonych! Bez
sprawdzania w BIK-u, 0-660-798-
798 fak/sms

ATRAKCYJNA POŻYCZKA remon-
towo-mieszkaniowa w godzinę, tel.
(086)216-89-25 (fak.1845-o)

RÓŻNE

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 0-
512-12-46-47, www.dekurator2.
webpark.pl (fak.1516-o)

SPRZEDAM DREWNO opałowe, 0-
504-249-519 (fak.1621-o)

DREWNO OPAŁOWE – kominko-
we, Al. Legionów 147, 0-606-119-
548 (fak.1656-o)

ORGANIZACJA WSZELKICH im-
prez okolicznościowych z caterin-
giem, 0-512-940-807 (fak.1776-o)

SPRZEDAM Encyklopedię Po-
wszechną – ORGELBRANDA z
1860 r. – 28 tomów, (086)216-41-
72 (fak.1799)

KUPIĘ STÓŁ bilardowy, 0-692-
420-427 (fak.1838)

BRYCZKĄ DO ślubu, 0-888-723-
431 (Fak.1847)

DREWNO OPAŁOWE, tel. 0-604-
545-598 (fak.1867)

TAROT, (086) 473-16-50, www.tup-
tus4.webpark.pl (fak.1871-o)

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane
rzeczy! Ogłoszenie w „Kontak-
tach” zamieścisz za darmo!

MILUTKĄ, 10-tygodniową sucz-
kę, mieszańca po szczepieniach -
oddam w dobre ręce, (086)216-28-
64 (fak.bez.-o)

UŻYWANE

Wszystkie ogłoszenia drobne w
„Kontaktach” sprzedam lub ku-
pię używane (meble, sprzęt AGD
i RTV oraz dla dzieci) – TYLKO
ZA 2 złote!

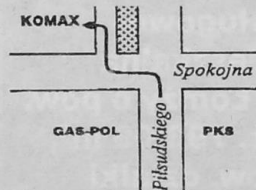
TANIO SPRZEDAM: lodówkę,
maszynę do szycia, wersalkę, fote-
le, stół, ławę, 2 regały, szafki ku-
chenne, telefon (086)218-55-10
(fak.1861)

SPRZEDAM KOSIARKĘ spalinową,
telewizor kolorowy 29 cali – Grun-
dig oraz fotelik rowerowy z kaskiem
rowerowym, tel. 0-600-588-143
(fak.1869-o)

ŚWIAT GLAZURY



Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. (086) 218-03-78
0-503-044-277



Zanim kupisz — sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY — DOWÓZ

- glazury, terakoty
- gresy, płytki elewacyjne
- kleje, fugi
- ceramika sanitarna
- kabiny prysznicowe
- tanie płytki do dojowni mleka

DYSTRYBUTOR

najwyższej jakości klejów, dociepleń, elewacji



fak. 1732

Husqvarna

**NASZE ROZWIĄZANIA
POMOGĄ W KAŻDEJ PRACY**

PROMOCJA WIOSENNĄ od 24 kwietnia do 1 lipca

PROMOCJA HQV 323R Moc 1,2 KM 4,5 kg Cena 1249 zł*	Partner Colibri 25
PROMOCJA HQV 333R Moc 2,2 KM 6,1 kg Cena 1699 zł*	
PROMOCJA HQV 343R Moc 2,7 KM 8,2 kg Cena 2099 zł*	Moc 1,0 KM 3,7 kg Cena 399 zł*

* ceny brutto

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78

fak. 1458



KONTAKTY



APTEKA
NA DWORNEJ

Tylko my

ROZDAJEMY PIENIĄDZE

szczególności w Apteczce

Łomża, ul. Dworna 8

TRWA! NOWY WIELKI KONKURS



APTEKA
NA DWORNEJ

KOLEJNY FIAT PANDA do wygrania w konkursie!

2006

szczególności w Apteczce

Łomża, ul. Dworna 8

Kamieniarstwo Jan Wiśniewski

Wykonujemy:

- pomniki • schody • blaty kuchenne
- blaty łazienkowe • kominki • posadzki

Oferujemy:

- korzystne ceny • krótkie terminy
- wysoką jakość • dobry wybór

Przy każdym zamówieniu transport i montaż gratis!

18-421 Piątnica
ul. Jedwabieńska 28 A
tel. (086) 219-10-01
dom (086) 219-14-49
tel. kom. 0-502-401-587
Czynne codziennie
od 7.00 do 19.00



REKLAMA

OKNA z ATUTEM!



Najniższe ceny
w regionie!!!



BIURO OBSŁUGI KLIENTA - ATUT sp.z o.o. 18-400 Łomża ul. Spokojna 210
tel. 47 35 033, 218 33 28, fax 218 00 55, 47 36 518, e-mail: terrazyt@terrazyt.pl

Solidność * Doświadczenie * Gwarancja

REKLAMA

7 DNI NISSANA

...między 8 i 14 czerwca



SHIFT_to Nissan



Nissan Almera Visia 1.5 l, 4-drzwiowy: 49 990 zł

Oferta jest ważna tylko w okresie promocji „7 dni Nissana”!

- 2 poduszki powietrzne
- ABS + EBD + BA
- klimatyzacja
- elektrycznie regulowane okna przednie
- centralny zamek

Taka okazja może się więcej nie powtórzyć!
Sprawdź też ceny innych modeli Nissana!

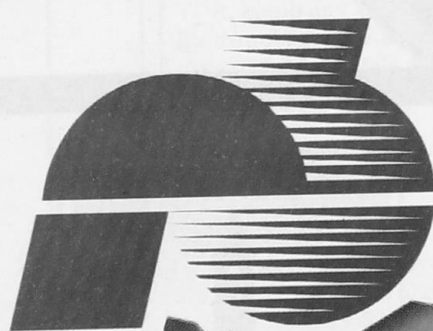
Autoryzowany Dealer Nissan Poland

MIECZYŚŁAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

Infolinia: 0 801 647726 www.nissan.pl
0 801 NISSAN

Oferta jest ważna dla klientów, którzy podpiszą umowę w dniach 8-14 czerwca 2006 r. (lub do wyczerpania zapasów) i dotyczy samochodów z roku produkcji 2006 z dostępnego składu importera. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 6,6 l/100 km, emisja CO₂ w cyklu mieszanym: 158 g/km. Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl. Cena zawiera VAT oraz podatek akcyzowy.



**POLSKIE
RADIO
BIAŁYSTOK**

Patronat:
Prezydent
Miasta
Łomża



Współorganizator:
Miński Dom Kultury -
Dom Środowisk Twórczych



Koncert integracyjny
uczestników WTZ ZS „DONA”
i uczniów Państwowej
Szkoły Muzycznej
II Stopnia w Łomży

Występy Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Młodzieży
Niepełnosprawnej Intelaktualnie „Pomocna Dłoń”
przy Domu Pomocy Społecznej w Łomży
oraz podopiecznych WTZ Piątnica

**Sote
True
Colour**

Teatr Pod Orzełkiem
„Anielska Zabawa”

Występ Zespołu Tanecznego „Iskierki” z Przedszkola „Mały Artysta” w Łomży

Amfiteatr przy ul. Zjazd

18 czerwca od 13³⁰

ŻUBR ŻYJE PODLASIEM



Fot. Maria Kaczyńska

ISSN 0208-6840